

RADOMSKIE

Echo
Dnia

Poniedziałek
26.01.2026

Nr 20 (14 991)

www.echodnia.eu
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Konfederacja jest przeciwna Krajowemu Systemowi e-Faktur **strona 2**

Pożar warsztatu samochodowego w gminie Zakrzew **strona 3**

Ksiądz z Małęczyna śpiewał chodząc po kołędzie. Filmik hitem na TikToku **strona 4**

Nr ISSN 0137-902X

Nr indeksu 350-087



STUDNIÓWKI 2026

Uczniowie sześciu szkół z regionu radomskiego bawili się na balach **strona 8**

Tomasz Piasecki Sadownikiem Roku 2025

Tomasz Piasecki z powiatu grójeckiego został laureatem Nagrody Sadownik Roku 2025, przyznanej podczas 16. Targów Sadownictwa i Warzywnictwa w Kielcach. **strona 3**

Pożar i dramat rodziny z gminy Chlewiska. Ruszyła zbiórka pieniędzy dla poszkodowanych **strona 5**

Brygadier Paweł Wiktorowicz został nowym komendantem Straży Pożarnej w Przysusze **strona 5**

WYDARZENIE ZBIÓRKA DO PUSZEK I DZIESIĄTKI IMPREZ W REGIONIE

Wszyscy zagraлиśmy z Wielką Orkiestrą

Dawid Owczarek
Region

W niedzielę, 25 stycznia, po raz 34. grała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, która jak co roku łączy ludzi w szczytnym celu. W regionie radomskim działalność orkiestry organizowały 52 sztaby.

Bardzo dużo działa się podczas tegorocznego Finału Wielkiej Orkiestry w Radomiu i regionie radomskim. Tu przedstawiamy kilka relacji z niektórych wydarzeń w Radomiu.

Radomskie Morsy weszły do lodowatej wody w niedzielne przedpołudnie, 25 stycznia. Tym razem w szczytnym celu, aby wesprzeć zbiórkę na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Mimo niskiej temperatury i zimowej aury, uczestnikom nie brako-

wało energii, uśmiechu i dobrego humoru. Wydarzenie przyciągnęło wielu uczestników i widzów, którzy chętnie uczestniczyli w kweście na rzecz Orkiestry.

Radomski Szpital Specjalistyczny włączył się w 34. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W niedzielę, 25 stycznia medycy przyjmowali pacjentów w Galerii Słoneczna w Radomiu. W ramach akcji specjaliści wykonywali bezpłatne pomiary poziomu cukru we krwi oraz ciśnienia. To proste, szybkie badania profilaktyczne, które pozwalają wcześniej wykryć między innymi nadciśnienie tętnicze czy zaburzenia gospodarki cukrowej i w porę podjąć dalszą diagnostykę lub leczenie. Oczywiście badaniom towarzyszyło napełnianie orkiestrowych puszek, nie tylko przez pacjentów ale i licznych przechodniów.

W niedzielne przedpołudnie parking przy hipermarkiecie E.Leclerc w Radomiu zamienił się w arenę pełną motoryzacyjnych emocji. Trwał tam Charytatywny Drift Show, będący częścią atrakcji 34. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Już od godziny 11 miłośnicy sportów motorowych licznie gromadzili się w wyznaczonej strefie pokazowej, aby podziwiać widowiskowe popisy kierowców. Precyzyjne poślizgi, dynamiczne zmiany kierunku oraz efektowne, kontrolowane „ślizgi” przyciągają uwagę zarówno fanów motoryzacji, jak i całych rodzin z dziećmi.

W Radomiu odbył się także Bieg dla WOŚP „Policz się z cukrzycą i ucz się pierwszej pomocy” oraz Mecz Gwiazd, a na Rynku rozpoczęły się liczne koncerty.

Więcej o WOŚP czytaj na stronach 6, 11, 14



Zbiórka na Wielką Orkiestrę prowadzona była podczas Drift Show na parkingu E'Leclerc w Radomiu.

Jutro w naszej gazecie Strefa Biznesu

- Polskie banki może czekać armagedon. Chodzi o WIBOR
- Zarobki. 25 tysięcy złotych na niektórych stanowiskach to standard

Leszek Waligóra



MOJA CHATA Z KRAJA

Z pewnym rozbawieniem więc czytam rozprawki powstające w mediach na temat nie naszego Donalda, a tego zza oceanu. Tu sympatia i antypatia idzie po linii politycznej. Sympatycy muszą czasem wykonywać szpagaty moralne, aby to, co wytykali u innych, u siwowłosego staruszka zza oceanu uważać za cnotę. Ale za każdym razem mówią i piszą tak, jakby Donald Trump stał za rogiem i wypisywał czek, rosnący z każdą pochwałą. Może być coś na rzeczy, bo co prawda nikt jeszcze szczególnie na chwaleńcu prezydenta USA nie zyskał, ale traktowanie go z pogardą może się skończyć uprowadzeniem przez amerykańskich komandosów. Albo cłem.

Przeciwnicy Trumpa Donalda z kolei prześcigają się w epitetowaniu starszego pana, jakby brali udział w zawodach na obrażanie. Widocznie większą mają pewność, że prezydent nie wysła lotniskowców do Zalewu Wiślanego i nie przeprowadzi naglego desantu na redaktorskie biurko. Ja się chyba jednak trochę delta force wkraczających przez okno do redakcji przy Grunwaldzkiej boję. Kto by później to sprzątał?

Amerykański prezydent mówi co mówi, a że jego punkt widzenia świata jest niekompletny - nic na to nie poradzimy. Bronienie przez Polaków jego też o konieczności zajęcia Grenlandii jest jednak o tyle kiepskie, że sami się możemy na tej argumentacji potknąć. Bo jeśli Grenlandia należy się Stanom, to dlaczego nie Szczecin czy Gdańsk - Niemcom? Nie dość, że leżą na tej samej płycie kontynentalnej, to dłużej były niemieckie, niż Grenlandia (czy nawet ten kawałek Ameryki Północnej na której leżą USA) - amerykańska. Nie chcę tu siać nieprzyjaznych nastrojów, ale skoro już narodowo mamy nie lubić Niemców i wszystkich, którzy ich mają za przodków, to jak tu przepadać za Trumpem, skoro jego dziadek był rodowitym Niemcem i nazywał się Drumpf. I tak dalej i tym podobne.

Na szczęście Trump jest daleko i póki ściska się z Putinem na Alasce, a nie Krakowskim Przedmieściu, może nas nie obchodzić. No chyba, że ceny skoczą przez niego w naszych domach jak to i owo cłem obłoży.

Tylko niestety, dziś myślenie „moja chata skraju, ja nyczohone znaju” zawsze, ale to zawsze odbijało się nam czkawką. Albo inaczej: czkawka prezydenta mocarstwa, jakby śmieszny nie był, może każdemu z nas odbić się nora dem. Bo gdy rozpadają się sojusze, dranie dostają wolną rękę. ©©

Konfederacja jest przeciw Krajowemu Systemowi e-Faktur

Patryk Chruślak
Radom

Działacze Konfederacji sprzeciwiają się wprowadzeniu Krajowego Systemu e-Faktur. Uważają, że to zagrożenie dla polskich przedsiębiorców.

W piątek, 23 stycznia 2026 roku, przed III Mazowieckim Urzędem Skarbowym działacze Konfederacji z regionu radomskiego zorganizowali konferencję prasową. Celem spotkania był sprzeciw wobec wdrożenia w Polsce Krajowego Systemu e-Faktur (KSeF). Aktywiści z Radomia uważają, że to wielkie zagrożenie dla polskich przedsiębiorców.

Krajowy System e-Faktur (KSeF) to ogólnopolska platforma Ministerstwa Finansów służąca do wystawiania, otrzymywania i przechowywania faktur ustrukturyzowanych. Już od 1 lutego system ma objąć największe firmy, a od 1 kwietnia - wszystkich przedsiębiorców.

W piątek w całej Polsce odbyły się konferencje prasowe zorganizowane przez lokalnych działaczy Konfederacji, którzy uważają, że nowy system to wielkie zagrożenie dla bezpieczeństwa oraz polskich przedsiębiorców.

- Jesteśmy dziś przed urzędami skarbowymi, by zaprotestować przeciw pełnej inwigilacji podmiotów gospodarczych. Musimy chronić polską



Działacze radomskiej Konfederacji występują przeciw Krajowemu Systemowi e-Faktur.

przedsiębiorczość. O skali nieprzygotowania wdrożenia tego systemu, niech świadczy fakt, że sam termin wdrożenia KSeF był wielokrotnie przekładany przez Ministerstwo Finansów, ponieważ nie wyrabiało się ono z wdrożeniem systemu. Konfederacja jasno opowiada się po stronie przedsiębiorców, chcemy niskie i proste podatki, a nie dokładanie kolejnych obowiązków - mówił Ernest Glegoła, z Nowej Nadziei Radom.

Podczas spotkania lokalni działacze wyrazili zdecydowany sprzeciw wobec planowanego wdrożenia Krajowego

Systemu e-Faktur w obecnym kształcie. Ich zdaniem projekt jest nieprzygotowany, kosztowny i niesie poważne ryzyko dla polskiej gospodarki i naszych przedsiębiorców.

- Co wtedy, gdy ten system przestanie działać? A wiemy, że inne systemy zawiodły na przykład e-PIT. I co wtedy? Wszystkie firmy w Polsce niestety nie będą mogły płynnie wykonywać swojej działalności i będą miały problemy. I z tym zmierzają się wszystkie nasze firmy, od najmniejszych do największych - mówił Mariusz Krzeminski, Ruch Narodowy Radom.

Krajowy System e-Faktur ma objąć także lokalne Ochotnicze Straże Pożarne, a także Koła Gospodyń Wiejskich, czyli organizacje społeczne działające często jako inicjatywy o charakterze wolontariackim. Na temat utrudnień i dodatkowych obowiązków dla tych grup mówił działacz społeczny z naszego regionu, Krzysztof Lechowski.

- Ochotnicze Straże Pożarne, Koła Gospodyń Wiejskich są to organizacje, które działają we własnym zakresie i w dużej mierze bez finansowania z zewnątrz. Promują kulturę, historię, swoje kulinaria i rodzimym region. Natomiast nie obracają się zbyt często w strefach finansowych. Czasami takie stowarzyszenie, czy Koło Gospodyń Wiejskich raz w roku dokonuje jakiejś transakcji na jakimś pikniku, dożynki czy festyn. Dokonuje zakupu i tyle. I takie stowarzyszenie, czy Koło Gospodyń Wiejskich również będzie objęte tym systemem KSeF. Ktoś z tego stowarzyszenia będzie musiał się przeszkolić do tych certyfikatów, żeby móc w tym wszystkim pracować. To nie ma sensu - podkreśla Krzysztof Lechowski, działacz społeczny.

Działacze Konfederacji zapowiedzieli dalsze działania polityczne, apelując o wstrzymanie wdrożenia Krajowego Systemu e-Faktur oraz przeprowadzenie rzetelnych konsultacji z przedsiębiorcami i ekspertami. ©©

Pogoda w regionie

Dzisiaj		Wtorek	
Dzień	Noc	Dzień	Noc
4°C	-2°C	2°C	-3°C
Barometr 1002 hPa		Środa	
Wiatr pld.-wsch. 15 km/h			
Biomet niekorzystny		Dzień	Noc
		2°C	-1°C
		Czwartek	
		Dzień	Noc
		2°C	-2°C

Uwaga: zachmurzenie duże, w czwartek możliwy deszcz, może być ślisko

26 STYCZNIA 2026

Dziś 26. dzień roku
Do sylwestra pozostało 339 dni.

Wschód słońca
o godzinie 7.26, zachód o godzinie 16.12.

Dzień będzie trwać 8 godzin i 46 minut. Jest krótszy od najdłuższego w 2026 roku dnia (21 czerwca) o 8 godzin i 1 minutę i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 1 godzinę i 4 minutę.

Imieniny dziś obchodzą:
Arkadiusz, Leon, Michał, Paula, Tymoteusz, Wanda.

KALENDARIUM

1944

W Brzozie, w gminie Głowaczów, w powiecie kozienickim urodził się Antoni Janusz Pastwa, rzeźbiarz i pedagog.

1983

W Zwoleniu urodził się Karol Gregorek (na zdjęciu), piłkarz. Grał w klubach: Amica Wronki, Arka Gdynia, Wisła Płock, Cracovia, GKS Bełchatów, Warta Poznań.



FOT. ARCHIWUM

2016

Ewa Kopacz, pochodząca ze Skaryszewa, przestała pełnić funkcję przewodniczącej Platformy Obywatelskiej. Zastąpił ją Grzegorz Schetyna.

2006

Jedna z ulic na osiedlu Wacyn w Radomiu zyskała imię Wandy Malczewskiej. Uchwałę podpisał ówczesny przewodniczący Rady Miejskiej Tadeusz Derlatka.

2018

Młodszy brygadier Paweł Sokół został komendantem Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Szydłowcu. Brygadier Krzysztof Banaszek odszedł na emeryturę.

nasz REGION

KRÓTKO

GINIA WYŚMIERZYCE

Strażacy otrzymali nowy sprzęt

Gmina Wyśmierzyce wzbogaciła się o nowy sprzęt dla czterech jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej. Zakup wyposażenia możliwy był dzięki dofinansowaniu z programu „Mazowsze dla straży pożarnych”.

Przekazanie nowego wyposażenia strażakom miało miejsce w piątek 23 stycznia. W wydarzeniu wzięli udział wicemarszałek województwa mazowieckiego Rafał Rajkowski oraz radna województwa mazowieckiego Magdalena Nowacka.

Sprzęt trafił do jednostek w Korzeniu, Kostrzynie, Witoszynie i Wyśmierzycach. Wśród nowych elementów wyposażenia znalazły się między innymi: maski do aparatów powietrznych, komplety wyjściowych mundurów męskich, specjalne ubrania ochronne, przenośne i przewoźne radiotelefony, wiertarko-wkrętarka akumulatorowa oraz maszt z najświetniejszymi LED. Całkowita wartość dofinansowania wyniosła niemal 30 tysięcy złotych. AM

GINIA ZAKRZEW

Pożar warsztatu samochodowego



FOT. MAZOWSZE W TERENIE

W nocy z piątku na sobotę, 23 na 24 stycznia strażacy walczyli z wielkim pożarem warsztatu samochodowego w Milejowicach w gminie Zakrzew. W akcji gaśniczej uczestniczyły aż 22 zastępy straży pożarnej - w sumie 50 ratowników. JP

JASTRZĘBIA

Zmarł Cezary Pietruszewski

Cezary Pietruszewski zmarł 22 stycznia. Był przewodniczącym Rady Gminy w Jastrzębi. Miał 69 lat.

O śmierci Cezarego Pietruszewskiego poinformował wójt Jastrzębi - Wojciech Cwierz. - Był doświadczonym samorządowcem, znanym z życzliwości, otwartości i serdeczności, jaką okazywał innym, a przede wszystkim do-

brym i uczciwym człowiekiem - napisał wójt Jastrzębi. Cezary Pietruszewski był technikiem weterynarii.

W gminie Jastrzębia mieszkał od ponad 40 lat. W latach 2006-2010 był radnym gminy Jastrzębia, w 2020 roku został przewodniczącym Rady. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 27 stycznia, o godzinie 13, w kościele w Lisowie. JS

RADOM

Koncert gospel

W piątek, 30 stycznia o godzinie 19 w klubie Dzikie Węże Miejskiego Ośrodka Kultury Amfiteatr w Radomiu będzie karnawałowy koncert chóru Gospel Radom.

PAT

RADOM

Rewia Burleski

Rewię Burleski Madame de Minou będziemy mogli zobaczyć w sali koncertowej Radomskiej Orkiestry Kameralnej w czwartek, 29 stycznia. Początek o godzinie 19. Bilety na kupbilecik.pl R



FOT. ARCHIWUM

DZWOŃ I PISZ

Dziennikarz dyżurny

Dziś na państwa telefony czeka **Patryk Chruślak**. Numer telefonu interwencyjnego „Echa Dnia”: 510 026 871. Można też zgłosić sprawę mailem na adres: **radom@echodnia.eu**

Tomasz Piasecki z Palczewa Sadownikiem Roku 2025

Marcelina Różycka
Grójec

Tomasz Piasecki został laureatem Nagrody Sadownika Roku 2025, przyznanej podczas 16. Targów Sadownictwa i Warzywnictwa w Kielcach.

Kapituła konkursu doceniła nowoczesne, intensywne i zrównoważone sadownictwo deserowe, imponujące wyniki produkcyjne oraz świadome, odpowiedzialne zarządzanie gospodarstwem, które stanowi wzór dla młodego pokolenia producentów owoców.

W konkursie Sadownik Roku 2025 przyznano również dwa wyróżnienia. Pierwsze otrzymali Ewa i Mieczysław Chabowscy za wielopokoleniową tradycję sadowniczą, dywersyfikację produkcji oraz rozwój przetwórstwa owocowego. Wyróżnienie drugie jury przyznało Arkadiuszowi Sołtyśiakowi, którego gospodarstwo stanowi przykład nowoczesnego, precyzyjnego sadownictwa deserowego opartego na zaawansowanych technologiach i wysokiej jakości owoców.

Konkurs Sadownik Roku, organizowany został w ramach Targów Sadownictwa i Warzywnictwa (TSW) po raz drugi. Jego celem jest docenianie i prezentowanie gospodarstw, które skutecznie łączą tradycję z nowoczesnością, osiągając wy-

soką jakość handlową owoców, wdrażają innowacyjne technologie oraz prowadzą produkcję w sposób odpowiedzialny środowiskowo i ekonomicznie. TSW, największe wydarzenie branżowe sektora sadowniczowarzywniczego w Europie Środkowo-Wschodniej, stanowi platformę do prezentacji liderów rynku i kierunków rozwoju nowoczesnego sadownictwa.

Rozstrzygnięcie drugiej edycji miało miejsce podczas otwarcia wydarzenia organizowanego przez Oficynę Wydawniczą Oikos w Targach Kielce.

Sadownik Roku 2025

Tytuł Sadownika Roku 2025 oraz statuetkę Złotego Jabłka, decyzją jury złożonego z ekspertów branży, otrzymał Tomasz Piasecki z miejscowości Palczew w powiecie grójeckim na Mazowszu.

- Jestem pod wielkim wrażeniem. Dziękuję jury za przyznanie mi tego tytułu, wdzięczny jestem także za wiele nagród. To dla mnie i mojej rodziny wyjątkowe przeżycie, nie spodziewałem się tylu gratulacji i tak znaczącego zainteresowania ze strony mediów i branży. Poczuliśmy się docenieni - przyznaje Tomasz Piasecki. - Tytuł Sadownika Roku to znak, że gospodarstwo rozwijamy teraz w dobrym kierunku i motywacja, by wprowadzać kolejne rozwiązania.



FOT. DAWID ŁUKASIK

Tomasz Piasecki z miejscowości Palczew otrzymał tytuł Sadownika Roku 2025.

Zwycięzca jest przedstawicielem młodego pokolenia sadowników, które od dzieciństwa związane było z pracą w sadzie, a dziś z pełną świadomością podejmuje kluczowe decyzje produkcyjne, inwestycyjne i technologiczne. Kapituła konkursu doceniła nie tylko bardzo wysokie plony, lecz przede wszystkim konsekwentne dążenie do produkcji owoców najwyższej jakości deserowej, spełniających wymagania nowoczesnego rynku.

Na szczególne uznanie zasługują bardzo wysokie plony jabłek i gruszek, wdrożenie nowoczesnych systemów ochrony przeciwprzymrozkowej i przeciwwgradowej oraz pełna kontrola nawadniania całej powierzchni upraw. Gospo-

darstwo wykorzystuje zaawansowane rozwiązania sadownictwa precyzyjnego, w tym fertygację, stacje meteorologiczne oraz zautomatyzowane systemy sortowania i nowoczesne przechowywalnictwo.

Kapituła wysoko oceniła również wdrażanie zasad integrowanej produkcji, ograniczanie chemicznych metod ochrony roślin na rzecz rozwiązań biologicznych, a także dbałość o glebę, bioróżnorodność i racjonalne gospodarowanie zasobami. To przykład gospodarstwa, które skutecznie łączy intensywną produkcję z odpowiedzialnością środowiskową.

Dwa wyróżnienia

Pierwsze wyróżnienie w konkursie otrzymało gospodarstwo Ewy i Mieczysława Chabowskich położone w kujawsko - pomorskim. Kapituła doceniła konsekwentne unowocześnianie gospodarstwa, dywersyfikację upraw oraz rozwój przetwórstwa owocowego.

Drugie wyróżnienie przyznano Arkadiuszowi Sołtyśiakowi, którego gospodarstwo Sad na Złotej stanowi modelowy przykład nowoczesnego sadownictwa deserowego. Kapituła konkursu doceniła bardzo wysoką jakość produkcji jabłek i gruszek przeznaczonych na rynek deserowy, konsekwentne wdrażanie technologii opartych na analizie danych oraz wysoki poziom infrastruktury produkcyjnej. ©©

Policjanci bez litości dla piratów drogowych

Izabela Kozakiewicz
Lipsko

Tylko jednego dnia policjanci z Lipska zatrzymali 48 kierowców, którzy złamali przepisy. Aż 45 z nich przekroczyło dozwoloną prędkość.

W związku z trwającymi feriami zimowymi policjanci z powiatu lipskiego prowadzą wzmożone działania mające na celu poprawę bezpieczeństwa wszystkich uczestników ruchu drogowego. Funkcjonariusze zwracają szczególną

uwagę na przestrzeganie ograniczeń prędkości, stan trzeźwości kierujących oraz sposób przewożenia dzieci.

- Niestety, pomimo licznych apeli o rozsądek i ostrożność oraz trudnych warunków atmosferycznych panujących na drogach, nadal dochodzi do wielu naruszeń przepisów ruchu drogowego. Tylko jednego dnia - we wtorek, 21 stycznia - policjanci ujawnili na drogach powiatu lipskiego 48 wykroczeń, z czego 45 dotyczyło przekroczenia dozwolonej prędkości, w tym 18 w rejonie

przebiegu dla pieszych. W jednym przypadku funkcjonariusze zatrzymali prawo jazdy kierowcy, który rażąco przekroczył dopuszczalną prędkość w obszarze zabudowanym, stwarzając poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa innych użytkowników drogi - informuje starsza aspirant Monika Karasińska, rzeczniczka Komendy Powiatowej Policji w Lipsku.

Policjanci przypominają, że nadmierna prędkość przy śliskiej nawierzchni i ograniczonej widoczności, jest jedną z głównych przyczyn wypad-

ków drogowych. Nawet niewielkie przekroczenie prędkości może wydłużyć drogę hamowania i doprowadzić do tragicznych w skutkach zdarzeń.

- Apelujemy do kierowców o dostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze, zachowanie szczególnej ostrożności w rejonach przebiegu dla pieszych, planowanie podróży z zapasem czasu, stosowanie zasady ograniczonego zaufania. Policyjne działania będą kontynuowane przez cały okres ferii - przekazuje Monika Karasińska. ©©

RADOM**Egzotyczne rośliny, zwierzęta, minerały**

Event Terrarystyczny i Botaniczny Dragon Expo oraz Giełda Minerałów, Biżuterii i Skamieniałości GeoExpo w Radomiu odbędzie się w sobotę, 31 stycznia i niedzielę, 1 lutego w godzinach od 10 do 18 w Radomskim Centrum Sportu przy ulicy Struga. Jak zapowiadają organizatorzy podczas wydarzenia będzie można z bliska podziwiać fascynujące gatunki zwierząt pochodzących z najdalszych zakątków świata. **PAT**

RADOM**Koncert mis tybetańskich**

Koncert mis tybetańskich odbędzie się w sobotę 31 stycznia w Radomiu przy ulicy Śniadeckich 2. Zaprasza Miejski Ośrodek Kultury Amfiteatr. Początek o godzinie 18. **PAT**

RADOM**Sztumistrz Bartłomiej**

W sobotę 14 lutego, o godzinie 16 w sali Resursy Obywatelskiej przy Malczewskiego 16 w Radomiu wystąpi imuzjonista Sztumistrz Bartłomiej. Bilety na kupbilecik.pl. **SW**

PIONKI**Operetka na wesoło**

W środę 11 lutego, o godzinie 19 w Miejski Ośrodku Kultury w Pionkach spektakl muzyczny „Zagadka Tenora Kochanka czy Żona? Operetka na wesoło. Walentynkowo”. Bilety na bilety24.pl. **SW**

SOLEC NAD WISŁĄ**Bal Seniora**

W niedzielę 1 lutego, o godzinie 17.00, w miejscowości Zaciecze odbędzie się III Bal Seniora w Solcu nad Wisłą, dla mieszkańców miasta i gminy w wieku 60+. Liczba miejsc jest ograniczona. **PAT**

KRÓTKO**SOLEC NAD WISŁĄ**

Nie żyje Antoni Kowaleczko, były wójt gminy Solec nad Wisłą

Nie żyje Antoni Kowaleczko, wieloletni wójt gminy Solec nad Wisłą. Funkcję tę sprawował w latach 1990-1996 oraz 2002-2006. Pełnił ją z honorami, odpowiedzialnością i troską o mieszkańców. W pamięci mieszkańców pozostanie jako osoba skromna, pracowita, bliska ludziom i zawsze gotowa służyć pomocą.

„Z głębokim żalem informujemy, że odszedł od nas Antoni Kowaleczko - wielo-

letni samorządowiec, oddany sprawom naszej gminy, człowiek pełen życzliwości, spokoju i ogromnej pokory” - informuje Urząd Miasta i Gminy Solec nad Wisłą.

Jak podkreślają samorządowcy, Antoni Kowaleczko dobro gminy stawiał na pierwszym miejscu, a jego spokojny charakter i wyważone decyzje zapisały się trwale w historii lokalnej wspólnoty. **PC**

Marcelina Różycka
Gmina Gózd

Ksiądz Krzysztof Kołtunowicz wikariusz parafii świętego Andrzeja Boboli w Małęczynie podzielił się nagraniem z wizyty duszpasterskiej, podczas której dał koncert z młodą parafianką.

Ksiądz Krzysztof Kołtunowicz to kapłan diecezji radomskiej, znany z nowoczesnej ewangelizacji. Od 2023 roku jest wikariuszem parafii świętego Andrzeja Boboli w Małęczynie.

Szczególnie popularny na TikToku, gdzie dociera do szerokiej publiczności z przesłaniem wiary. Jego profil na obserwuje ponad 440 ty-



Ksiądz Krzysztof Kołtunowicz podczas wizyty duszpasterskiej dał występ z młodą parafianką.

się osób, a dotychczasowe filmy zdobyły dziesiątki milionów polubień.

Wygląda na to, że najnowszy (opublikowany zaledwie dwa dni temu) film dorówna

wcześniej. Kapłan zamienił kołędę w prawdziwy koncert wraz ze swoją młodą parafianką. Film już stał się hitem sieci, na TikToku, w sobotę, 24 stycznia miał już ponad 470 tysięcy wyświetleń i setki komentarzy oraz polubień.

Internauci w komentarzach nie szczędzą pochwał. Oto niektóre z nich: „Gdyby tak wyglądała u nas kołęda - mogłabym ją mieć codziennie.”; „To była najlepsza wizyta duszpasterska EVER, dziękuję Księdzu za wspólne śpiewanie, było mi bardzo miło”; „Najlepsze wykonanie tej pieśni jakie w życiu słyszałem. Świetny duet. Piękny głos ks. Krzysztofa ale Pani Swoim głosem (...) rozwała system.” ©©

REKLAMA

0011464574

NAJWIĘKSZYM KAPITAŁEM JEST CZŁOWIEK

REKRUTACJA

GWARANCJA POZYSKANIA
WYKWALIFIKOWANEGO PRACOWNIKA

KOORDYNACJA NA KAŻDYM ETAPIE
PROCESU

Jobspot



Brygadier Paweł Wiktorowicz komendantem w Przysusze

Stanisław Wróbel
Przysucha

W piątek 23 stycznia brygadier Paweł Wiktorowicz objął stanowisko Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Przysusze.

W piątek 23 stycznia w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Przysusze odbyła się wyjątkowa uroczystość - pożegnanie dotychczasowego Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej, starszego brygadiera Marcina Sokoła, który przeszedł w stan spoczynku, oraz zaprzysiężenie nowego komendanta brygadiera Pawła Wiktorowicza.

Uroczystość rozpoczęła się od złożenia meldunku starszemu brygadierowi Piotrowi Gąsce - zastępcy Mazowieckiego Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej przez kapitana Jakubę Wrzoskę, dowódcę uroczystości, po czym wprowadzono sztandar i odśpiewano



Przekazanie władzy w Państwowej Straży Pożarnej w Przysusze.

hymn państwowy. Następnie komendant Marcin Sokół powitał zgromadzonych gości, dziękując im za obecność w tym ważnym dla jednostki dniu.

Kolejnym punktem wydarzenia było oficjalne przekazanie obowiązków komendanta. Jako pierwszy głos zabrał Zastępca Mazowieckiego Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej starszy brygadier Piotr Gąska.

Starszy brygadier Piotr Gąska podziękował starszemu brygadierowi Marcinowi Sokołowi za prawie 29 lat nienagannej służby oraz znaczący wkład w zapewnienie bezpieczeństwa mieszkańcom powiatu przysuskiego oraz województwa mazowieckiego.

Następnie przemówił odchodzący ze stanowiska komendant Marcin Sokół, który podsumował lata służby, dziękując za współpracę oraz za

angażowanie strażaków i instytucji wspierających jednostkę.

Słowa podziękowania skierował również nowo powołany komendant Paweł Wiktorowicz, wyrażając wdzięczność poprzednikowi za przekazaną wiedzę, doświadczenie i umiejętności, które - jak podkreślił - na trwałe pozostaną w codziennej pracy całej komendy.

Następnie głos zabrał starosta przysuski Marian Niemirski, który odczytał dwa listy okolicznościowe skierowane do obu komendantów. W dalszej części przemawiał również prezes Zarządu Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Szymon Niemirski. Ostatnim mówcą był kapelan diecezjalny strażaków ksiądz Leszek Sokół, który podkreślił wagę służby strażackiej. Na zakończenie uroczystości nie zabrakło gratulacji, podziękowań oraz serdecznych słów skierowanych do obu komendantów od zaproszonych gości. ©

Pożar i dramat rodziny z gminy Chlewiska. Ruszyła zbiórka pieniędzy

Patryk Chruślak
Gmina Chlewiska

W sobotę, 17 stycznia w miejscowości Majdanki wybuchł pożar. Straty materialne są ogromne. Rodzina straciła dach nad głową i prosi o wsparcie.

Dla rodziny mieszkającej w miejscowości Majdanki, z pozoru zwyczajny, zimowy wieczór w jednej chwili zamienił się w dramat. Zapalił się komin - ogień błyskawicznie rozprzestrzenił się, niosąc ze sobą strach, bezradność i rozpacz. Przez 3 długie godziny z żywiołem walczyły 4 zastępy straży pożarnej, nieustannie ryzykując, by ocalić to, co jeszcze dało się uratować.

„Dzięki ich szybkiej akcji udało się zapobiec najgorszemu. Niestety, komin został całkowicie zniszczony, a mieszkanie zalane wodą, która była jedyną szansą na zatrzymanie ognia. Straty materialne są ogromne, ale najboleśniejsze jest to, że to wydarzenie odebrało dach nad głową w środku

mroźnej zimy Ewelinie i jej dwóm synom - Alanowi oraz niepełnosprawnemu Olkowi, których wychowuje samotnie.” - czytamy na stronie zbiórki.

Rodzina jednej nocy straciła poczucie bezpieczeństwa, swój dom, swoje miejsce na świecie. Dziś tymczasowe schronienie znaleźli u taty Eweliny, ale to tylko przystanek - nie dom. Dom, który wymaga teraz remontu, odbudowy, ogromnych nakładów i serc otwartych na pomoc.

Ta zbiórka ma jeden cel - przywrócić Ewelinie, Alanowi i Olkowi nadzieję. Zebrane środki zostaną przeznaczone na zakup materiałów potrzebnych do remontu i odbudowy zniszczonego domu, by znów mogli wrócić do swojego miejsca, do normalności, do spokoju. Organizatorzy proszą ludzi dobrej woli o pomoc.

Każda złotówka, każde udostępnienie, każde dobre słowo to krok bliżej do odbudowania nie tylko murów, ale i poczucia bezpieczeństwa tej rodziny.

Zbiórka prowadzona jest na stronie pomagam.pl. ©

REKLAMA

0011463743

MAX-POL

TRANSPORT & SPEDYCJA



PASJA RODZI PROFESJONALISTÓW - A NASZĄ PASJĄ JEST TRANSPORT

Istniejemy na rynku międzynarodowym od 2002 roku. Oferujemy Państwu usługi transportowe na terenie całej Europy pojazdami o ładowności do 24 ton. Specjalizujemy się w przewożeniu ładunków zarówno cało-pojazdowych, jak i drobnicowych.

Dzięki nowoczesnym rozwiązaniom telematycznym firma monitoruje każdą dostawę oraz czas jej realizacji, a nad prawidłowością przewo-

zów materiałów niebezpiecznych (ADR) czuwa doradca DGSA.

**Nasze doświadczenie
pozwala nam na świadczenie usług
na najwyższym poziomie.**



Transport i Spedycja MAX-POL
Sławomir Krakowiak

JEDŁANKA, UL. KASZTANOWA 30,
26-660 Jedlińsk

☎ 48 609 910 210
☎ 48 365 32 44

www.max-pol.biz



W Galerii Słoneczna lekarze i wolontariusze organizowali bezpłatne badania.



Podczas Wielkiego Finału była także okazja do nauki pierwszej pomocy.

34. Finał Wielkiej Orkiestry w Radomiu i naszym regionie

Dawid Owczarek
Region

Bardzo dużo działo się podczas 34. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Radomiu i regionie radomskim. Przedstawiamy kilka relacji z niektórych wydarzeń.

W tym roku zbieraliśmy pieniądze dla dzieciaków z chorobami przewodu pokarmowego. W regionie radomskim działalność orkiestry wspierają 52 sztaby.

Jak to już bywa w zwyczaju zapalonych Radomskich Morsów znów weszli do lodowatej wody w niedzielne południe, 25 stycznia. Tym razem w szczytnym celu, aby wesprzeć zbiórkę na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy.

Mimo niskiej temperatury i zimowej aury, uczestnikom nie brakowało energii, uśmiechu i dobrego humoru. Wydarzenie przyciągnęło zarówno stałych bywalców, jak i osoby,

które po raz pierwszy zdecydowały się na morsowanie. Akcji towarzyszyła pozytywna atmosfera oraz chęć niesienia pomocy, pokazując, że nawet w mroźnych warunkach można rozgrzać serca innych.

Radomski Szpital Specjalistyczny włączył się w 34. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W niedzielę, 25 stycznia medycy przyjmują pacjentów w mroźnych warunkach.

W ramach akcji specjaliści wykonują bezpłatne pomiary poziomu cukru we krwi oraz ciśnienia. To proste, szybkie badania profilaktyczne, które pozwalają wcześniej wykryć między innymi nadciśnienie tętnicze czy zaburzenia gospodarki cukrowej i w porę podjąć dalszą diagnostykę lub leczenie.

W Galerii Słoneczna były także zabawy dla dzieci oraz pokazy akcji pierwszej pomocy. Nie brakowało oczywiście wolontariuszy z puszkami.

W niedzielne przedpołudnie parking przy hipermarke-

cie E.Leclerc w Radomiu zamienił się w arenę pełną motoryzacyjnych emocji. Trwał tam Charytatywny Drift Show, będący częścią atrakcji 34. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Już od godziny 11 miłośnicy sportów motorowych licznie gromadzili się w wyznaczonej strefie pokazowej, aby podziwiać widowiskowe popisy kierowców. Precyzyjne poślizgi, dynamiczne zmiany kierunku oraz efektowne, kontrolowane „ślizgi” przyciągają uwagę zarówno fanów motoryzacji, jak i całych rodzin z dziećmi.

Wydarzenie ma wyraźny wymiar charytatywny, a jego celem jest wsparcie 34. Finału WOŚP. Drift Show stanowi jedną z wielu atrakcji towarzyszących finałowi w Radomiu, obok koncertów na Rynku, biegów charytatywnych czy koszykarskiego meczu gwiazd. Na miejscu obecni są również wolontariusze z puszkami, zachęcający uczestników do wsparcia zbiórki na rzecz po-

trzebujących. - Aby móc zasiąść na miejscu pasażera trzeba jedynie wrzucić do puszek 30 złotych. Oczywiście jeśli ktoś chce więcej to zapraszamy jak najbardziej - mówiła nam jedna z wolontariuszek.

Organizatorzy zadbali także o dodatkowe atrakcje motoryzacyjne, w tym wystawę klasycznych samochodów oraz specjalne strefy gastronomiczne i nie tylko. Dla miłośników adrenaliny wydarzenie to wyjątkowa okazja, by z bliska zobaczyć zarówno imponujące pojazdy, jak i kierowców, których umiejętności nagradzane są gromkimi brawami publiczności. Impreza potrwa do godziny 16.

Po południu na radomskim Rynku ruszyły koncerty.

W parku Kościuszki odbył się Bieg dla WOŚP „Policz się z cukrzycą i ucz się pierwszej pomocy”. Był też Mecz Gwiazd. O tych imprezach czytaj na stronie 11.

©P
Janusz Petz



Wśród Radomskich Morsów w orkiestrową niedzielę była radosna i gorąca atmosfera.



Burmistrz Pionek Łukasz Miśkiewicz kwestował z wiceburmistrz Magdaleną Hensoldt-Fyda.



Nad zalewem na radomskich Borkach też można było wrzucić datki do puszek.



Wolontariusze w Galerii Słoneczna prowadzili zbiórkę i naukę pierwszej pomocy.

AUTOREKLAMA

0011464953



WYBIERAMY MISS I MISTERA STUDNIÓWKI 2026 w regionie radomskim

Już dziś zagłosuj na swoje
faworytki i faworytów

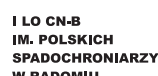
Prezentacje na
echodnia.eu/radomskie/studniowka

Galerie zdjęć
ze studniówek w regionie radomskim
na echodnia.eu/radomskie
oraz w gazecie „Echo Dnia”

ORGANIZATORZY:



SPONSORZY





Maturzyści z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Radomiu zatańczyli pięknego poloneza.



Polonez rozpoczął studniówkę Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Białobrzegach.

Studniówki 2026. Bawili się uczniowie sześciu szkół

Dawid Owczarek
Region

W piątek i sobotę, 23 i 24 stycznia radomski region przeżywał emocje związane z kolejnym weekendem studniówkowym. Swoje balety mieli uczniowie sześciu szkół średnich.

W piątkowy wieczór, 23 stycznia w eleganckich wnętrzach Pałacyku Aleksandra w Kiedrzninie odbyła się studniówka uczniów 6 klas Zespołu Szkół Skórzano-Odzieżowych, Stylizacji i Usług w Radomiu. Dyrektor szkoły, Ewa Figura podziękowała uczniom za zaangażowanie w życie szkoły oraz wytrwałą naukę. Bal zainaugurował piękny, dostojny polonez w wykonaniu maturzystów, który wzbudził ogromne uznanie i został nagrodzony gromkimi brawami. Tuż po nim uczniowie zaprezentowali krótki układ choreograficzny, dodając wydarzeniu młodzieżowej energii.

Także w piątek odbyła się studniówka Zespołu Szkół Ponadpodstawowych imienia Stanisława Staszica w Białobrzegach. Młodzież bawiła się w hotelu Rubin w Kiełbowie Starym. Zatańczono trzy polonezy; najpierw samych uczniów, potem z nauczycielami i na koniec z osobami towarzyszącymi. Na balu wręczono też nagrody „Staśki” dla wyjątkowych uczniów.

W sobotę, 24 stycznia pięć klas maturalnych Zespołu Szkół Ekonomicznych w Radomiu bawiło się na balu studniówkowym w hotelu Rubin w Kiełbowie Starym. Bal rozpoczął piękny polonez, którego maturzyści przygotowali pod kierunkiem Agnieszki Kotowicz, nauczycielki wychowania fizycznego z „Ekonomika” oraz Mikołaja Kotowicza także nauczyciela z tej szkoły.

Studniówka maturzystów X Liceum Ogólnokształcącego imienia Stanisława Konarskiego w Radomiu odbyła się w sobotę w Pałacu Aleksandra

w Kiedrzninie. Na początek były przemówienia. - Proponuję, oddajemy książki, lęki, stresy i bawimy się pięknie. Tego od was wymagam - mówił Wiktor Karoń, dyrektor szkoły. Potem był piękny polonez i zabawa do rana. Imprezę uświetnił pokaz iluzjonisty Aleksandra Krajewskiego. Artysta zaprezentował swoich niezwykłych umiejętności.

Także w sobotę, w sali weselnej „Gębarzówka” w Radomiu odbyła się studniówka uczniów dwóch klas maturalnych z Zespołu Szkół Zawodowych imienia majora Henryka Dobrzańskiego „Hubala”. Łącznie bawiło się około 100 osób. Bal rozpoczął się od części oficjalnej, podczas której dyrektor szkoły, Jolanta Basaj, życzyła maturzystom powodzenia w nadchodzącym egzaminie dojrzałości oraz sukcesów w ich dalszej drodze edukacyjnej i zawodowej.

Studniówka maturzystów Technikum TEB Edukacja odbyła się w Domu Weselnym

Margo w Małęczynie. Na początek były przemówienia przedstawicieli szkoły i gości. - Jako wychowawca klasy 5Ti, wiem kto zapominał zeszytu, kto przyszedł punktualnie pięć minut po dzwonku. Pamiętajcie, że matura to nie egzamin, który was definiuje. Taki egzamin zdajecie codziennie z waszej dobroci, zwracania uwagi na innych - powiedziała Monika Lejzak-Pogoda, dyrektorka szkoły. Zgodnie z wieloletnią tradycją bal rozpoczął się wspaniałym polonezem, który wzbudził duże emocje i został nagrodzony gromkimi brawami. Dodatkowo oprócz poloneza wykonany został piękny walc, którego maturzyści pięknie zatańczyli.

Trwają wybory Miss i Mistera Studniówki 2026 Echa Dnia. Kandydatek i kandydatów szukamy na balach. Zgłoszenia do tytułu przyjmujemy do środy 18 lutego. Głosowanie na: echodnia.eu/radomskie.

©P Janusz Petz, Julia Sosnowska



Maturzyści Zespołu Szkół Skórzano-Odzieżowych, Stylizacji i Usług w Radomiu rozpoczęli swój bal.



Bal maturzystów z Zespołu Szkół Zawodowych imienia majora Henryka Dobrzańskiego Hubala w Radomiu.



Pięknie wypadł polonez uczniów z X Liceum imienia Konarskiego w Radomiu.



Uczniowie z Technikum z TEB Edukacja w Radomiu zatańczyli pięknego poloneza.

MAGAZYN

SPORTOWY24

26.01.2026

Siatkarki Moya Radomki Radom przegrały z ekipą DevelopRes Rzeszów. Radomski zespół był osłabiony po odejściu trzech zawodniczek STRONA 10



FOT. OLHA ILKEVYCH

Szybka porażka Radomki z liderem

**STOMILANKI
OLSZTYN POKONAŁY
SPORTOWĄ
CZWÓRKĘ RADOM
STRONA 10**

**Pierrot Czarni Radom
pokonali Nowak-Mosty
MKS Będzin w 20.
kolejce PLS 1. Ligi
STRONA 11**

**Tłumy na biegu dla
Wielkiej Orkiestry
i Mecz Gwiazd
w Radomiu
STRONA 11**

SPORTOWY24.PL

Siatkówka Odeszły trzy zawodniczki: Martyna Piotrowska, Weronika Szlagowska i Julie Lengweiler

Moya Radomka przegrała z liderem z Rzeszowa

Olha Ilkevych
Radom

SIATKÓWKA. **Moya Radomka Radom przegrała z DevelopResem Rzeszów 0:3 w meczu TAURON Ligi rozegranym w Radomiu.**

MOYA RADOMKA RADOM - DEVELOPRES RZESZÓW 0:3 (16:25, 14:25, 16:25)

Radomka: Zhylińska, Piąga, Galkowska, Garita, Petrenko, Dąbrowska, Niemtseva - libero.
DevelopRes: Pierzchała, Jensen, Jasper, Wenerska, Dorsman, Sieradzka, Kubas - libero.

Spotkanie od początku układało się po myśli zespołu gości, który potwierdził swoją bardzo wysoką dyspozycję oraz przynależność do ścisłej ligowej czołówki.

Przebudowa składu nie pomogła

Radomianki przystąpiły do rywalizacji w wyraźnie osłabionym i przebudowanym składzie, co było bezpośrednią konsekwencją decyzji organizacyjnych ogłoszonych przez klub zaledwie dzień przed meczem. Mimo ambitnej postawy i momentów walki, gospodynie nie były w stanie skutecznie przeciwstawić się jednemu z najmocniejszych zespołów obecnego sezonu.

Pod dyktando gości

Pierwszy set od samego początku toczył się pod dyktando

DevelopResu Rzeszów. Zespół gości szybko narzucił swoje warunki gry, skutecznie punktując zagrywką oraz bezlitośnie wykorzystując problemy Radomki w przyjęciu. Trener Piotr Filipowicz reagował przerwaniami na żądanie, próbując uporządkować grę swojego zespołu i uspokoić sytuację na boisku.

Radomianki podejmowały próby odrabiania strat, jednak przewaga przyjezdnych była wyraźna i utrzymywała się przez cały set. Ostatecznie pierwsza partia zakończyła się zwycięstwem DevelopResu 25:16.

Drugi set miał podobny przebieg, choć Radomka starała się poprawić organizację gry i w niektórych fragmentach prezentowała się solidniej w obronie oraz w bloku.

Pojawiły się pojedyncze zrywy i próby nawiązania walki punkt za punkt, jednak konsekwencja, doświadczenie oraz wysoka skuteczność zespołu z Rzeszowa nie pozwoliły gospodyniom na dłuższe utrzymanie kontaktu punktowego.

DevelopRes imponował spokojem, dobrą grą w kontrataku oraz skutecznym wykorzystywaniem błędów rywali, wygrywając drugą odsłonę 25:14.

W trzeciej partii Radomianki ponownie wyszły na parkiet z dużą determinacją. Trener Radomki decydował się na zmiany personalne, dając



Moya Radomka Radom próbowała powstrzymać ataki rzeszowskiej drużyny.

szansę zawodniczkom z ławki rezerwowych i szukając impulsu, który mógłby odmienić obraz gry. Gospodynie walczyły o każdą piłkę, nie brakowało zaangażowania i chęci do gry, jednak DevelopRes szybko zbudował bezpieczną przewagę i konsekwentnie kontrolował przebieg wydarzeń. Końcówka seta przebiegła już pod pełną kontrolą zespołu z Rzeszowa, który zakończył spotkanie zwycięstwem 25:16, wygrywając cały mecz 3:0. Ty-

tuł MVP spotkania trafił do Laury Jensen, która była jedną z kluczowych postaci w drużynie gości.

Odeszły trzy zawodniczki

Na przebieg spotkania bardzo istotny wpływ miały również wydarzenia kadrowe, które miały miejsce dzień przed meczem.

Przypomnijmy, że klub Moya Radomka Radom poinformował w oficjalnym komu-

nikacie o odejściu trzech zawodniczek: Martyny Piotrowskiej, Weroniki Szlagowskiej oraz Julie Lengweiler. Były to ważne ogniwa zespołu, a ich brak był widoczny szczególnie w elementach zgrania, stabilności przyjęcia zagrywki oraz skuteczności w ataku. Decyzje te wpłynęły na przygotowanie drużyny do spotkania oraz na ogólną sytuację sportową zespołu.

Jak podkreśliły władze klubu, rozwiązanie kontraktów

nie było decyzją łatwą ani pochopną. Było ono jednak podyktowane koniecznością zabezpieczenia stabilności finansowej oraz dalszego funkcjonowania organizacji. W ostatnich tygodniach Radomka zmuszona była wdrożyć plan awaryjny, którego celem było utrzymanie płynności finansowej i uniknięcie narastania zobowiązań, które w dłuższej perspektywie mogłyby zagrozić przyszłości klubu.

Podjęte działania mają pozwolić na długofalowe budowanie wiarygodności Moya Radomki Radom na siatkarskiej mapie Polski. Klub zapewnia, że mimo trudnej sytuacji organizacyjnej i sportowej, celem pozostaje dalsza rywalizacja w rozgrywkach Tauron Ligi oraz stopniowa odbudowa zespołu w kolejnych miesiącach.

Spotkanie z DevelopResem Rzeszów było więc nie tylko wymagającym sprawdzianem sportowym, ale również kolejnym etapem funkcjonowania drużyny w nowej, wymagającej rzeczywistości.

Mimo niekorzystnego wyniku, zawodniczkom Moya Radomki Radom należą się słowa uznania za ambicję i walkę do końca w starciu z jednym z najmocniejszych zespołów ligi. Zespół będzie teraz koncentrować się na kolejnych spotkaniach, mając świadomość wyzwań, jakie stoją przed nim w dalszej części sezonu. ©®

Stomilanki pokonały Sportową Czwórkę

Sylwester Szymczak
Radom

PIŁKA NOŻNA. **W sobotę w meczu towarzyskim kobiet, pierwszoligowe piłkarski nożne Hydrotrucku Sportowej Czwórki Radom zmierzyły się z ekstraklasową ekipą Stomilanki Olsztyn.**

HYDROTRUCK SPORTOWA CZWÓRKA RADOM - STOMILANKI OLSZTYN 3:7 (1:5).

Bramki dla HydroTrucku: Wypych, Tkaczyk, Orłowska.

Hydrotruck Czwórka: Tywoniuk (60 Petelicka) - Soboń (46 Żabicka), Zakrzewska (75 Bogusiewicz), Komanda, Sobczak (46 Madej), Miłkucka (46 Hawrylczyk), Bida, Majewska, Orłowska, Tkaczyk (85 Voggli), Wypych (60 Nowak).

Do Radomia przyjechał zespół Ekstraligi z Olsztyna.

- Pierwsza połowa była w naszym wykonaniu dużo



Sobotni mecz Hydrotruck Sportowa Czwórka Radom ze Stomilankami Olsztyn rozegrano w trudnych warunkach.

słabsza na tle Ekstraligowca. Za dużo błędów popełnionych w obronie. Natomiast druga połowa była już zdecydowanie lepsza i jest to dobry prognostyk na tym etapie przygoto-

wań - mówił trener Czwórki, Wojciech Pawłowski.

Za tydzień, 31 stycznia, Hydrotruck Czwórka rozegra u siebie towarzyski mecz z Legionistkami II. ©®

„Zaczęło się w Radomiu” na koszulkach

Olha Ilkevych
Radom

PIŁKA NOŻNA. **Piłkarze Radomki, w rundzie rewanżowej sezonu 2025/2026, zagrają w koszulkach z napisem „Zaczęło się w Radomiu”, upamiętniających 50. rocznicę Czerwca '76.**

To specjalny projekt, który powstał z myślą o upamiętnieniu 50. rocznicy wydarzeń Radomskiego Czerwca '76 - protestu robotników. Grafika zdobiąca stroje łączy estetykę sportową z ważnym przesłaniem historycznym, a każdy detal koszulki nawiązuje do odwagi i solidarności uczestników protestów sprzed pięciu dekad.

Projektanci strojów zadbali, aby w nowoczesnej stylistyce oddać hołd tamtym wydarzeniom, zachowując funkcjonalność niezbędną na meczach.



Koszulki z napisem „Zaczęło się w Radomiu” upamiętniają 50. rocznicę Czerwca '76.

Koszulki będą noszone przez zawodników w trakcie spotkań rundy rewanżowej, co sprawia, że historia Radomskiego Czerwca '76 wybrzmi nie tylko w mediach, ale też bezpośrednio na stadionie, przed kibicami.

Klub zapowiada, że to dopiero początek działań związanych z jubileuszem 50-lecia Radomskiego Czerwca '76. Będą też komplety strojów meczowych dedykowane tym wydarzeniom. ©®

Siatkówka Pierrot Czarni Radom byli lepsi od drużyny z Będzina w 20. kolejce PLS I. Ligi siatkarzy

Czarni Radom pokonali Nowak-Mosty MKS Będzin

Olha Ilkevych
Radom

SIATKÓWKA. W sobotę, 24 stycznia Pierrot Czarni Radom wygrali mecz 20. kolejki PLS I Ligi z Nowak-Mosty MKS Będzin 3:1.

Pierrot Czarni Radom : Nowak-Mosty MKS Będzin 3:1 (25:14, 24:26, 25:20, 25:22)

Pierrot Czarni Radom: Wójcik, Szymański, Kluth, Szczurowski, Miniak, Gonciarz.

Nowak-Mosty MKS Będzin: Ptaszyński, Rajczak, Szwaradzki, Polczyk, Polyriski, Gruszczyski.

Mecz rozpoczął się od mocnego uderzenia gospodarzy, którzy od początku narzucili rywalom swój styl gry. Pierrot Czarni Radom imponowali skutecznością w ataku, pewnością w przyjęciu i precyzyjną zagrywką.

Bardzo dobrze spisywał się Michał Wójcik, który po raz kolejny potwierdził swoją wartość i został wybrany MVP spotkania. Jego dynamiczna gra w ofensywie oraz stabilne przyjęcie stanowiły fundament zwycięstwa. W ataku wsparcia udzielali mu Bartłomiej Kluth, Kacper Gonciarz oraz Patryk Szymański, którzy wspólnie tworzyli silną, dobrze zorganizowaną linię ofensywną.

Choć drużyna MKS Będzin była wymagającym rywalem

i zdołała wygrać drugiego seta, radomianie nie pozwolili na utratę inicjatywy w kolejnych partiach. Ich doświadczenie, spokój w trudnych momentach oraz skuteczność w decydujących akcjach pozwoliły utrzymać kontrolę nad meczem i wypracować przewagę w setach końcowych.

Powrót siatkarza do Czarnych

Sobotnie spotkanie było także okazją do ogłoszenia powrotu do zespołu Konrada Formeli, doświadczonego przyjmującego, który ponownie będzie reprezentował radomskie barwy. Kondrat Formela, urodzony 8 marca 1995 roku w Rybniku, ma za sobą bogatą karierę w Polsce i za granicą. Występował między innymi: w Jastrzębskim Węglu, Effec-trze Kielce, TS BBTS Bielsko-Biała, a także w zagranicznych klubach: OFI Crete w Grecji, Dinamo București w Rumunii, SK Zadruga Aich/Dob w Austrii, Maury's Com Cavi Tuscania we Włoszech i Biogas Volley Nafels w Szwajcarii. W sezonie 2023/2024 był już zawodnikiem Pierrot Czarnych Radom, a ostatnio występował w tunezyjskim Espérance Sportive de Tunis. Powrót Kondrata Formeli ma wzmocnić przyjęcie, zwiększyć stabilność w grze i wnieść do zespołu doświadczenie potrzebne do rywalizacji na najwyższym poziomie.



Czarni Radom wygrali u siebie sobotni mecz ligowy z Nowak-Mosty MKS Będzin.

Odejście jednego zawodnika

Sobotni mecz był także ważnym wydarzeniem kadrowym dla radomskiego klubu. Od września 2024 roku w barwach Pierrot Czarnych Radom występował Bartosz Sławiński na pozycji rozgrywającego. Sobotnia była jego ostatnim spotkaniem w drużynie, co wprowadziło sporo emocji zarówno wśród zawodników, jak i kibiców. 25-letni zawodnik swoją siatkarską przygodę rozpoczął w Radomskim Centrum

Siatkarskim „Czarni”, gdzie kształtował fundamenty techniczne i taktyczne. Był uczniem Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Spale, a następnie rozwijał swoje umiejętności w lidze uniwersyteckiej w USA, zdobywając doświadczenie w wymagającym środowisku akademickim. Miniony sezon spędził w barwach Czarnych Radom, a w kolejnych rozgrywkach PLS 1. Ligi również reprezentował drużynę wojskowych, będąc ważnym ogniwem zespołu.

Bartosz Sławiński wyróżniał się precyzyjnym rozegraniami piłki, dobrą współpracą z atakującymi i umiejętnością podejmowania szybkich decyzji w trudnych sytuacjach. Jego zaangażowanie, profesjonalizm i doświadczenie przyczyniły się do stabilności gry Czarnych, a jego wkład w rozwój drużyny przez ponad rok pozostanie w pamięci kibiców i całego klubu.

Radomianie w sobotnim spotkaniu pokazali nie tylko siłę fizyczną, ale także men-

talną. Zawodnicy trenera umiejętnie reagowali na zmieniające się sytuacje na boisku, potrafili odrobić straty i skutecznie kończyć ważne akcje. Kluczowe punkty zdobywane w końcówkach setów świadczą o dużej koncentracji i determinacji zespołu, co zostało docenione przez kibiców. Dla fanów radomskiego klubu sobotnie spotkanie było pełne emocji – od pożegnania Bartosza Sławińskiego po radość z powrotu Konrada Formeli.

Również podczas meczu Pierrot Czarnych Radom z MKS Będzin w Arenie RCS zagrała także 34. edycja WOŚP. Na trybunach i w hali prowadzono zbiórkę na cele charytatywne, a kibice i zawodnicy wspólnie wsparli akcję, łącząc sportowe emocje z pomocą potrzebną.

AKTUALNA TABELA:

1. Anioły Toruń	19	47	50-15
2. GKS Katowice	19	44	49-20
3. Stal Nysa	19	40	48-27
4. BBTS Bielsko - Biała	20	39	47-33
5. Mickiewicz Kluczbork	17	37	43-23
6. MKS Będzin	20	35	45-35
7. MCKiS Jaworzno	16	25	32-32
8. Lechia Tomaszów Maz.	18	25	34-36
9. Pierrot Czarni Radom	20	25	33-40
10. Astra Nowa Sól	19	25	31-38
11. KPS Siedlce	18	23	33-42
12. Avia Świdnik	18	22	28-40
13. BKS Bydgoszcz	18	20	28-40
14. Necko Augustów	18	17	23-42
15. Sparta Grodzisk Maz.	19	15	22-48
16. SMS PZPS Spała	18	5	11-50

Tłumy na biegu dla Wielkiej Orkiestry

Sylwester Szymczak
Radom

BIEGI. W Radomiu już po raz 20 odbył się „Indywidualny Bieg dla WOŚP „Policz się z cukrzycą i ucz się pierwszej pomocy”. Uczestnicy dopisali.

Tradycyjnie bieg dla orkiestry zorganizowało stowarzyszenie Biegiem Radom. W przeszłości te wydarzenia odbywały się nad załewem na Borkach, a od kilku lat regularnie toczą się w Parku Kościuszki. Frekwencja była bardzo dobra. W piątek na listach figurowało prawie 450 osób. Kilkadzieci dopisało się jeszcze na miejscu. Każdy mógł biegać o dowolnej porze od godz. 13-17 i do pokonania miał minimum 1 kilometr, czyli jedną pętlę zorganizowaną w parku.

Jedni biegali symbolicznie, aby podkreślić swoją pomoc dla WOŚP, ale każdego roku mamy



Blisko 500 osób wzięło udział w niedzielnym biegu dla WOŚP „Policz się z cukrzycą i ucz się pierwszej pomocy”.

takich, co biegają nawet 50 okrążeń – wyjaśnia Tadeusz Kraska, prezes stowarzyszenia Biegiem Radom.

Bieg to nie tylko sport, ale też dobra zabawa i pomoc dla

Orkiestry. Celem zbiórki jest wsparcie dla małych pacjentów z chorobami układu pokarmowego. Uczestnicy w parku mieli okazję licytować przeróżne wartościowe przedmioty. ©©

Gwiazdy zagrały orkiestrowy mecz

Sylwester Szymczak
Radom

KOSZYKÓWKA. Sportowcy, samorządowcy, artyści spotkali się w radomskiej hali MOSIR, aby wziąć udział w Mecz Gwiazd. Dochód z imprezy zasilił konto Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Mecz Gwiazd w ramach WOŚP zorganizowali twórcy Radomskiej ligi Amatorskiej RNBA.

Po obu stronach parkietu koszykarskiego zobaczyliśmy Team West oraz Team East. Zespół Wschodu poprowadził Łukasz Kruk, dyrektor Moya Radomka Radom. W jego drużynie zagraли między innymi: Łukasz Guzik, karateka, Andrej Porochenko, fotograf, Konrad Kapturski, były koszykarz Rosy, Patryk Czerniejewski, artysta, Bartłomiej Bednarczyk, wiceprezydent Radomia. Po za-



Podczas koszykarskiego Mecz Gwiazd dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy była świetna atmosfera.

chodniej stronie pod wodzą trenera Hydrotrucka Piotra Kardasia wystąpili między innymi: Daniel Wall, legenda radomskiej koszykówki, Iga Marszałkiewicz, siatkarka, Michał Zeromiński, bokser i trener, Arka-

dusz Kułynycz, zapaśnik, uczestnik Igrzysk Olimpijskich.

Była też licytacja dla WOŚP; a wśród gadżetów między innymi: piłka meczowa z Eurobasketu i koszulka reprezentacji Polski kobiet z podpisami. ©©

Piłka nożna Po przerwie zimowej piłkarska ekstraklasa wznawia grę. Czego oczekuje Radosław Majdan?

Liga w końcu wraca. Legia w opałach

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

O rozgrywkach ekstraklasy, europejskich pucharach z udziałem polskich drużyn, a także reprezentacji Polski rozmawiamy z byłym bramkarzem kadry, ekspertem Radosławem Majdanem.

Już w piątek po przerwie zimowej wraca piłkarska ekstraklasa. Szczególna uwaga zwrócona zostanie na Legię Warszawa, której trenerem w grudniu został Marek Papszun. Warszawianie szybko wydostaną się ze strefy spadkowej? Gdyby przed sezonem ktoś powiedział, że po rundzie jesiennej Legia będzie na przedostatnim miejscu, że przegra u siebie chociażby z Termalika Nieciecza, chyba wszyscy stwierdziliby, że jest szalony, a jednak to stało się faktem. Myślę, że z utrzymaniem się nie będzie problemów. Patrząc na to, co działo się w Legii w ostatnich miesiącach i latach, a także na dokonania trenera Papszuna oraz jak sumiennie wykonywał swoją pracę w Rakowie, jestem przekonany, że dla obu stron to było dobre posunięcie.

Tabela ekstraklasy jest bardzo spłaszczona, do prowadzących Wisły Płock i Górnika Zabrze Legia traci jedenaście punktów, do miejsc gwarantujących awans do europejskich pucharów dziesięć. Będzie w stanie nawiązać walkę chociażby o puchary? Łatwiej jest gonić jedną drużynę, ale gdy przed sobą masz peleton, to nie jest takie proste. Myślę, że o mistrzostwie Polski w Warszawie mogą za-

pomnieć, natomiast szans na awans do pucharów nie ma co jeszcze przekreślać, tym bardziej że nasza liga jest nieprzewidywalna. Jeżeli Legia wygra cztery, pięć pierwszych meczów, jeszcze wiele jest możliwe. Wszystko w nogach samych piłkarzy.

Ma Pan swoją tezę, dlaczego w Legii jest jak jest? Klub z ogromnym potencjałem, budżetem, niezłymi piłkarzami, a jednak często zmieniają się w niej trenerzy i wielkich sukcesów w ostatnich latach też nie ma.

Do Legii co rusz przychodzą nowi trenerzy, a ciągle coś nie gra. To dziwne, bo przecież w klubie są też dyrektorzy sportowi o uznanych nazwiskach. Myślę, że teraz pewne rzeczy się zmieniają i Marek Papszun będzie decydował o wielu sprawach.

Legii jest potrzebny trener, który tych wiele spraw układa, tyle że w innych okolicznościach?

Niewątpliwie Marek Papszun jest człowiekiem charyzmatycznym, który lubi grać według własnych zasad. W Legii wcześniej wiele koncepcji i planów się nie sprawdziło, więc być może jest jej potrzebny ktoś, kto powie, jak to się robi.

Bardzo duże napięcie panuje między kibicami Legii a jej prezesem Dariuszem Mioduskim. Właściciel klubu z Łazienkowskiej przetrzyma ten trudny okres?

Trzeba zdawać sobie sprawę, jak dużym ciosem jest dla klubu brak finansów chociażby z powodu braku awansu do kolejnej rundy



Po pierwszej części sezonu rozgrywek ekstraklasy liderem tabeli jest Górnik Zabrze

w Lidze Konferencji. Ale to jest piłka nożna, w której wszystko szybko się zmienia. Jeśli Legia zacznie wygrywać, to kto wie, może już za rok Dariusz Mioduski będzie chwalony za to, że zatrudnił trenera Papszuna. Jeżeli w przyszłym sezonie Legia będzie walczyła o mistrzostwo i je zdobędzie, to wszyscy zapomną o tym, co jest dzisiaj. W Legii od zawsze jest tak, że albo jesteś mistrzem, albo pierwszym przegranym. Niewątpliwie przed całym klubem, presem i piłkarzami nerwowe tygodnie.

W Legii niebawem należy się spodziewać sporego przewietrzenia szatni?

W przerwie zimowej do tego nie doszło, bo było mało czasu. Klub rozstał się dotąd tylko z dwoma piłkarzami, ale

myślę, że latem odejdą kolejni, a przyjdzie na ich miejsce co najmniej pięciu, sześciu nowych zawodników. Legia potrzebuje kilku wiodących i charyzmatycznych postaci, jak na przykład Josue, zwłaszcza w obliczu presji, z którą piłkarze z Łazienkowskiej muszą sobie radzić. Niestety, niektórzy zawodnicy z tą presją sobie nie poradzili. Legia potrzebuje konkretnych zmian, a nie tylko pudrowanych.

W przerwie zimowej nie brakowało w ekstraklasie ciekawych transferów. Jednym z nich było przyjsię do Widzewa Łódź z Panathinaikosu Ateni reprezentacyjnego bramkarza Bartłomieja Dragowskiego.

To jest transfer, który potwierdza słowa właściciela klubu Roberta Dobrzyckiego, że chce

mieć jakościowych zawodników, którzy dadzą mu potencjał i wynik. Nie jest to dla mnie żadne zaskoczenie. To, co dziś dzieje się w Widzewie, który mocno inwestuje w pozyskiwanie kolejnych piłkarzy, pokazuje, że w przyszłym sezonie ta drużyna będzie się mocno liczyła nie tylko w walce o puchary.

W lutym Lech zagra z fińskim KuPS Kuopio, a Jagiellonia zmierzy się z Fiorentiną w barażach o awans do 1/8 finału Ligi Konferencji. Dzięki udanym występom w fazie zasadniczej bezpośrednio do 1/8 finału zakwalifikował się Raków. Jaka to będzie wiosna dla polskich drużyn w Europie?

Myślę, że podobnie jak w poprzednim sezonie jedna z naszych drużyn także teraz zaj-

dzie daleko. Liga Konferencji to rozgrywki, które budują w naszej ekstraklasie ranking. Jestem przekonany, że dzięki niej polski zespół maksymalnie za trzy lata zagra w Champions League. Mistrz Polski będzie musiał rozegrać tylko jeden dwumecz w czwartej rundzie i myślę, że wtedy ten wymarzony cel uda się zrealizować.

26 marca reprezentacja Polski w pierwszym meczu barażowym o awans na mistrzostwa świata podejmie Albanię na PGE Narodowym. Jak ocenia Pan szanse naszej kadry w tym pojedynku?

Nie obawiam się jakoś szczególnie meczu z Albanią. To, co cieszy, to że do dobrej formy wraca coraz więcej naszych piłkarzy, między innymi odgrywający coraz większą rolę w Interze Mediolan Piotr Zieliński. Pytanie, kto stanie w bramce: czy Łukasz Skorupski, czy Kamil Grabara zbierający coraz lepsze recenzje w Bundeslidze? Na pewno selekcjoner ma też kilka innych znaków zapytania, jak chociażby to, kto zagra w parze stoperów obok Jana Bednarka.

Reprezentacja Polski pojedzie na mundial do USA, Kanady i Meksyku?

W ewentualnym drugim decydującym spotkaniu na wyjeździe ze Szwecją lub Ukrainą nie będzie łatwo. Nasz zespół będzie musiał wspiąć się na wyżyny umiejętności. Jedni i drudzy są groźni, choć jak najbardziej do pokonania. Niestety, nie będziemy mieć atutu swojego boiska, ale na wyjazdach też potrafimy grać i zwyciężać. ©

PKO BP Ekstraklasa budzi się ze snu zimowego. Hitem mecz Widzew – Jagiellonia

Jakub Jabłoński
redakcja@polskapress.pl

Wraca to, co tygryski kochają najbardziej - PKO BP Ekstraklasa! Odmieniona Legia chce odbić się od dna pod wodzą Marka Papszuna, który zadebiutuje w starciu z Koroną Kielce.

Najaktywniejszy w zimowym okienku, naprawdę solidnie wzmocniony Widzew także liczy na przełamanie, a zagadką pozostaje Jagiellonia.

Ekstraklasowi piłkarze po ponad miesiącu wracają do ligowych zmagani. W ostatnich tygodniach kluby przygotowwały się do rundy wiosennej w dobrych warunkach - najliczniejsza delegacja trenowała w Turcji, Legia i Piast wybrały Hiszpanię, Radomiak Portugalię, a Lech Poznań polecał jeszcze dalej - do Zjednoczonych Emiratów Arabskich.

Pierwsza weryfikacja formy będzie miała miejsce od najbliższego piątku. I już na dzień dobry w Radomiu po raz pierwszy

w historii otwarty zostanie cały stadion. Aż 13 982 miejsca dopuszczono do sprzedaży, mecz z Arką Gdynia odbędzie się więc oczywiście z udziałem kibiców gości.

Najciekawszą propozycją 19. kolejki ekstraklasy będzie jednak starcie wzmocnionego za działające na wyobraźnię pieniądze Widzewa Łódź z Jagiellonią Białystok. Drużyna z Podlasia straciła Oskara Pietuszeńskiego, który przeniósł się do FC Porto za około dziesięć milionów euro (wraz z bonu-

sami), a coraz głośniej mówi się również o możliwym odejściu napastnika Afimico Pululu jeszcze tej zimy. W Widzewie natomiast możemy spodziewać się debiutów aż sześciu nowych piłkarzy w zespole prowadzonym przez Igora Jovicevicia.

Łódzcy kibice ostrzą sobie zęby na występ skrzydłowego, Ghańczyka Osmana Bukariego, sprowadzonego za 5,5 miliona euro. Ciekawie zapowiada się też sentymentalny pojedynek z udziałem bramkarza Bartłomieja Dragowskiego, który

reprezentował w przeszłości barwy klubu z Białegostoku.

Liderująca Wisła Płock podejmie Raków Częstochowa, a Lech Poznań zmierzy się z Lechią Gdańsk.

19. KOLEJKA EKSTRAKLASY

Piątek, 30 stycznia:

18:00 Zagłębie Lubin - GKS Katowice (Canal+ Sport 3, Canal+ Sport 5);
20:30 Radomiak Radom - Arka Gdynia (Canal+ Sport, Canal+ Sport 3, Canal+ 4K).

Sobota, 31 stycznia:

14:45 Górnik Zabrze - Piast Gliwice (Canal+ Sport 3);

17:30 Widzew Łódź - Jagiellonia Białystok (TVP Sport, tvpsport.pl, aplikacja mobilna i smart TV; Canal+ Sport 3);
20:15 Lech Poznań - Lechia Gdańsk (Canal+ Sport 3, Canal+ 4K).

Niedziela, 1 lutego:

12:15 Motor Lublin - Pogoń Szczecin (Canal+ Sport 3);
14:45 Wisła Płock - Raków Częstochowa (Canal+ Sport 3);
17:30 Legia Warszawa - Korona Kielce (Canal+ Premium, Canal+ Sport 3, Canal+ 4K).

Poniedziałek, 2 lutego:

19:00 Bruk-Bet Termalica Nieciecza - Cracovia (Canal+ Sport 3, Canal+ Sport 5). ©

W Łodzi na bogato, w Rakowie reprezentant Polski

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

Od piątku będziemy ponownie emocjonować się meczami wracającej po przerwie PKO BP Ekstraklasy. Kluby przed wznowieniem rozgrywek gorączkowo kompletują swoje kadry.

W weekend transferami zaskoczyli działacze Cracovii, Górnika Zabrze, Rakowa Częstochowa czy wreszcie Widzewa Łódź, który jako jedyny w stawce nie szczędzi milionów - euro, nie złotych.

Zimujący na drugim miejscu Górnik zafundował swoim kibicom frajującą sobotę. Od rana zapowiadał tajemniczy powrót, by dopiero wieczorem odkryć karty. Przez cały dzień trwała zatem zabawa w zgadywanie. Najczęściej powtarzano nazwisko... Arkadiusza Milika. Na tego piłkarza przy Roosevelta przyjdzie jednak jeszcze czekać. Bohaterem niespodzianki okazał się bowiem Paweł Bochniewicz zaprezentowany podczas internetowej transmisji. 29-latek przez lata

występował w barwach holenderskiego SC Heerenveen. Ostatni rok stracił z powodu kontuzji kolana.

„Dziękuję bardzo za wyjątkowo miłe przyjęcie, ale miesiąc miodowy trwa do pierwszego błędu” - napisał w sieci. To już szósty transfer zabran w zimowym okienku.

Na pierwszy ruch zdecydowała się natomiast Cracovia. Z Brazylii ściągnęła byłego zawodnika m.in. Miedzi Legnica i Rakowa Częstochowa, Szwajcara z hiszpańskim paszportem Maxime'a Domingueza. 29-latek ma pomóc w drugiej linii. Tyły, tak jak Górnik, postanowił za to zabezpieczyć wspomniany Raków. I to w zaskakujący sposób. Z wolnego transferu zakontraktował bowiem Pawła Dawidowicza. 30-latek jesienią stracił miejsce w reprezentacji Polski, ponieważ nie miał w ogóle klubu. Latem po miesiącu rozstał się z saudyjskim Al-Hazm, nie rozgrywając dla niego nawet jednego meczu. Teraz chce się odbudować i dzięki temu wrócić do kadry.

Kto wie, czy najlepszego środka pola wiosną nie będzie



Paweł Dawidowicz to bez wątpienia zawodnik z dużym międzynarodowym obyciem

mieć z kolei Widzew Łódź. Do Juliana Shehu i sprowadzonego z FC Kopenhagi Lukasa Leragera dołączył bowiem jego rodak - Emil Kornvig. Duńczyk jeszcze w czwartek strzelił gola dla norweskiego Brann w Lidze Europy. Wydano na niego aż 3 mln euro. To jeden z najdroższych

transferów w historii ekstraklasy. Więcej zapłacono dotąd tylko za Osmana Bukarięgo (5,5 mln) - też nowego gracza Widzewa. Ten zespół znajdujący się tuż nad strefą spadkową czeka na wiosnę od razu prawdziwy test, bo do Łodzi przyjedzie Jagiellonia Białystok, która w ostatnim spa-

ringu pokazała moc. Co więcej, według ostatnich doniesień może przechwycić byłego zawodnika m.in. Śląska Wrocław Nahuela Leivę, łączonego z liderem, a więc Wisłą Płock.

Żadnego transferu nie dokonali dotąd działacze Motoru Lublin, Piasta Gliwice i Zagłębia Lubin.

Zaczekać aż do 16 lutego mogą z kolei wszyscy zainteresowani aukcjami charytatywnymi 34. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Na długiej liście nie brakuje piłkarskich akcentów. Póki co zawrotną sumę osiągnął... zegarek słynnego Ronaldinho, licytowany już w przeddzień finału za nad 74 tysięcy złotych. Szczęśliwy zwycięzca otrzyma go z rąk legendy, u boku której będzie mógł wystąpić w zamkniętym treningu poprzedzającym kwietniowy weekend w Chorzowie z udziałem byłych gwiazd futbolu.

Kwotę 60 tys. złotych - także już w przeddzień finału WOSP - przekroczyła natomiast koszulka Roberta Lewandowskiego z niedawnego finału o Superpuchar Hiszpanii, w której „Lewy” strzelił gola Realowi Madryt. Licytować można też choćby dwa zaproszenia od... prezesa PZPN Cezarego Kuleszy do jego łóża na marcowy mecz w Warszawie z Albanią w barażach o MŚ 2026. Pytanie, jaką ostatecznie osiągną cenę, pozostaje oczywiście otwarte.

©P

Ligi zagraniczne: Zieliński bohaterem Interu, klęski Bayernu i Liverpoolu

Damian Świderski
redakcja@polskapress.pl

W ligach TOP 5 na czoło wysuwa się wybitny mecz Piotra Zielińskiego przeciwko Pizie (6:2), a także klęski Bayernu Monachium i Liverpoolu. Debiut w Stade Rennes zaliczył Sebastian Szymański.

ANGLIA

W 23. serii gier w Anglii West Ham nie dał szans Sunderlandowi. Młoty wygrały 3:1, dzięki między innymi świetnemu Jarrodowi Bowenowi. West Ham jest coraz bliżej opuszczenia strefy spadkowej. Tottenham nie może się podnieść w tym sezonie z wielkiego kryzysu. Koguty tylko zremisowały z 19. w tabeli Burnley 2:2.

Manchester City po przegranej 0:2 w derbach z United wygrał z ostatnim w tabeli Wolverhampton 2:0 dzięki bramkom Marmousha i Semenyo. Fulham zbliżyło się do czołowej piątki dzięki wygranej nad Brighton 2:1.

W hicie soboty Liverpool miał nadzieję na wygraną i zbliżenie się do Aston Villi i Manchesteru City, ale sensacyjnie uległ Bournemouth 2:3. Decydującą bramkę strzelił Adli w 95. minucie meczu.

PREMIER LEAGUE

Wyniki 23. kolejki: West Ham - Sunderland 3:1, Tottenham - Burnley 2:2, Manchester City - Wolverhampton 2:0, Fulham - Brighton 2:1, Liverpool - Bournemouth 2:3.

FRANCJA

W lidze francuskiej rozegrano mecze 19. kolejki. PSG zwyciężyło ze słabym Auxerre, ale dzięki Bradleyowi Barcoli Paryżanie wygrali 1:0. Świetne dotąd RC Lens tym razem rozegrało słaby mecz i niespodziewanie uległo 1:3 Marsylii. Le Havre sensacyjnie postawił się AS Monaco i zremisował 0:0.

W meczu Rennes - Lorient wystąpiło dwóch Polaków: Przemysław Frankowski i Sebastian Szymański.

Dla Szymańskiego był to debiut w nowych barwach. 26-latek wszedł na murawę w 77. minucie, zmieniając Mahdiego Camarę. Zagrał poprawnie, choć nie oddał żadnego strzału. Frankowski wybiegł na murawę w podstawowym składzie i grał do 59. minuty. Rennes przegrało 0:2.

LIGUE 1

Wyniki 19. kolejki: Auxerre - PSG 0:1, Le Havre - Monaco 0:0, RC Lens - Marsylia 1:3, Rennes - Lorient 0:2.



Rewelacyjnie zagrał Piotr Zieliński. Strzelił bramkę z karnego na 1:2 i miał ponad 90 procent celnych podań

NIEMCY

W Bundeslidze na starcie kolejki St. Puli z Arkadiuszem Pyrką i Adamem Dźwigają w składzie zremisowało bezbramkowo z HSV Hamburg. Najwyżej oceniony w swym zespole Dźwigają zszedł z boiska w 65 minucie z żółtą kartką. Pyrka dotrwał na placu gry do końcowego gwizdka.

W meczu Mainz - VFL Wolfsburg nieźle zaprezentował się Kamil Grabara. Reprezentant Polski obronił rzut karny, ale Mainz było wyraźnie lepsze i wygrało z Wilkami 3:1. Kacper Potulski cały mecz przesiedział na ławce rezerwowych.

Natomiast największą sensację sprawił Augsburg. Walczący o utrzymanie klub wygrał na Allianz Arenie z Bayer-

nem Monachium 2:1. Goście, którzy do przerwy nieznacznie przegrywali, decydujący szturm w derbach Bawarii przeprowadzili w końcowym kwadransie, gdy na listę strzelców wpisali się Arthur Chaves i Han-Noah Messengo. Ten drugi wynik spotkania ustalili w 81. minucie.

BUNDESLIGA

Wyniki 19. kolejki: St. Puli - HSV 0:0, RB Lipsk - Heidenheim 3:0, Hoffenheim - Eintracht Frankfurt 3:1, Bayer - Werder 1:0, Borussia Dortmund - Union Berlin 3:0, Mainz - VFL Wolfsburg 3:1, Augsburg - Bayern Monachium 2:1.

HISZPANIA

W lidze hiszpańskiej Levante wygrało ważny mecz w walce o utrzymanie z Elche. Skończyło się 3:2 po dramatycznej końcówce. Gdy w 2. minucie doliczonego czasu Adam Boary doprowadził do wyrównania, wydawało się, że bardziej zadowoleni z murawy zejść goście. Cztery minuty później do bramki Elche trafił jednak Alan Matturro.

Valencia również pokonała Espanyol 3:2, a decydująca bramka także padła w ostatnich sekundach z rzutu karnego.

Real Madryt dzięki dubletowi Kyliana Mbappe wygrał

LA LIGA

Wyniki 21. kolejki: Levante - Elche 3:2, Osasuna - Rayo 3:1, Valencia - Espanyol 3:2, Sevilla - Athletic Bilbao 2:1, Real Madryt - Villarreal 2:0.

WŁOCHY

W lidze włoskiej Lecce zanotowało bezbramkowy remis z Lazio. Nawet na ławce - niestety - nie usiadł jednak Filip Marchwiński.

Wybitne mecze zegrali zawodnicy Como i Interu Mediolan. Como rozgromiło Torino aż 6:0, a Inter mimo tego, że przegrywał już 0:2 z Pisą, to ostatecznie także zdobył aż 6 goli. Rewelacyjnie zagrał Piotr Zieliński: strzelił bramkę z „11” na 1:2, a ponad 90 proc. jego podań było celnych. Został oceniony na 8,7.

SERIE A

Wyniki 22. kolejki: Lecce - Lazio 0:0, Cagliari - Fiorentina 2:1, Como - Torino 6:0, Inter - Pisa 6:2. ©P

34. Finał WOŚP za nami. Działo się w Polsce i na świecie!

Oprac. Karolina Wrońska
WOŚP

Wczoraj na ulice polskich, ale także wielu zagranicznych miast wyszli wolontariusze WOŚP z charakterystycznymi czerwonymi serduszkami. Do kolorowych puszek zbierali datki na chore dzieci.

W niedzielnej kweście pod hasłem „Zdrowe brzuszki naszych dzieci” wzięło udział 120 tys. wolontariuszy, zrzeszonych w prawie 1,7 tys. sztabach (w tym prawie stu zagranicznych). W wielu miastach odbywały się koncerty i aukcje. Pieniądze można było wrzucać również do wirtualnych puszek, tzw. e-skarbonek. Wystawiono też kilkadziesiąt tys. aukcji internetowych.

Studio na błoniach PGE Stadionu Narodowego, skąd imprezą kierował prezes WOŚP Jerzy Owsiak, kolejny raz było centralnym miejscem finału. Można je było odwiedzać od rana. Tam też (i na powietrzu) odbywały się koncerty.

W Warszawie zagrali m.in. Łydka Grubasa, Myslovitz i Dżem. O godz. 20 – jak zwykle – wypuszczono tradycyjne „Świąteczne do Nieba”.

Zbudowane na błoniach miasteczko WOŚP otwarte było dla odwiedzających od soboty. Wśród atrakcji znalazły się m.in. diabelski młyn, karuzela dla dzieci, nauka pierwszej pomocy i przychodnia, gdzie można było wykonać bezpłatne badania oraz skorzystać m.in. z porad dietetycznych i konsultacji gastroenterologicznych, a także uzyskać pomoc psychologiczną dla dzieci i dorosłych.

WOŚP gra zimą przez przypadek. Akurat w styczniu było wolne studio w TVP, kiedy Jerzy Owsiak przymierzał się do pierwszej zbiórki. I tak „letnia zadyma w środku zimy” pozostała.

– Graliśmy w większe mrozy i zawsze dawaliśmy radę. A teraz jest łatwiej, bo korzystamy ze skumulowanego przez lata doświadczenia. To w końcu 34. raz, kiedy zagramy zimą – mówił jeszcze przed finałem pre-

ZUS

Według ostatnich danych ZUS w grudniu 2025 r. najwyższa emerytura w Polsce wyniosła 51,4 tys. zł brutto. Pobiera ją mężczyzna, którego staż pracy to 67 lat. Z kolei najniższa emerytura została wypłacona przez ZUS w kwocie 2 groszy. Pobiera ją kobieta, która przepracowała jeden dzień oraz mężczyzna, który przepracował jeden miesiąc. Liczba tzw. emerytur groszowych wzrosła od 2011 r. z poziomu 23,9 tys. do 433,1 tys. w 2024 r.

zes WOŚP Jerzy Owsiak. – Wiemy, czego się spodziewać, na co musimy być przygotowani. W tym roku sprowadziliśmy paliwo arktyczne do agregatów wykorzystywanych w studiu na Błoniach PGE Stadionu Narodowego. Jesteśmy zabezpieczeni – dodał.

Fundacja po raz pierwszy wybrała gastroenterologię dziecięcą na cel swojej corocznej kwesty. Zdecydowała się na to ze względu na rosnącą liczbę pacjentów i konieczność posiadania nowoczesnego sprzętu, którego użycie poprawia wyniki leczenia, w tym tych pacjentów, którzy wymagają wsparcia chirurgicznego.

– Zamierzamy kupić sprzęt, który pchnie możliwości leczenia chorób układu pokarmowego dzieci mocno do góry. To filozofia, która towarzyszy nam od lat (...) – mówił Jerzy Owsiak.

Kliniki i oddziały gastroenterologii dziecięcej działają w Białymstoku, Bydgoszczy, Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Olsztynie, Poznaniu, Rzeszowie, Szczecinie,

Warszawie, Wrocławiu, Zabrzu, a także Kaliszu, Kielcach i Opolu.

Lider WOŚP dwa miesiące temu w rozmowie z PAP zapowiedział zmianę swojej roli w fundacji. Teraz przyznał, że przygotowuje zespół do tego.

– Kiedy powiedziałem publicznie o tym, że zamierzam zmienić swoją rolę w fundacji – ale to absolutnie nie jest rezygnacja, poczułem ulgę. Nie dlatego, że nie chcę już tego robić. Po prostu chcę na spokojnie, bez zaskoczeń przygotować zespół do zmiany. I robię to. Rozmawiamy o tym codziennie, ale nowy model jeszcze się klaruje. Wiem na pewno, że ma to być spokojne przejście i spokojna budowa nowego stylu pracy fundacji, nie rewolucja – wyjaśnił.

Pytany, co zamierza robić po wdrożeniu zmian, przyznał, że chciałby poświęcić swój czas dwóm pasjom – muzyce i malarstwu. – Tylko gotowość do tego wszystkiego musi się we mnie wślizgnąć. Ina to robię miejsce – powiedział. PAP

Echo Dnia
Poniedziałek, 26.01.2026

„*Hej! wobec mnie i fundacji skonsolidował przyjaznych nam ludzi. Stali się naszymi adwokatami, stoją za nami murem*”

Jerzy Owsiak założyciel i prezes WOŚP

KRÓTKO

ŚWIADCZENIA

Nowe zasady wypłat 800 plus

Od lutego zmieniają się zasady wypłaty 800 plus dla obywateli Ukrainy ze statusem UKR. Nowe przepisy obejmą około 150 tys. osób, które będą miały obowiązek ponownie złożyć wnioski oraz spełnić warunek aktywności zawodowej – poinformował PAP Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Uchwalona w 2022 r. ustawa o pomocy obywatelom Ukrainy dała uchodźcom z tego kraju swobodny dostęp do polskiego rynku pracy, a także do świadczeń

rodzinnych. Specustawa była wielokrotnie nowelizowana. Według ostatniej zmiany prawo do świadczenia wychowawczego ma być uzależnione od zatrudnienia.

ZUS poinformował PAP, że 31 stycznia 2026 r. wypłata 800 plus dla obywateli Ukrainy ze statusem UKR zostanie wstrzymana. Aby mogli oni zachować prawo do świadczenia, od 1 lutego 2026 roku będą musieli złożyć nowy wniosek na okres świadczeniowy 2025/2026.

WILNO

Uczcili powstanie styczniowe



FOT. MARCIN OBARA

Wczoraj prezydent Karol Nawrocki z małżonką Martą Nawrocką złożyli roboczą wizytę na Litwie. W Wilnie wraz z prezydentami Litwy i Ukrainy Gitanasem Nausėdą i Wołodymyrem Zełenskim oraz ich małżonkami wzięli udział w obchodach 163. rocznicy powstania styczniowego.

CZĘSTOCHOWA

Brutalny atak nożownika

W sobotę około godz. 20.00 w bloku przy ulicy Drzymały 4 w Częstochowie doszło do brutalnego ataku. Ofiarą padł około 40-letni mężczyzna, który odniósł poważne obrażenia.

Mężczyzna został zaatakowany ostrym narzędziem. Sprawcy wtargnęli do jego mieszkania i tam doszło do ataku. Po ataku napastnicy zbiegli z miejsca zdarzenia.

Na miejsce wezwano służby ratunkowe. Ranny mężczyzna został przetransportowany do szpitala, gdzie udzielono mu pomocy medycznej. Stan poszkodowanego określany jest jako poważny. Ma liczne rany klute różnych obszarów ciała. Rzeczniczka częstochowskiej policji poinformowała nas, że wciąż trwają ustalenia w tej sprawie.

Schronisko dla zwierząt w Sobolewie zostało zamknięte. Część zwierząt trafiła do domów

Oprac. Karolina Wrońska
Sobolewo

W sobotę premier Donald Tusk poinformował, że Powiatowy Lekarz Weterynarii zamknął schronisko w Sobolewie (woj. mazowieckie).

Około godz. 12 w sobotę miłośnicy zwierząt zebrali się przed urzędem gminy w Sobolewie i domagali się poprawy warunków życia dla psów w schronisku, z którym gmina

ma podpisaną umowę. Następnie przenieśli się pod bramy schroniska. Wśród nich był poseł Lewicy Łukasz Litewka, który chciał wejść do schroniska z interwencją poselską.

– Schronisko w Sobolewie to kolejny dowód na to, że ludziom desperacko brakuje tego, czego możemy uczyć się od psów: miłości, wierności, charakteru – napisał premier Donald Tusk na platformie X.

Poinformował, że Powiatowy Lekarz Weterynarii za-

mknął w sobotę to schronisko. – Nie będzie taryfy ulgowej dla tych, którzy skazują zwierzęta na cierpienie – podkreślił.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji wyjaśniło, że decyzja o zamknięciu schroniska dla zwierząt w Sobolewie (woj. mazowieckie) jest wynikiem niezastosowania się właściciela obiektu do wcześniejszych decyzji wzywających do usunięcia uchybień w prowadzeniu schroniska.

Mazowiecki Urząd Wojewódzki przekazał, że prowadzący schronisko oprócz decyzji o jego zamknięciu otrzymał także decyzję o zakazie prowadzenia schronisk dla zwierząt. Decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

W schronisku przebywało ok. 180 psów oraz kilka kotów.

Po informacji o zamknięciu schroniska zgromadzeni na własną rękę zaczęli zabierać stamtąd psy. PAP

REKLAMA

0011466938

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Kielcach, VIII Wydział Cywilny, toczy się za sygnaturą akt VIII Ns 169/25 sprawa z wniosku Asekuracja Sp. z o.o. w Sopocie z udziałem Gminy Kielce i in. o stwierdzenie nabycia spadku po Sebastianie Samsoniuk synu Lecha i Bogumili z d. Wendt, zmarłym dnia 21 grudnia 2021 r. w Kielcach i tu mającym ostatnie miejsce zwykłego pobytu.

Wzywa się, aby spadkobiercy Sebastiana Samsoniuk zgłosili się do Sądu Rejonowego w Kielcach i udowodnili nabycie spadku w ciągu 3 miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

USA - Ukraina - Rosja. Pierwsza tura rozmów zakończona

Oprac. Karolina Wrońska
Abu Zabi

Rozmowy trójstronne między delegacjami USA, Rosji i Ukrainy w Abu Zabi były bardzo konstruktywne i będą kontynuowane w przyszłym tygodniu – tak podsumowali uczestnicy spotkania.

Jak podała w sobotę agencja Reutersa, powołując się na przedstawiciela władz USA, które pośredniczą w rozmowach, kolejna runda rozmów odbędzie się w następną niedzielę również w Abu Zabi.

„Żelenski poinformował w komunikatorze Telegram, że uczestnicy rozmów w stolicy Zjednoczonych Emiratów Arabskich (ZEA) dyskutowali o możliwych warunkach zakończenia wojny rosyjsko-ukraińskiej i monitorowaniu bezpieczeństwa przez Stany Zjednoczone.

„Spotkania w Emiratach dobiegły końca. Był to pierwszy taki format od dłuższego czasu – dwudniowe trójstronne spotkanie. Udało się omówić wiele kwestii i ważne jest, że rozmowy były konstruktywne. Głównym tematem dyskusji były możliwe warunki zakończenia wojny. Bardzo cenię sobie świadomość konieczności amerykańskiego monitorowania i kontroli procesu zakończenia wojny oraz przestrzegania rzeczywistego bezpieczeństwa” – napisał Żelenski. Szef państwa ukraińskiego oświadczył, że w wyniku spotkań strony uzgod-



Były to pierwsze rozmowy, podczas których przedstawiciele prezydenta USA Donalda Trumpa jednocześnie spotkali się z negocjatorami z Ukrainy i Rosji

niły, że poinformują swoje stolice o każdym z aspektów negocjacji i uzgodnią z przywódcami dalsze kroki.

„Wojskowi ustalili listę kwestii do omówienia podczas ewentualnego kolejnego spotkania. Jeśli strony będą gotowe do podjęcia dalszych działań – a Ukraina jest gotowa – odbędą się kolejne spotkania, potencjalnie już w przyszłym tygodniu” – wyjaśnił Żelenski.

Wcześniej cytowane przez Reutersa rosyjskie MSZ zadeklarowało, że Kreml jest gotów na kontynuację rozmów, które miałyby mieć miejsce w Stambule.

Portal Axios podał, że wysłannicy Trumpa wyszli z rozmów nastawieni „bardzo optymistycznie” i ocenili, że są na ścieżce, by zawrzeć różnice między stronami w sprawie kluczowej kwestii spornej, tj. kontroli terytorium w Donbasie.

W sali negocjacyjnej panowała atmosfera wzajemnego szacunku między stronami, ponieważ naprawdę chciały one znaleźć rozwiązanie

Także rzecznik rządu ZEA przekazał, że rozmowy między delegacjami Rosji, Ukrainy i USA, które zakończyły się w sobotę w Abu Zabi, przebiegły w „konstruktywnej atmosferze”. Jak dodał, negocjacje skupiły się na wciąż nierozstrzygniętych elementach planu pokojowego zaproponowanego przez USA.

Były to pierwsze rozmowy, podczas których przedstawiciele prezydenta USA Donalda Trumpa jednocześnie spotkali się z negocjatorami z Ukrainy i Rosji. Wcześniej Amerykanie rozmawiali naprzemiennie z Rosjanami i Ukraińcami. PAP

„NYT”: Analiza wideo przeczy twierdzeniom władz na temat strzelaniny w Minneapolis

Oprac. Anna Nagel
USA

Analiza filmów wideo z zabicia Aleksa Prettiego przez funkcjonariuszy służby granicznej w Minneapolis przeczy twierdzeniom władz, że zamierzał on zabić funkcjonariuszy – pisze dziennikar

Jak pisze gazeta „New York Times”, dostępne zweryfikowane nagrania z incydentu pokazują, że wbrew twierdzeniom Departamentu Bezpieczeństwa Krajowego (DHS), 37-letni Pretti nie podszedł do funkcjonariuszy z wyciągniętą bronią, lecz telefonem. Nagrania wskazują, że mężczyzna został powalony na ziemię, kiedy próbował pomóc uczestniczącym demonstracji spryskanej przez służby gazem pieprzowym.



Protesty ludności w Minneapolis

Podczas szamotaniny jeden z kilkorga funkcjonariuszy straży granicznej krzyknął, że Pretti ma broń palną. Analiza wideo wskazuje, że chwilę później jeden z nich wyciągnął pistolet mężczyzny z kabury przy jego pasku i dopiero chwilę

potem inny funkcjonariusz odniósł strzał w plecy kłęczącego i szarpiącego się mężczyzny z bliskiej odległości. Po tym, jak Pretti osunął się na ziemię, oddano kolejne strzały – łącznie było ich 10.

Mimo szeroko udostępnianych nagrań wideo przedstawiciele DHS, w tym szefowa resortu Kristi Noem, twierdzili w piątek, że Pretti dokonał „aktu terroryzmu”. Dowódca Border Patrol Greg Bovino sugerował, że ofiara – z zawodu pielęgniarz – miał zamiar przeprowadzić masakrę funkcjonariuszy. Czołowy doradca prezydenta Donalda Trumpa nazwał go z kolei mianem terrorysty i „niedoszłego zabójcy”.

– To wygląda na sytuację, w której osoba chciała wyrządzić maksimum szkód i przeprowadzić masakrę na służbach – powiedział Bovino, wskazując

na fakt, że pistolet, który miał przy sobie Pretti, był naładowany i miał on ze sobą dwa magazynki.

Asystent prokuratora generalnego Bill Essayli skomentował incydent, twierdząc, że „jeśli podejdiesz do funkcjonariuszy z bronią, istnieje duże prawdopodobieństwo, że będą mieli prawo do strzelania do ciebie”. Komentarz ten wywołał potępienie grupy Gun Owners of America, orędującej za prawem do posiadania broni palnej.

Inaczej na incydent zareagowali Demokraci, w tym gubernator Minnesoty Tim Walz, który nazwał obrazy z nagrań „obrzydliwymi” i zaznaczył, że to stanowy, a nie federalny wymiar sprawiedliwości musi zająć się zbadaniem sprawy, bo władzom federalnym „nie można zaufać w prowadzeniu tego śledztwa”. PAP

DROBNE

Centralne Biuro Reklam i Ogłoszeń
al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce
tel. 500-324-230
brio@echodnia.eu; www.echodnia.eu

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH

■ FINANSY BIZNES ■ GASTRONOMIA ■ HANDLOWE
■ KOMUNIKATY ■ MATRYMONIALNE ■ MOTORYZACJA
■ NAUKA ■ NIERUCHOMOŚCI ■ PRACA ■ ROLNICZE
■ RÓŻNE ■ TURYSTYKA ■ USŁUGI ■ USŁUGI KAMIENIARSKIE
■ USŁUGI POGRZEBOWE ■ ZDROWIE ■ ZWIERZĘTA
■ ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

Motoryzacja

INNE

SKUPUJEMY stare motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL, 698-693-846.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

SZUKAM kierowcy kat. B., zbiórka odzieży używanej, ok. Stuttgart. Zapewniam zakwaterowanie. Praca co drugi miesiąc na zmianę. Wynagrodzenie 2200 euro na rękę. Możliwość pracy po godzinach. Niemcy, tel. 0049 1778306707

INNE

KURS Ochrony. 1600 zł. Raty. tel. 694848043

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011466658



OSTROWIECKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
ul. J. Kochanowskiego 5, 27-400 Ostrowiec Świętokrzyski

Ostrowiecka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Ostrowcu Św., ul. Kochanowskiego 5, ogłasza przetarg dwustopniowy nieograniczony na remont **oświetlenia i instalacji elektrycznej w piwnicach budynków**. W przetargu mogą brać udział Oferenci, którzy spełniają warunki określone w SIWZ - do nabycia w cenie 30 zł. Oferty należy składać w sekretariacie OSM, pok. nr 14, do godz. 9:00 dnia 10.02.2026 r.

Więcej informacji o przetargu na naszej stronie internetowej:
www.osm.ostrowiec.pl.

REKLAMA

0011468140

Zarząd Starachowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej
ul. Wojska Polskiego 9,
27-200 Starachowice, tel. 41-275-63-40

ogłasza przetargi nieograniczone na wykonywanie następujących prac:

Przetarg I – Wykonanie docieplenia i renowacji wskazanych ścian zewnętrznych 8 budynków mieszkalnych oraz 1 budynku użytkowego - przetarg w zakresie 9 zadań.

Przetarg I – Wykonanie robót malarskich i posadzkowych z wymianą drzwi do piwnic w 12 budynkach wielorodzinnych mieszkalnych - przetarg w zakresie 12 zadań.

Przetarg III – Wykonanie remontu dachów - przetarg w zakresie 3 zadań.

Termin składania ofert do dnia **10.02.2026 r. do godz. 15⁰⁰**.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Spółdzielni – w dniu **11.02.2026 r. o godz. 10⁰⁰**. Szczegółowe warunki przetargu zawiera „Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia”, którą można otrzymać w siedzibie Starachowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w wersji pdf.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Prawa zwierząt są naprawdę nadrzędne nad naszymi niesnaskami czy różnymi punktami widzenia

Małgorzata Rozenek-Majdan w „Fakcie” Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

Blanka Lipińska jara się nową fryzurą

Pisarka regularnie bywa w salonie fryzjerskim, gdzie funduje sobie kolejne metamorfozy. Teraz wybrała się z następną wizytą, a efektami podzieliła się na Instagramie. Celebrytka jest obecnie posiadaczką białych i krótkich włosów. „Jaram się, uwielbiam te krótkie włosy, uwielbiam to cięcie, uwielbiam ten kolor” – podpisała fotografię.

Julia Wieniawa eksponuje smukłą sylwetkę

Piosenkarka wygrzewa się w Dubaju z przyjaciółmi. W minionym tygodniu smażyła się na pokładzie jachtu, a w przerwie od opalania urządziła sobie małą sesję zdjęciową, do której zapozowała w bikini. Postawiła na skąpy kostium kąpielowy z zawieszka między piersiami, dzięki któremu wyeksponowała smukłą sylwetkę.

Krzysztof Rutkowski nigdy nie zdradził żony

Detektyw i jego żona Maja są barwną parą. Media huczały o rzekomym romansie Rutkowskiego z Dominiką Zasiewską, znaną jako „Wodzianka” z programu Kuby Wojewódzkiego. Para przetrwała kryzys. W podcaście „Mój Świat” detektyw wrócił do tamtych czasów.

– Maja nigdy przeze mnie, jako żona, nie była zdradzona. Pojawiał się w naszym życiu epizod z tzw. Wodzianką, ale to minęło i to ona robiła z tego show, jeżeli chodzi o Wodziankę. Ja nie byłem aż tak bardzo aktywny – powiedział Rutkowski. (GZL) Fot. Anna Kaczmarz



W TELEWIZJI



Zapomniani bohaterowie II wojny światowej

National Geographic, 18:00
Serii przemilczanych opowieści o niebiałych bohaterach II wojny przedstawia Idris Elba, którego dziadek walczył w tym konflikcie. Serwencie bitewne przeplatają się z biografiami, przywracając należne miejsce tym żołnierzom. Pokazują też, jak ich dokonania stały się inspiracją do walki z rasizmem.

Ostatni bój. Legenda 300 Spartan

Canal+ Premium, 22:00
W 480 roku p.n.e. 300 Spartan i niewiele liczniejsi Grecy z innych polis stawili zacięty opór wielotysięcznej armii króla Kserksesa. Ich postawa stała się symbolem męstwa i poświęcenia w obronie ojczyzny. Tę historię opisał Herodot. Czy jednak możemy ufać słowom greckiego historyka?

Buntownicy z Placu Powstańców

TVP 1, 22:05
Film o grupie TVP ŁŻE, która w styczniu 2019 roku rozpoczęła protesty w centrum Warszawy. Przez ponad 1363 dni, domagała się przestrzegania prawa o mediach publicznych.

Weekend w Tajpej

TVN, 23:05
Działający pod przykrywką policjant (Luke Evans), wbrew zaleceniom agencji rządowej dla której pracuje, leci do Tajpej. Sprawa, nad którą pracuje, szybko okaże się mieć zaskakujący dla niego, prywatny wymiar.

KRZYŻÓWKA NR 12

Poziomo:

- 1) chytry wybieg, fortel,
- 6) polski zespół rockowy („Faktyka mała”),
- 10) polski producent sprzętu AGD,
- 11) rodzaj kroniki kryminalnej,
- 12) kłopoty, z których trudno wybrnąć,
- 13) stadium rozwojowe owada,
- 14) kształt przedmiotu, wygląd,
- 17) dodatkowa praca na boku,
- 20) krótka scenka w wykonaniu Kabaretu Moralnego Niepokoju,
- 23) nie liczy się z pieniędzmi, bogacz,
- 25) wartościowy, dodatni wynik,
- 27) urzędnik kontrolujący publikatory,
- 28) tnąca część noża,
- 30) człowiek o wielkiej sile fizycznej,
- 32) gładka powierzchnia wody,
- 33) rzucanie ziarna w glebę,
- 35) rzeka przepływająca przez stolicę Ukrainy,
- 36) dobrze zbudowany mężczyzna,
- 37) barwi lakmus na czerwono,
- 38) prowizoryczny, rzadki ścieg,
- 39) miejsce seansów filmowych.

Pionowo:

- 1) przerwa w podróży konno,
- 2) drobny element całości,
- 3) młeczarz z musicalu „Skrypek na dachu”,
- 4) przydomek bogini Ateny,
- 5) pióra i puch pokrywające ptaka,
- 6) góry, trójkątny żagiel przedni,
- 7) tworzywo imitujące skórę,
- 8) zapotrzebowanie na towary i usługi,
- 9) pracuje przy łączeniu blach,
- 15) model auta z fabryki Toyoty,
- 16) dostojnik w krajach Wschodu,
- 18) polowe w harcerskim namiocie,
- 19) polski port rybacki,
- 21) partner lalki Barbie,
- 22) opłata pobierana na granicy,
- 24) autor artystycznej oprawy,
- 26) niewielka ilość, odrobina,
- 28) człowiek lubiący samotność,
- 29) japońska korporacja elektroniczna,
- 30) Kara, dowodził tureckimi wojskami pod Wiedniem,
- 31) wychudzony osobnik, mizerak,
- 34) cement + kruszywo + woda.



ROZWIĄZANIE NR 11

S	Z	S	B	S	P	O	S	A	G	P	I
A	Z	M	I	O	T	K	A	A	W	E	I
A	P	E	L	E	R	C	E	L	K	A	N
L	E	K	S	C	E	S	Y	C	R	K	R
T	A	S	M	A	F	K	R	E	M	A	F
T	P	O	W	A	L	A	S	O	L	W	
Z	A	P	A	L	O	R	R	O	B	R	O
E	O	O	G	L	O	S	Z	E	N	T	
G	A	L	O	N					R	A	D
A	O			G					O		
R	E	T	M	A	N				T	N	R
P	A	A	O						M	U	D
P	O	Z	I	O					P	O	R
K	N		O						A	E	T
D	A	N	E						N	A	

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dzień sprzyja odważnym decyzjom i spontanicznym działaniom. Zaufaj intuicji, ale horoskop dzienny radzi też nie ignorować rad bliskich.

Ryby (19.02 - 20.03)

Skup się na sprawach domowych oraz finansach. Horoskop na dziś mówi, że spokojne działanie przyniesie lepsze efekty niż pośpiech.

Baran (21.03 - 19.04)

Rozmowy okażą się kluczem do sukcesu. Horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada, że ktoś zaskoczy cię ciekawą propozycją.

Byk (20.04 - 20.05)

Emocje będą intensywne, ale pomocne. Horoskop dzienny radzi zadbać o siebie i nie bać się jasno mówić, czego potrzebujesz.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Twoja charyzma będzie przyciągać ludzi. Horoskop na dziś mówi, że to dobry moment, by wyjść z inicjatywą i pokazać swoje talenty.

Rak (22.06 - 22.07)

Szczegóły mają znaczenie. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży, że porządkowanie spraw przyniesie poczucie kontroli nad sytuacją.

Lew (23.07 - 22.08)

Postaw na równowagę między pracą a odpoczynkiem. Horoskop dzienny mówi, że rozmowa pomoże rozwiązać dawne nieporozumienie.

Panna (23.08 - 22.09)

Intensywny dzień sprzyja ważnym decyzjom. Zaufaj swojej sile, ale horoskop na dziś podpowiada, by unikać manipulowania innymi.

Waga (23.09 - 22.10)

Chęć zmian da o sobie znać. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży, że krótka podróż lub nowy plan doda ci energii i świeżej motywacji.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Obowiązki mogą przytłaczać, lecz wytrwałość się opłaci. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że krok po kroku zbliżysz się do celu.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Kreatywność będzie twoim atutem. Horoskop na dziś mówi, że nietypowy pomysł może spotkać się z uznaniem, jeśli dobrze go przedstawiś.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Wrażliwość pomoże lepiej zrozumieć innych. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi zadbać o relacje, ale znaleźć chwilę tylko dla siebie...

ŚWIĘTOKRZYSKIE

Echo
Dnia

Poniedziałek
26.01.2026

Nr 20 (14 991)

www.echodnia.eu
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Zderzenie trzech aut osobowych na drodze w gminie Michałów. Podróżowało nimi sześć osób **strona 3**

Wieczorna tragedia w Wąchocku. Nie żyje mężczyzna. Znalazła go sąsiadka **strona 8**

Szedł środkiem ruchliwej ulicy w Kielcach. Zataczał się niemal pod koła samochodów **strona 3**

Nr ISSN 0137-902X

Nr indeksu 350-087



ŚWIATEŁKO DO NIEBA NA KIELECKIM RYNKU

Na finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej pomocy. Atrakcji było więcej **strony 4-5**

Bezpieczeństwo, projekty społeczne oraz inwestycje

Wojewoda świętokrzyski podsumował miniony rok. Ponad miliard złotych poszło na programy społeczne, a 132 miliony złotych przeznaczono na bezpieczeństwo mieszkańców **strona 3**

Tłumy zwiedzających na Targach Sadownictwa i Warzywnictwa w Kielcach **strona 2**

Świętokrzyscy policjanci w Małopolsce zlikwidowali plantację konopi **strona 8**

FUNKCJONARIUSZE ZAPOBIEGLI KONFRONTACJI PSEUDOKIBICÓW

Akcja policjantów na leśnym parkingu

Sylvia Bławat
Skarżysko-Kamienna

36 pseudokibiców z województw łódzkiego i śląskiego skrupulatnie kontrolowali na leśnym parkingu pod Skarżyskiem-Kamienną świętokrzyscy policjanci, zapobiegając w ten sposób zapewnieniu starciu z kibicami z Podlasia.

Policjanci Wydziału Kryminalnego Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach, na co dzień zajmujący się zwalczaniem przestępczości pseudokibiców, dotarli do informacji o tym, że ludzie z województwa łódzkiego najprawdopodobniej zamierzają w województwie świętokrzyskim zasadzić się na kibiców z innego regionu. Namierzili ich na leśnym parkingu w rejonie Skarżyska. Zastali tam 36 ludzi nie

tylko z województwa łódzkiego, ale i śląskiego. Prawdopodobnie zasadzali się na kibiców z Podlasia, którzy przyjechali do Kielc na imprezę sportową.

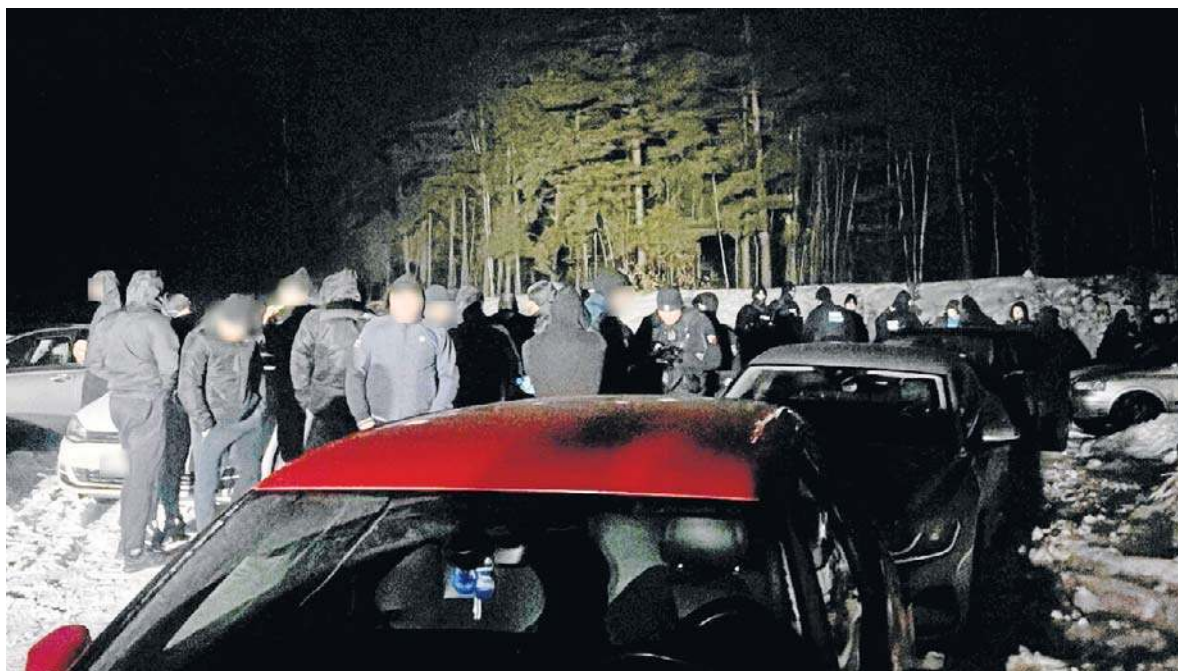
Rękawice ochronne oraz ochraniacze na szczęki

- Doskonała praca funkcjonariuszy Sztabu Policji Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach, sprawna koordynacja działań przez dyżurnych Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach, Komendy Miejskiej Policji w Kielcach oraz Komendy Powiatowej Policji w Skarżysku-Kamiennie umożliwiły szybkie skierowanie patroli na jeden z leśnych parkingów w rejonie Skarżyska-Kamiennie. Policjanci wylegitymowali wszystkich uczestników zdarzenia, a podczas kontroli pojazdów ujawnili między innymi rękawice ochronne oraz ochraniacze na szczęki

- wyjaśnia komisarz Damian Janus z zespołu prasowego komendanta wojewódzkiego policji w Kielcach.

Do konfrontacji nie doszło

Co ciekawe, policjanci nie stwierdzili najmniejszego nawet naruszenia prawa: legitymowani ludzie nie mieli nic nielegalnego, wszyscy kierowcy byli trzeźwi, wśród zgromadzonych nie znajdował się nikt poszukiwany przez wymiar sprawiedliwości, stan techniczny żadnego z ich samochodów nie budził wątpliwości. Po skrupulatnej policyjnej kontroli panowie z lasu powrócili do domów. Do konfrontacji z innymi fanami sportu nie doszło. - Dzięki szybkim, zdecydowanym i skoordynowanym działaniom funkcjonariuszy z kilku jednostek policji nie doszło do niebezpiecznych zdarzeń - dodaje oficer.



Na leśnym parkingu w rejonie Skarżyska-Kamiennie policjanci zastali 36 ludzi

Jutro w naszej gazecie Strefa Biznesu

- Polskie banki może czekać armagedon. Chodzi o WIBOR
- Zarobki. 25 tysięcy złotych na niektórych stanowiskach to standard

Leszek Waligóra



MOJA CHATA Z KRAJA

Z pewnym rozbawieniem więc czytam rozprawki powstające w mediach na temat nie naszego Donalda, a tego zza oceanu. Tu sympatia i antypatia idzie po linii politycznej. Sympatycy muszą czasem wykonywać szpagaty moralne, aby to, co wytykali u innych, u siwowłosego staruszka zza oceanu uważać za cnotę. Ale za każdym razem mówią i piszą tak, jakby Donald Trump stał za rogiem i wypisywał czek, rosnący z każdą pochwałą. Może być coś na rzeczy, bo co prawda nikt jeszcze szczególnie na chwaleńcu prezydenta USA nie zyskał, ale traktowanie go z pogardą może się skończyć uprowadzeniem przez amerykańskich komandosów. Albo cłem.

Przeciwnicy Trumpa Donalda z kolei prześcigają się w epitetowaniu starszego pana, jakby brali udział w zawodach na obrazanie. Widocznie większą mają pewność, że prezydent nie wysła lotniskowców do Zalewu Wiślanego i nie przeprowadzi naglego desantu na redaktorskie biurko. Ja się chyba jednak trochę delta force wkraczających przez okno do redakcji przy Grunwaldzkiej boję. Kto by później to sprzątał?

Amerykański prezydent mówi co mówi, a że jego punkt widzenia świata jest niekompletny - nic na to nie poradzimy. Bronienie przez Polaków jego też o konieczności zajęcia Grenlandii jest jednak o tyle kiepskie, że sami się możemy na tej argumentacji potknąć. Bo jeśli Grenlandia należy się Stanom, to dlaczego nie Szczecin czy Gdańsk - Niemcom? Nie dość, że leżą na tej samej płycie kontynentalnej, to dłużej były niemieckie, niż Grenlandia (czy nawet ten kawałek Ameryki Północnej na której leżą USA) - amerykańska. Nie chcę tu siać nieprzyjaznych nastrojów, ale skoro już narodowo mamy nie lubić Niemców i wszystkich, którzy ich mają za przodków, to jak tu przepadać za Trumpem, skoro jego dziadek był rodowitym Niemcem i nazywał się Drumpf. I tak dalej i tym podobne.

Na szczęście Trump jest daleko i póki ściska się z Putinem na Alasce, a nie Krakowskim Przedmieściu, może nas nie obchodzić. No chyba, że ceny skoczą przez niego w naszych domach jak to i owo cłem obłoży.

Tylko niestety, dziś myślenie „moja chata skraju, ja nyczohone znaju” zawsze, ale to zawsze odbijało się nam czkawką. Albo inaczej: czkawka prezydenta mocarstwa, jakby śmieszny nie był, może każdemu z nas odbić się tornadem. Bo gdy rozpadają się sojusze, dranie dostają wolną rękę. ©©

Udane Targi Sadownictwa i Warzywnictwa w Kielcach

oprac. Marcelina Różycka
Kielce

W sobotę, 24 stycznia zakończyły się w Kielcach Targi Sadownictwa i Warzywnictwa.

To największe wydarzenie branżowe w Polsce i Europie Środkowo-Wschodniej gromadzące liderów rynku i ekspertów przyciągnęło do naszego ośrodka wystawienniczego tłumy ludzi. Swoją ofertę prezentowało ponad 500 firm z 27 krajów. Nie brakowało prawdziwych innowacji, a całe wydarzenie może być rekordowe.

Targi Sadownictwa i Warzywnictwa w Targach Kielce były oblegane przez producentów warzyw i owoców. Przyciągały nowiutkie maszyny, nowatorskie środki produkcji, jak i branżowe konferencje. Organizatorzy jeszcze przed zakończeniem prognozowali rekord.

Pierwszego dnia targi odwiedziło 14 tysięcy osób z Polski i zagranicy. Dla porównania - w ubiegłym roku w obydwóch dniach targów uczestniczyło blisko 17 tysięcy zwiedzających. Tegoroczna edycja znacząco przebiega dotychczasowe efekty - mówi Jacek Kłudka, prezes Oficyny Wydawniczej Oikos, która wydarzenie organizowała w Targach Kielce.

Od piątku, 23 stycznia, wydarzenie zgromadziło w Kielcach ponad 500 firm, o 50 więcej niż w ubiegłym roku. Plantatorów warzyw i owoców przyciągały



FOT. DAWID LUKASIK

Tłumy ludzi były na Targach Sadownictwa i Warzywnictwa w Kielcach w sobotę, 24 stycznia

nowiutkie maszyny, prototypy i innowacyjne rozwiązania. Na stoiskach toczyło się wiele biznesowych rozmów, a nawet zamawiane są maszyny. - Skala zainteresowania pokazuje, że targi są dziś kluczową platformą spotkań dla producentów owoców i warzyw w Europie Środkowo-Wschodniej. To miejsce, gdzie technologia spotyka się z praktyką i realnymi potrzebami gospodarstw - podkreśla Jacek Kłudka, prezes Oficyny Wydawniczej Oikos, organizatora targów.

Emocje wzbudzały prezentowane innowacje: autonomiczne

maszyny do zbioru jabłek, kombajny zastępujące pracę nawet 100 osób, inteligentne systemy „słuchające” roślin i analizujące ich kondycję, a także rozwiązania oparte na sztucznej inteligencji, robotyce i precyzyjnej ochronie upraw. Technologie w praktyce wielu poznaje na poletku pokazowym.

Równolegle trwały specjalistyczne konferencje, podczas których eksperci z Polski i zagranicy omawiają aktualne wyzwania rynku, ochronę roślin, przechowywanie, logistykę i zarządzanie gospodarstwem. W sobotę plantatorzy uczestni-

czą m.in. w XVI Konferencji Warzywniczej, XIII Konferencji Truskawkowej oraz konferencji „Pod osłonami”.

Uwagę skupili także laureaci nagród im. prof. Aleksandra Szczepana Pieniążka, które otrzymały rozwiązania wspierające rozwój nowoczesnego ogrodnictwa. Andermatt Polska prezentował system zarządzania uprawami oparty na sygnałach roślin dzięki bisensorom Vita firmy Vivent Biosignals, umożliwiające precyzyjne reagowanie na potrzeby roślin. Niva-Top pokazał kombajn do zbioru roślin naciowych, rozwiązanie usprawniające mechanizację zbiorów, zastępujące pracę 100 osób. Max Crop pokazał system do ewidencji czasu pracy w gospodarstwie.

Tłumy poznawały także środki do produkcji, nawozy, środki ochrony prezentowane m.in. przez Agrosimex, Timac Agro i Procama. Wzięcie miały też nowe odmiany, materiał sadzeniowy i szkółkarski. Nowość prezentowała m.in. Grupa Hoddowlana AJAPPLE - odmiana jabłek „Sander”, charakteryzująca się wysokim potencjałem produkcyjnym i jakościowym, wyróżniona w konkursie im. A.Sz. Pieniążka.

Eksperckie konferencje były oblegane. Sadownicza, Jagodowa, O uprawie winorośli, Warzywnicza, Truskawkowa czy Pod osłonami przyciągały plantatorów z całego kraju i zagranicy. ©©

Pogoda w regionie

Dzisiaj		Wtorek	
			
Dzień 3°C	Noc -2°C	Dzień 2°C	Noc -2°C
Środa		Czwartek	
			
Dzień 2°C	Noc -2°C	Dzień 0°C	Noc -2°C
Barometr 1008 hPa			
Wiatr płd.-wsch. 14 km/h			
Biomet niekorzystny			

Uwaga: zachmurzenie duże, w czwartek możliwy deszcz ze śniegiem

26 STYCZNIA 2026

Dziś 26. dzień roku
Do sylwestra pozostało 339 dni.

Wschód słońca
o godzinie 7.26, zachód
o godzinie 16.12.

Dzień będzie trwać 8 godzin i 46 minut. Jest krótszy od najdłuższego w 2026 roku dnia (21 czerwca) o 8 godzin i 1 minutę i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 1 godzinę i 4 minutę.

Imieniny dziś obchodzą:
Arkadiusz, Leon, Michał, Paula, Tymoteusz, Wanda.

KALENDARIUM

1919

Posłem na Sejm Ustawodawczy został Franciszek Łoefler, lider Polskiej Partii Socjalistycznej w Kielcach.

1924

W Katowicach urodził się Stanisław Szymecki, od 1981 roku, przez 12 lat biskup ordynariusz kielecki. Jako dewizę biskupią przyjął słowo „Diliges” (Będziesz miłował).



FOT. ARCHIWUM

1943

Grupa partyzancka „Jędrusiów” pod dowództwem Józefa Wiącka „Sowy” wykonała udany atak na niemieckie magazyny w Klimontowie.

1935

Urząd Wojewódzki w Kielcach nakazał ocenzurowanie filmu „Śluby ullańskie”. Starostowie zostali zobowiązani do usunięcia sceny załotów wachmistrza do kucharki.

1945

W gmachu Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego w Kielcach (obecnie Wojewódzki Dom Kultury) odbyło się zebranie ludzi kultury z Kielc,

nasz REGION

KRÓTKO

GMINA JĘDRZEJÓW

Kraksa na krajowej drodze. Samochód uderzył w bariery

W sobotni poranek kierowca Opla stracił panowanie nad samochodem, zjechał z drogi i uderzył w bariery – do tego zdarzenia doszło na drodze krajowej numer 78 w miejscowości Przasław pod Jędrzejowem.

Do zdarzenia doszło przed godziną 10 w sobotę, 24 stycznia na obwodnicy Jędrzejowa.

Pierwsze ustalenia policjantów pracujących na miejscu zdarzenia wska-

zuja, że na rondzie kierowca Opla nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, w efekcie czego samochód uderzył w bariery energochłonne – wyjaśniała okoliczności sobotniego zdarzenia starszy sierżant Sylwia Faryna z Komendy Powiatowej Policji w Jędrzejowie.

Samochodem podróżowały dwie osoby, nikomu nic się nie stało. SABA

MICHAŁÓW

Zderzenie trzech samochodów. Autami podróżowało sześć osób



FOT. POLICJA

Trzy samochody osobowe zderzyły się w sobotnie przedpołudnie na drodze wojewódzkiej w Michałowie w powiecie pińczowskim. Do zdarzenia doszło o godzinie 10.30.

Autami podróżowało sześć osób, w tym dwoje dzieci. Na miejsce pojechały trzy zastępy straży pożarnej: jeden zawodowej oraz ochotnicy z jednostek w Michałowie i Pawłowicach.

W momencie przybycia na miejsce pierwszego zastępu straży pożarnej wszystkie osoby podróżujące samochodami znajdowały się poza pojazdami i były pod opieką dwóch zespołów ratownictwa medycznego – informuje młodszy brygadier Marcin Żarek, oficer prasowy pińczowskiej straży pożarnej.

Przebieg wypadku wstępnie odtworzyli policjanci:

Kierowca Peugeota skręcał w lewo na posesję, za nim zatrzymał się Renault. W Renaulta uderzyło Audi, Renault zaś wjechał w Peugeota – relacjonuje młodszy aspirant Paula Kepińska, rzecznik prasowy pińczowskiej policji.

Wszyscy uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi, do szpitala przewieziono kierowców z Peugeota i Renaulta.

SABA

GMINA PAWŁÓW

Straciła tysiące

14 tysięcy złotych straciła mieszkanka gminy Pawłów w powiecie starachowickim, która przez Internet chciała sprzedać dziecięcy wózek. Kliknęła w link, który jej przysłało... SABA

KAZIMIERZA MAŁA

Trzy osoby w szpitalu

W sobotnie popołudnie w Kazimierzy Małej zderzyły się Audi i Volkswagen. Do szpitala zabrano dwoje pasażerów Volkswagena: 7-letniego chłopca i 9-letnią dziewczynkę. SABA



FOT. ARCHIWUM

DZWOŃ, PISZ

Dziennikarz dyżurny

Dziś na państwa telefony czeka Paula Goszczyńska. Numer telefonu interwencyjnego „Echa Dnia”: 41 36 36 125. Można też zgłosić sprawę mailem na adres: interwencje@echodnia.eu

Wojewoda świętokrzyski podsumował miniony rok

Anna Gwóźdź
Świętokrzyskie

Świętokrzyski Urząd Wojewódzki w Kielcach przekazał samorządom w 2025 roku około 1,16 miliarda w ramach programów społecznych oraz 132 miliony na sprzęt kryzysowy.

Te drugie pieniądze pochodzą z Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej.

Jak podsumował wojewoda Józef Bryk podczas śniadania dla dziennikarzy, główne kierunki działań urzędu to bezpieczeństwo, programy społeczne i inwestycje. – Najbardziej jestem zadowolony ze współpracy z samorządami, szczególnie przy wdrażaniu ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej – mówił.

– To był dobry rok dla województwa świętokrzyskiego. To przede wszystkim inwestycje w bezpieczeństwo, programy społeczne oraz drogi – mówił wojewoda Józef Bryk. Podsumował najważniejsze wydarzenia oraz przedsięwzięcia realizowane w regionie w 2025 roku.

– Najbardziej jestem zadowolony ze współpracy z samorządami, szczególnie przy wdrażaniu ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej. Dobrze poradziliśmy sobie z różnymi sytuacjami kryzysowymi, gdzie na wysokości zadania stanęły nasze służby. Istotne były też wszelkie inwestycje służące roz-

wojowi województwa – podkreślił wojewoda.

Programy społeczne

Największa pula, 1 miliard 16 milionów złotych, trafiła do samorządów na programy społeczne. – To duże pieniądze, które trafiły do samorządów na wsparcie między innymi seniorów i osób z niepełnosprawnościami – wskazał wojewoda. Pieniądze przeznaczono między innymi na programy: Senior+, Opieka 75+, Asystent osobisty osoby z niepełnosprawnością, Opieka wytchnieniowa oraz Centra Opiekuńczo-Mieszkalne.

Obronność i sytuacje kryzysowe

W 2025 roku w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej wydano w regionie 118 milionów złotych. Najważniejszymi partnerami we wdrażaniu programu były samorządy i Państwowa Straż Pożarna. – Jako województwo jesteśmy w ścisłej krajowej czołówce, jeśli chodzi o wydatkowanie tych środków. To zasługa samorządów, które spisały się bardzo dobrze – podkreślił Józef Bryk. Pieniądze przeznaczono na sprzęt i wyposażenie potrzebne nie tylko w razie zagrożeń militarnych, ale również podczas innych sytuacji kryzysowych.

Drogi

Urząd informował także o środkach na infrastrukturę. 185 milionów trafiło do regionu



FOT. ANNA GWÓDŹ

Józef Bryk, wojewoda świętokrzyski podczas spotkania z dziennikarzami

w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg oraz jako dofinansowanie do usuwania skutków klęsk żywiołowych. Pieniądze przeznaczono głównie na remonty i przebudowy dróg powiatowych i gminnych.

Zdrowie

Ważną częścią podsumowania były pieniądze dla ochrony zdrowia. Z Krajowego Planu Odbudowy wydano 152 miliony złotych na rozwój opieki długoterminowej, tworzenie oddziałów geriatrycznych i rozbudowę zakładów opiekuńczo-leczniczych. Wojewoda mówił między innymi o Staszowie, gdzie ma funkcjonować centrum geriatry. Dodatkowo 108 milionów przeznaczono na rozwój kardiologii.

Wskazywano też na kwestie kadrowe: w świętokrzyskich placówkach ochrony zdrowia specjalizacje rozpoczęło 196 lekarzy.

Koniec z nielegalnymi składowiskami

W 2025 roku dzięki rządowemu wsparciu zlikwidowano nielegalne składowiska niebezpiecznych odpadów w Staporkowie i Pińczowie. – Jako jedni z nielicznych w kraju wystąpiliśmy do resortu klimatu i środowiska o pieniądze na usuwanie takich składowisk, które bezpośrednio zagrażały mieszkańcom. To ogromne koszty, z którymi samorządy nie mogły sobie same poradzić – zaznaczył wojewoda.

Punkt paszportowy

Od lipca 2025 roku w Ostrowcu Świętokrzyskim działa Terenowy Punkt Paszportowy, pierwszy zamieszcowy punkt w regionie, w którym poza urzędem w Kielcach można wyrobić paszport. Od 1 lipca do 31 grudnia 2025 roku wydano tam 4057 paszportów i przyjęto 4804 wnioski.

Wśród działań dotyczących bezpieczeństwa i komfortu mieszkańców wymieniano także strategiczne inwestycje drogowe w regionie, między innymi obwodnice Wąchocka i Opatowa, budowę obwodnicy Morawicy i Woli Morawickiej w ciągu S73, a także kolejne odcinki S74 i plany budowy S74 w Kielcach. ©©

Szedł w sobotni wieczór środkiem ulicy

Sylwia Bławat
Kielce

Dziwnie zachowującego się mężczyznę, idącego w sobotni wieczór środkiem ulicy Warszawskiej w Kielcach, zauważyli kierowcy.

Młody człowiek zataczał się niemal pod koła aut. Świadkowie powiadomili policję.

Mężczyzna wyglądał, jakby był pijany. W sobotę, 24 stycznia po godzinie 20 szedł środkiem ruchliwej ulicy Warszawskiej w Kielcach, jadące auta zdawały

mu się nie przeszkadzać, natomiast kierowcy obawiali się, że młody człowiek wejdzie pod koła któregoś samochodu. Powiadomiono policję, mężczyznę zajął się patrol, potem załoga karetki pogotowia. – Mężczyzna to 29-letni mieszkaniec gminy Mniów. Nie dało się nawiązać z nim logicznego kontaktu, nie wiadomo, czy znajdował się pod wpływem alkoholu, czy może jakichś substancji, czego wynikiem był jego stan. Mężczyzna został zabrany do szpitala – mówi starszy aspirant Jacek Borek z kieleckiej policji. ©©



FOT. AARCHIWUM

Powiadomiono policję, mężczyznę zajął się patrol, potem załoga karetki pogotowia

34. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy połączył ludzi w szczytnym celu. Wiele atrakcji

Paula Goszczyńska
Kielce

W niedzielę, 25 stycznia, po raz 34. gra Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, która jak co roku łączy ludzi w szczytnym celu.

W województwie świętokrzyskim działalność orkiestry wspierały 52 sztaby, w tym nasz, kielecki. W sztabie 262 przy redakcji „Echa Dnia” - największym na świecie działało około 1000 wolontariuszy. W naszym sztabie około południa rozliczyła się pierwsza wolontariuszka. Natalia Dziubek uzbierała 600 złotych i 75 groszy. Bravo!

Kielecki Rynek był w mieście centralnym miejscem obchodów 34. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Bezpośrednio po koncercie Orkiestry Dętej Nowiny nastąpiło oficjalne otwarcie 34. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy na kieleckim Rynku. Oficjalnego otwarcia wydarzenia dokonali prezydentka Kielc Agata Wojda oraz wojewoda świętokrzyski Józef Bryk.

Wśród wykonawców, którzy zaprezentowali się na kieleckim Rynku, znalazły się między innymi Joanna Orłowicz oraz Zofia Baran, wokalistki Młodzieżowego Domu Kultury w Kielcach. Na scenie wystąpiła również Magdalena Chojuj, uczestniczka programu „The Voice of Poland”.

Na Rynku odbyło się wielkie bicie WOŚP-owego rekordu w polonezie. Chociaż rekord nie udało się pobić, bo w tańcu wzięło udział ponad 300 osób, to zabawa była wyśmienita, a cel został przesunięty na przyszły rok.

Jednym z miejsc finałowych była Galeria Echo w Kielcach, gdzie od godziny 14 na scenie realizowany był bogaty program artystyczno-sportowy. Wśród zaplanowanych punktów znalazł się pokaz akrobatyki, sportowo-akrobatyczny występ Klubu Jump oraz dynamiczne pokazy karate.

Część muzyczną wydarzenia w Galerii Echo wypełniły koncerty Julii Waglewskiej, uczestniczki programu „Szansa na sukces”, Krzysztofa Kisiały znanego z „The Voice Senior”,

a także występ taneczny zespołu Rewanż Tomasza Rowińskiego.

Także w Galerii Korona w Kielcach nie brakowało licznych licytacji, przeplatanych występami artystycznymi. Na scenie zaprezentowali się wokaliści Studia Piosenki Blue Song działającego przy Młodzieżowym Domu Kultury w Kielcach, którzy sięgnęli po znane i lubiane utwory. Dużym zainteresowaniem cieszyły się także pokazy taneczne w wykonaniu artystów Kieleckiego Teatru Tańca oraz efektowne pokazy karate i akrobatyki przygotowane przez Klub Karate Kyokushin CHIKARA.

Jednym z muzycznych punktów programu był występ Magdy Paradziej, finalistki programu „The Voice of Poland”. Na scenie pojawili się również młodzi artyści związani ze Studiem Koliber.

Również ulica Henryka Sienkiewicza w Kielcach była jednym z miejsc 34. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Jednym z bardziej widowczych elementów finału

na ulicy Sienkiewicza była obecność Kieleckiej Grupy Entuzjastów Pojazdów Militarnych „Wild Thing”. Grupa zaprezentowała swoje pojazdy, które przyciągały uwagę przechodniów.

Tradycyjnie, jak co roku, Wojewódzki Szpital Zespolony w Kielcach podczas Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zorganizował akcję bezpłatnych badań. Zainteresowanie było ogromne, a terminy zostały zajęte w zaledwie kilka godzin.

64-letnia skoda octavia, złote serduszek WOŚP z 2001 roku oraz zaproszenia na kawę, do teatru czy na rowerek wodny ze znanymi i lubianymi - to i wiele więcej można było wylicytować w niedzielę, 25 stycznia, w Pałacyku Zielińskiego w Kielcach. Były to największe i najcenniejsze licytacje Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w regionie. Łącznie udało się zebrać rekordowe 92 tysiące 850 złotych.

Licytacje w Pałacyku Zielińskiego były naprawdę zacięte. Wiele przedmiotów osiągała

ceny kilkuset złotych, ale były też takie, o które walczone przez kilka minut i osiągały zawrotne kwoty. Nie brakowało atrakcyjnych przedmiotów i ofert - łącznie było ich 102.

Złote Serduszek WOŚP z 2001 roku trafiło w ręce Agnieszki Głuch za rekordowe 12 tysięcy złotych. - To już kolejne serduszek w mojej kolekcji. Przyszłam tu właśnie po nie. Bardzo się cieszę, że udało mi się je wylicytować, zwłaszcza, że założyłam sobie górną granicę właśnie w kwocie 12 tysięcy - mówiła pani Agnieszka.

Na licytację trafiła po raz kolejny Skoda Octavia z 1962 roku. Kluczyki zdobył za 7000 złotych Ryszard Grzyb, kielecki deweloper. - Skoda zarobiła przez te lata ponad 200 tysięcy, które zostały przeznaczone na zdrowie dzieci. To samochód, który co roku trafia na licytację. Ma 64 lata i wciąż jest na chodzie - mówił Marek Adamczak, właściciel Skody.

Była również możliwość zdobycia zaproszenia na wspólną kawę ze znanymi i lubianymi, na przykład z Tomaszem Jachimkiem. Takie za-

prośenie wylicytował za 650 złotych Paweł Wroński.

Zaproszenie do teatru wraz z wojewodą świętokrzyskim Józefem Brykiem wylicytowała za 1300 złotych Ewelina Kaspryska.

Bardzo wysoko wylicytowana została wycieczka rowerkiem wodnym z prezydentką Agatą Wojdą. Zdobyła ją za 3500 złotych Justyna Lichosik, dyrektor Kieleckiego Parku Technologicznego. Pani Justyna wylicytowała także za 800 złotych dzień w fotelu prezesa Radia Kielce.

Imponującą kwotę na licytacji osiągnęły policyjne pagony. Za 1500 złotych wylicytował je Bartłomiej Jakubowski. Daniel Skuza z kolei zdobył piękne pióro, za które zapłacił 1600 złotych. W ręce Jacka Raczkowskiego trafił za 1100 złotych obraz Kielc od Wodociągów Kieleckich oraz zestaw do podawania herbaty. Marzena Podolska wylicytowała piękne, czarno-białe fotografie za 1400 złotych. Za 5000 złotych Michał Sieradzan wylicytował voucher na realizację wystawy w BWA. ©©

REKLAMA

0011464574

NAJWIĘKSZYM KAPITAŁEM JEST CZŁOWIEK

REKRUTACJA

GWARANCJA POZYSKANIA
WYKWALIFIKOWANEGO PRACOWNIKA

KOORDYNACJA NA KAŻDYM ETAPIE
PROCESU

Jobspot





FOT. DAVID LUKASIK

Od rana na ulicach Kielc można było spotkać wolontariuszki - panie z Kieleckiej Rady Seniorów



FOT. DAVID LUKASIK

Na kieleckim Rynku poloneza zatańczyło kilkaset osób. Były rodziny z dziećmi, grupy znajomych, wolontariusze



FOT. DAVID LUKASIK

Wolontariusz w stroju lekarza z czasów dżumy zbierała pieniądze na ulicy Sienkiewicza w Kielcach



FOT. ARCHIWUM

Kielce, aleja IX Wieków 4. Tutaj mieścił się sztab 262 Wielkiej Orkiestry działający przy redakcji „Echa Dnia



FOT. DAVID LUKASIK

Wielką Orkiestrę Świątecznej pomocy wspierają Ola i Sławek, którzy na badania przyszli z córeczkami



FOT. DAVID LUKASIK

Złote Serduszek WOŚP z 2001 roku trafiło w ręce Agnieszki Głuch za rekordowe 12 tysięcy złotych

REKLAMA

0011463743

MAX-POL

TRANSPORT & SPEDYCJA



PASJA RODZI PROFESJONALISTÓW - A NASZĄ PASJĄ JEST TRANSPORT

Istniejemy na rynku międzynarodowym od 2002 roku. Oferujemy Państwu usługi transportowe na terenie całej Europy pojazdami o ładowności do 24 ton. Specjalizujemy się w przewożeniu ładunków zarówno cało-pojazdowych, jak i drobnicowych.

Dzięki nowoczesnym rozwiązaniom telematycznym firma monitoruje każdą dostawę oraz czas jej realizacji, a nad prawidłowością przewo-

zów materiałów niebezpiecznych (ADR) czuwa doradca DGSA.

**Nasze doświadczenie
pozwala nam na świadczenie usług
na najwyższym poziomie.**



Transport i Spedycja MAX-POL
Sławomir Krakowiak

JEDŁANKA, UL. KASZTANOWA 30,
26-660 Jedlińsk

☎ 48 609 910 210
☎ 48 365 32 44

www.max-pol.biz



Fantastyczna zabawa na piątkowej studniówce jędrzejowskiego „Grotu”.



Świetna zabawa na studniówce starachowickiego Zespołu Szkół Zawodowych

Piękne studniówki. Dostojne polonezy oraz zabawa do rana

Redakcja Polska Press
Świętokrzyskie

W dniach 23 i 24 stycznia 2026 roku młodzież z regionu świętokrzyskiego przeżywała emocje związane z trzecim weekendem studniówkowym.

W piątek, 23 stycznia na swoją studniówkę rozpoczęli uczniowie Zespołu Szkół numer 2 imienia generała Stefana Roweckiego „Grotu” w Jędrzejowie. Po części oficjalnej przyszedł czas na wielogodzinną zabawę, która dla maturzystów stała się jednym z ostatnich wspólnych wydarzeń szkolnych.

Maturzyści Zespołu Szkół numer 3 w Ostrowcu Świętokrzyskim swoją studniówkę rozpoczęli w sobotę, 24 stycznia od pięknego poloneza. Uczniowie bawili się w Bałtowskim Zapiecku w Bałtowie. Uroczystość otworzył dyrektor szkoły Tomasz Łodej. Młodzież serdecznie podziękowała peda-

gogom oraz rodzicom za trud włożony w wychowanie.

Maturzyści z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Sandomierzu bawili się w murach Siedliska Czyżów w malowniczym Czyżowie Szlacheckim, koło Zawichostu. Było taneczne szaleństwo na parkiecie.

Niezapomniany bal studniówkowy w Zespole Szkół Technicznych i Ogólnokształcących imienia profesora Zbigniewa Strzeleckiego w Sandomierzu odbył się w Rezydencji Sandomierskiej w Lenarczycach w sobotę 24 stycznia. Studniówkową zabawę uczniów „Budowlanki” rozpoczął dostojny polonez. Ten wyjątkowy bal, symbolicznie otwierający ostatnie sto dni przed egzaminem maturalnym, zgromadził licealistów, nauczycieli oraz zaproszonych gości.

Tegoroczni maturzyści z Zespołu Szkół Zawodowych numer w Starachowicach swój bal studniówkowy zorganizowali w Karczmie u Jana w Kuczo-

wie. Tegoroczny bal maturzystów rozpoczął się tradycyjnym, uroczystym polonezem, który wprowadził wszystkich w odświętny nastrój i oficjalnie otworzył wieczór. Wspaniałe stroje oraz eleganckie kroki przyciągały uwagę, zachwycając zgromadzonych uczestników.

W sobotę, 24 stycznia w Pałacu w Konarach miała miejsce studniówka Zespół Szkół Ekonomicznych imienia Jana Pawła II w Staszowie. Uczniowie rozpoczęli ją tradycyjnym polonezem, a następnie na parkiecie zapanowało taneczne szaleństwo. Parkiet ani na chwilę nie pustoszał, a uczniowie z entuzjazmem bawili się przy dźwiękach muzyki, łączącej zarówno najnowsze hity, jak i ponadczasowe przeboje.

Maturzystki i maturzyści Niepublicznego Technikum imienia Wojska Polskiego w Starachowicach Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Kielcach rozpoczęli odliczanie do matury. W sobotę, 24

stycznia w sali bankietowej restauracji Casablanca w Starachowicach odbyła się Studniówka 2026. Bal rozpoczął się pięknym, tradycyjnym polonezem, a potem były wspólne zdjęcia i zabawa do rana.

Maturzystki i maturzyści II Liceum Ogólnokształcącego imienia Stanisława Staszica w Starachowicach również rozpoczęli odliczanie do matury. W sobotę, 24 stycznia w Hotelu Europa w Starachowicach odbyła się Studniówka 2026. Bal rozpoczął się pięknym, tradycyjnym polonezem.

Miss i Mister Studniówki 2026

Trwają wybory Miss i Mistera Studniówki 2026 w Świętokrzyskiem. Kandydatek i kandydatów szukamy na każdym balu w województwie. Głosowanie na echodnia.eu w pierwszym, powiatowym etapie rozpoczęło się w sobotę, 3 stycznia i zakończy się w poniedziałek, 2 marca o godzinie 21. ©©



Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Sandomierzu bawił się w Czyżowie Szlacheckim



Świetna studniówka Zespołu Szkół Ekonomicznych imienia Jana Pawła II w Staszowie



Uczniowie ostrowieckiego Zespołu Szkół numer 3 zatańczyli pięknego poloneza



Studniówka Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących w Sandomierzu



FOT. ANNA ZABECKA

Bal starachowickiego Niepublicznego Technikum Zakładu Doskonalenia Zawodowego



FOT. ANNA ZABECKA

W II Liceum Ogólnokształcącego w Starachowicach bawiło się pięć klas maturalnych



FOT. ANNA ZABECKA

Polonez II Liceum Ogólnokształcącego imienia Stanisława Staszica w Starachowicach



FOT. MAGDALENA WROBLEWSKA

Piękny polonez rozpoczął studniówkę jędrzejowskiego „Grotą”

REKLAMA

0011454231



AKADEMIA NAUK STOSOWANYCH IM. PROF. EDWARDA LIPIŃSKIEGO W KIELCACH

Oferta studiów dziennych i zaocznych:

KIERUNKI STUDIÓW ANS:

- ✓ Administracja
- ✓ Zarządzanie i coaching
- ✓ Bezpieczeństwo wewnętrzne
- ✓ Kosmetologia
- ✓ Prawo
- ✓ Pielęgniarstwo
- ✓ Ekonomia
- ✓ Studia podyplomowe
- ✓ Finanse i rachunkowość



Masz pytania?

41 345 13 13

ans@lipinski.edu.pl



@ANSKielce



@ANSKielce



ZESKANUJ KOD I DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ!

AKADEMIA LIPIŃSKIEGO W KIELCACH, UL. JAGIELLOŃSKA 109A

WWW.LIPINSKI.EDU.PL | WWW.PODYPLOMOWE.LIPINSKI.EDU.PL

Wieczorna tragedia. Nie żyje mężczyzna. Okoliczności nieszczęścia wyjaśnia policja

Sylvia Bławat
Wąchock

Nieprzytomnego mężczyznę sąsiadka znalazła w piątkowy wieczór w domu w Wąchocku w powiecie starachowickim.

Wezwała służby, mimo prób reanimacji nie udało się uratować mu życia. Okoliczności nieszczęścia wyjaśnia policja.

Zgłoszenie dostali po godzinie 20

Zgłoszenie z Wąchocka starachowiczcy strażacy dostali w piątek, 23 stycznia kwadrans po godzinie 20. Chodziło o nieprzytomnego człowieka w budynku. - Zgłaszała sąsiadka, która weszła do pomieszczenia i znalazła nieprzytomnego sąsiada. Prze-

Kobieta wezwała służby ratunkowe, mimo podjętych prób reanimacji nie udało się uratować mężczyźnie życia

Nieprzytomnego mężczyznę sąsiadka znalazła w piątkowy wieczór w domu w Wąchocku w powiecie starachowickim

wietrzyła pomieszczenia oraz wezwała służby ratunkowe - opowiada starszy kapitan Marcin Bajur, rzecznik prasowy świętokrzyskiej straży pożarnej.

Na miejsce ruszyły trzy zastępy straży pożarnej. Strażacy wspólnie z ratownikami medycznymi rozpoczęli reanimację mężczyzny, niestety - nie udało się uratować mu życia, lekarz stwierdził zgon.

Śladowe ilości tlenu węgla

- Pomiary urządzeniami strażackimi wykazały śladowe ilości tlenu węgla we wstępnie przewietrzonym pomieszczeniu - dodaje starszy kapitan Marcin Bajur.

Okoliczności nieszczęścia i jego przyczyny wyjaśniać będzie policja.

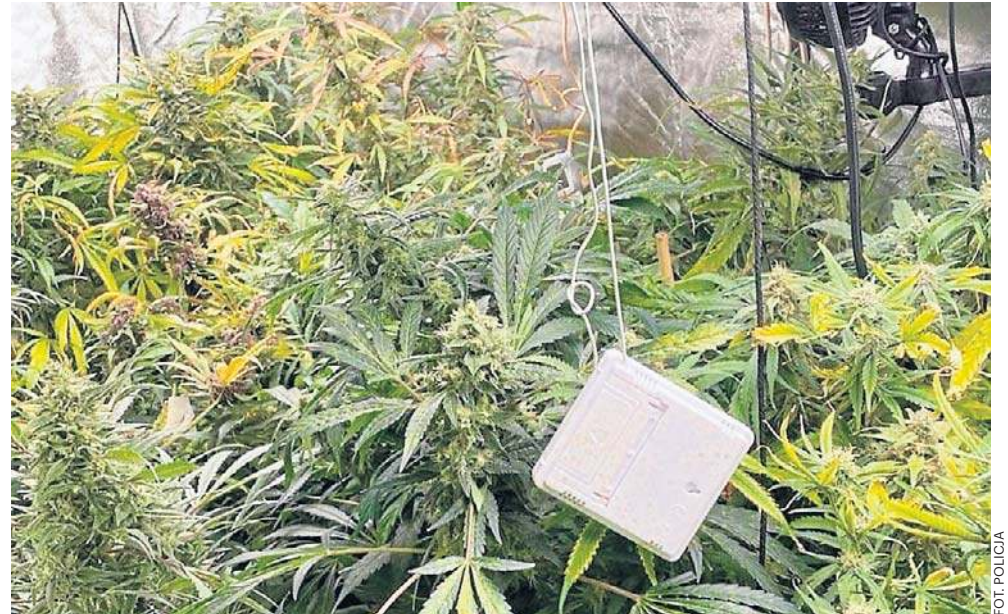
Nasi policjanci w Małopolsce zlikwidowali plantację konopi

Sylvia Bławat
Region

W mieszkaniu w powiecie chrzanowskim w Małopolsce świętokrzyscy policjanci znaleźli... profesjonalną uprawę konopi. Zatrzymali dwóch mężczyzn, obaj usłyszeli zarzuty.

W środę policjanci z Wydziału do walki z Przestępczością Narkotykową Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach pojechali do powiatu chrzanowskiego w Małopolsce.

- Po wejściu do mieszkania w jednym z pokoi funkcjonariusze ujawnili dwa profesjonalne namioty do uprawy konopi innych niż włókniste, a w nich 45 zakazanych prawem krzaków - opowiada aspirant sztabowy Artur Majchrzak z zespołu prasowego komendanta wojewódzkiego policji w Kielcach. - W mieszkaniu znajdował się kompletny osprzęt do prowadzenia uprawy: lampy, termometry, wentylatory oraz odżywki i ziemia do roślin.



FOT. POLICJA

Po wejściu do mieszkania w jednym z pokoi funkcjonariusze ujawnili dwa profesjonalne namioty do uprawy konopi innych niż włókniste, a w nich 45 zakazanych prawem krzaków

W mieszkaniu policjanci ze Świętokrzyskiego znaleźli dwie porcje suszu. Zatrzymali 40-letniego mężczyznę, którego zastali w domu, ale dostarli także do właściciela mieszkania. U 38-latkę zna-

leźli 22 gramy marihuany i prawie cztery gramy amfetaminy.

Obaj mężczyźni usłyszeli zarzuty: 40-latek - uprawy znacznej ilości zakazanych roślin, 38-latek - posiadania środ-

ków odurzających. Starszemu może grozić nawet 12 lat pozbawienia wolności (jako że - jak informuje policja - działał w warunkach recydywy), młodszemu - do trzech lat więzienia.

REKLAMA

0011463403



Staszów, ul. Jana Pawła II 10

☎ 799 735 443

Jesteśmy lokalnym salonem optycznym w Staszowie, który od lat dba o to, aby mieszkańcy naszej okolicy widzieli świat wyraźnie. Łączymy profesjonalne badania wzroku z doradztwem optycznym na najwyższym poziomie oraz szerokim wyborem opravek dla każdego - zarówno tych luksusowych, jak i bardziej przystępnych cenowo.

W naszym salonie wykonasz:

- kompleksowe badanie wzroku,
- badanie OCT, pozwalające ocenić stan siatkówki i wczesne zmiany chorobowe,
- wizytę u lekarza okulisty, który przyjmuje u nas regularnie.

Szeroki wybór opravek obejmuje zarówno modele prestiżowych marek, jak i propozycje w przystępnych cenach. Zależy nam, aby każdy mógł znaleźć okulary, które nie tylko poprawią widzenie, ale także podkreślą indywidualny styl.

W ofercie posiadamy również:

- wszystkie rodzaje soczewek kontaktowych - jednodniowe, miesięczne, toryczne i multifokalne,
- płyny do pielęgnacji okularów,
- akcesoria optyczne - etui, ściereczki, spray'e czyszczące i inne dodatki, które ułatwiają codzienne użytkowanie.

Co nas wyróżnia?

Zaufanie, którym obdarzają nas klienci. Do naszego salonu przyjeżdżają osoby nie tylko ze Staszowa i okolic, ale także z różnych zakątków Polski - a nawet z zagranicy. To dla nas ogromne wyróżnienie i dowód na to, że indywidualne podejście i rzetelna opieka specjalistyczna naprawdę mają znaczenie. Jesteśmy również dumni z tego, że zdobyliśmy I miejsce w Polsce w plebiscycie Mistrzowie Handlu 2025 w kategorii Optyk Roku. To nagroda, która jeszcze bardziej motywuje nas do dalszego rozwoju i dbania o Wasz komfort widzenia na najwyższym poziomie.

Salon Optyczny Sobala to miejsce, w którym troska o wzrok spotyka się z estetyką i profesjonalizmem.



Zapraszamy - zadbamy o Twój komfort widzenia na co dzień

MAGAZYN

SPORTOWY

26.01.2026

Piłkarze Korony Kielce - na zdjęciu Marcin Cebula i Dawid Błanik zakończyli obóz w Turcji. Od wtorku „akcja Legia” STRONA 10



FOT. PAULA DUDA/KORONA KIELCE

Korona odlicza już dni do inauguracji

ZA NAMI GALA FEN 61 W KIELCACH. KOSTRZEWA LEPSZY OD SOSNOWSKIEGO STRONA 10

Nasi sędziowie po raz pierwszy poprowadzili ligowy mecz piłkarski za granicą - na Cyprze STRONA 10

Drużyny z trzeciej ligi rozgrywały mecze kontrolne. Byli nowi piłkarze i testowani STRONA 11

SPORTOWY24.PL

Po zgrupowaniu Jacek Zieliński przyznał, że ma już w głowie wyjściową jedenastkę na mecz z Legią Warszawa

Trener Korony Kielce podsumował obóz w Turcji

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskaiexpress.pl

PIŁKA NOŻNA. Piłkarze Korony Kielce w sobotę, 24 stycznia, przed południem wrócili do Polski po trzech tygodniach obozu przygotowawczego w Turcji.

-Najważniejsze jest jednak to, że wracamy do Polski w pełni zdrowi, bez żadnych kontuzji. Mam już w głowie wyjściową jedenastkę na mecz z Legią Warszawa - powiedział trener Jacek Zieliński.

Rozegrali trzy mecze kontrolne

Podczas zgrupowania w Turcji podopieczni trenera Jacka Zielińskiego rozegrali trzy mecze kontrolne. W pierwszym wygrali z CSKA Sofia 2:0 (0:0), obydwie bramki zdobył pozyskany w przerwie zimowej Mariusz Stepiński, ostatnio reprezentujący barwy cypryjskiego klubu Omonia Nikozja. W drugim pokonali Spartaka Trnava 3:1 (0:1), na listę strzelców wpisał się Mariusz Stepiński, Wiktor Długosz, Marcin Cebula z karnego. W trzecim spotkaniu kontrolnym Korona bezbramkowo zremisowała z Dynamo Kijów. Czwarty mecz, zaplanowany na piątek - 23 stycznia, z FK Vojvodina Nowy Sad został odwołany ze względu na złe warunki atmosferyczne (obfite opady deszczu).

Wyjściowa jedenastka na mecz z Legią

- Patrząc na fakt, że nie doszedł do skutku jeden z meczów kontrolnych, możemy odczuwać niedosyt, jednak biorąc pod uwagę warunki pogodowe, była to słuszna decyzja. Spotkanie z Dynamo Kijów było dla mnie kluczowym momentem całego zgrupowania. Mocno się na nie nastawialiśmy. Zagraliśmy bardzo dobre spotkanie na wysokiej intensywności z wymagającym rywalem. Wykonaliśmy solidną pracę, a nasze parametry biegowe stały na bardzo dobrym poziomie. Najważniejsze jest jednak to, że wracamy do Polski w pełni zdrowi, bez żadnych kontuzji. Mam już w głowie wyjściową jedenastkę na mecz z Legią, choć do niedzieli pozostało jeszcze dziewięć dni, a w piłce nożnej to naprawdę sporo czasu - mówił podsumowując zgrupowanie w Turcji Jacek Zieliński, trener Korony Kielce.

Jeden z zawodnikiem wyłączony z treningów

- Jedynym zawodnikiem, który przez prawie cały obóz był wyłączony z treningów był Stjepan Davidović. Pod koniec rundy jesiennej doznał on kontuzji mięśnia dwugłowego i wraca do pełnej sprawności. - Jest już zdrowy. Zrobiliśmy mu jeszcze jedno badanie, chodziło o dysproporcje w obu



Trener Jacek Zieliński jest zadowolony z pracy, którą zespół wykonał na zgrupowaniu

kończynach. Jest OK. Od wtorku zacznie pracować z pełnym obciążeniem z drużyną. W Kielcach będziemy już trenować w komplecie - wyjaśnił trener Jacek Zieliński.

Gustafson trenuje na pełnych obrotach

Kilka dni temu do drużyny dołączył były reprezentant Szwecji Simon Gustafson. Czy będzie już brany pod uwagę przy ustalaniu składu na mecz z Legią Warszawa?

- Simon przyszedł tutaj, żeby grać w piłkę i pomóc drużynie. Wygląda coraz lepiej. Od dwóch dni trenuje na pełnych obrotach. Widać, że ma duże umiejętności. Przed nim jeszcze kilka dni treningów w Kielcach, które pomogą mu dojść do jeszcze lepszej dyspozycji, chociaż już teraz wygląda bardzo dobrze - dodał szkoleniowiec Korony.

- Na obozie wykonaliśmy kawał dobrej roboty. Doszli do nas dwaj doświadczeni za-

wodnicy, którzy na pewno wniosą dużo jakości do gry zespołu. Sparingi pokazały, że idziemy w dobrym kierunku. Z niecierpliwością, ale i nadzieją czekamy na pierwszy mecz o punkty w rundzie wiosennej - powiedział Dawid Błanik, czołowy zawodnik Korony.

Przygotowania do meczu z Legią

W sobotę, 24 stycznia, przed południem Korona wróciła do Polski. W weekend za-

wodnicy mieli wolne, a od wtorku rozpoczną przygotowania do meczu z Legią Warszawa. Mają trenować na boisku na ulicy Kusocińskiego, gdzie kilka dni temu został uruchomiony system podgrzewania murawy.

Błanik stracił niewiele treningów

- Ja już od kilkunastu dni trenuję normalnie z zespołem. Na początku obozu musiałem pracować indywidualnie, żeby stopniowo przyzwyczajać kolano do pełnego wysiłku. Trenuję w ortezie. Chciałem podziękować też naszemu doktorowi za to, że szybko udało się zoperować palec. Od decyzji do zabiegu minęło kilka godzin. To pozwoliło mi bardzo szybko dołączyć do drużyny. Straciłem niewiele treningów, dlatego bardzo dziękuję wszystkim osobom, które pomogły z tym zabiegiem. Przyzwyczaiłem się do gry w ortezie. Mogę w niej grać i trenować. Nie przeszkadza mi, czuję się normalnie. I już nie mogę się doczekać na pierwszy mecz z Legią - dodał Dawid Błanik, najlepszy strzelec Korony Kielce w rundzie jesiennej PKO BP Ekstraklasy.

Pierwszy wiosenny mecz w PKO BP Ekstraklasie rozegrają w niedzielę, 1 lutego. W Warszawie zmierzą się z Legią. Spotkanie rozpocznie się o godzinie 17. ©©

FOT. PAULA DUDA/KORONA KIELCE

Poprowadzili ligowy mecz na Cyprze

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskaiexpress.pl

PIŁKA NOŻNA. Sędziowie z Kolegium Sędziów Świętokrzyskiego Związku Piłki Nożnej po raz pierwszy w historii sędziowali w oficjalnym meczu ligowym w innym kraju.

Było to podczas Cyprus Winter Camp 2026, który odbywa się w Ayia Napa. Na obóz poleciało 25 sędziów, w tym jedna kobieta - Gosia Muszol. Oprócz sędziów 3 osoby kadry szkoleniowej: Marcin Szrek, Mariusz Trofimiec i Jacek Kubicki.

W piątek, 23 stycznia, nasi arbitrzy po raz pierwszy w historii sędziowali w oficjalnym meczu ligowym w innym kraju. Szymon Dalach jako sędzia główny i asystenci Jakub Sierczyński i Dominik Wrona prowadzili bardzo ważny mecz 4 ligi Cypru, w któ-



Świętokrzyscy sędziowie poprowadzili ligowy mecz na Cyprze. Pierwszy raz w historii

rym spotkały się drużyny Elpida Liopetriou i Enaal Pokna. Obie drużyny walczyły o awans zajmując 2 i 3 miejsce w tabeli. - Cieszę się, że udało się zorganizować ten mecz, do czego potrzebna była

oficjalna zgoda Cypryjskiej Federacji, o którą zabiegałem, jak się okazało skutecznie - mówi Marcin Szrek, przewodniczący Kolegium Sędziów Świętokrzyskiego Związku Piłki Nożnej. ©©

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Kostrzewa wygrał z Sosnowskim

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskaiexpress.pl

SPORTY WALKI. W piątek, 23 stycznia, Hala Legionów stała się areną emocjonujących starć w ramach 61. edycji federacji FEN.

W karcie walk byli zarówno doświadczeni zawodnicy, jak i utalentowani fighterzy formuły semi-pro. W walce wieczoru Damian Kostrzewa, były piłkarz ręczny Vive Kielce, wygrał przez nokaut z Albertem Sosnowskim.

To było starcie dwóch silnych charakterów, które gwarantowało bokserskie emocje na najwyższym poziomie. Przez nokaut zwycięstwo odniósł Damian Kostrzewa, który na 49 sekund przed końcem pierwszej rundy prawym sierpowym znokautował byłego mistrza świata federacji WBF i mistrza Europy.



W walce wieczoru były piłkarz ręczny Vive Kielce Damian Kostrzewa wygrał z Albertem Sosnowskim

W walce MMA w 77,1 kg Bartosz Kowalczyk już w 13 sekundzie pokonał przez nokaut Szymona Maję. Fighter z Jędrzejowa miał ogromne wsparcie z trybun ze strony kibiców Korony Kielce. A po efektownej

wygranej fetował z nimi to zwycięstwo.

Drugi reprezentant Korony Kielce Kamil Stefański po trzech rundach decyzją sędziów przegrał z Kamilem Piątkiewiczem w kategorii 70,3 kg. ©©

FOT. WOJCIECH STOLIĆ

Ampfutbol Mariusz Adamczyk mieszka pod Sandomierzem SUKCESY Z REPREZENTACJĄ

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

Reprezentacja Polski w ampfutbolu w pięknym stylu wygrała turniej w Tokio. W naszej kadrze od lat ważną rolę odgrywa Mariusz Adamczyk.

Zawodnik pochodzi z województwa świętokrzyskiego. Razem z rodziną mieszka w Milczanach (gmina Samborzec w powiecie sandomierskim).

POLSKA - JAPONIA 3:0

Bramki: Krystian Kapłon 2, Adrian Bąk.
Polska: Mariusz Adamczyk, Adrian Bąk, Dawid Dobkowski, Kamil Grygiel, Krystian Kapłon, Bartłomiej Kata, Bartosz Łastowski, Łukasz Mazurowski, Łukasz Miśkiewicz, Marcin Oleksy, Kamil Rosiek, Olaf Tokarski, Mateusz Warakomski, Krzysztof Wrona, Igor Woźniak.

To był bardzo intensywny początek roku dla naszych ampfutbolistów. Po kilkudniowym zgrupowaniu w Warszawie kadra Mariusza Miecznikowskiego poleciała do Japonii na międzynarodowy turniej z udziałem gospodarzy, Hiszpanii oraz Indonezji. To wyjątkowy rok dla Polaków – jesienią zagrają na mistrzostwach świata, stąd też mecze z rywalami, których „Białoczerwoni” mogą spotkać w drodze po medale.

Turniej rozpoczął się rewelacyjnie. Polacy pokonali aktualnych wicemistrzów Europy, Hiszpanów 3:1. Choć mecz od pierwszych minut nie ukła-



Mariusz Adamczyk (na zdjęciu u góry), który mieszka pod Sandomierzem, odgrywa ważną rolę w kadrze Polski. Mariusz Adamczyk tę dyscyplinę trenuje od początku 2014 roku. Zawsze był aktywny, startował w różnych imprezach

dał się najlepiej (do przerwy piłkarze z Półwyspu Iberyjskiego prowadzili), to Bartosz Łastowski i spółka pokazali swoją formę z Ligi Narodów, zdobywając aż trzy gole. Drugim rywalem byli Indonezyjczycy, którzy nie sprawili większych problemów reprezentacji Polski. Już po kilku minutach nasza kadra prowadziła kilkoma golami, by ostatecznie zwyciężyć 9:2.

Kropkę nad i reprezentanci Polski w ampfutbolu postawili w meczu z gospodarzami. Japończycy, przy wsparciu swoich kibiców, nie byli w stanie znaleźć argumentów przy dobrze dysponowanych „Białoczerwonych”.

Piękne trafienie Adriana Bąka oraz dwa gole Krystiana Kapłona dały Polakom kolejne zwycięstwo, a zarazem mistrzostwo w turnieju w Tokio.

Ważną rolę w polskiej reprezentacji odgrywa Mariusz Adamczyk, który mieszka w Milczanach pod Sandomierzem i jest jednym z najlepszych zawodników w Polsce w ampfutbolu. Jest to młoda, ale szybko rozwijająca się dyscyplina sportu. Mariusz gra w zespole mistrza Polski Legii Warszawa i w naszej drużynie narodowej.

Ampfutbol to piłka nożna dla osób po amputacjach jednostronnych i dla tych, które

mają wady wrodzone kończyn. Zawodnicy grający w polu są po amputacji kończyny dolnej, a bramkarze kończyny górnej. Mariusz Adamczyk tę dyscyplinę trenuje od początku 2014 roku. Zawsze był aktywny, startował w różnych imprezach. Trenował lekką atletykę w Wiśle Sandomierz pod okiem Andrzeja Mirka. Grał też w piłkę ręczną w klubie SPR Wiśła.

Długo walczył z nowotworem, ale wygrał. -Noga została amputowana, ale to ja wyszedłem zwycięsko z tej walki. I dalej mogę się cieszyć życiem - podkreśla z zadowoleniem Mariusz Adamczyk. ©©

Zagrali mecze kontrolne przed rundą wiosenną

Dorota Kułaga
Region

Świętokrzyskie drużyny będące w okresie przygotowawczym do rundy wiosennej Betclit 3. Ligi rozegrały spotkanie kontrolne.

Piłkarze Staru Starachowice przegrali mecz z Mazovią Mińsk Mazowiecki 1:2 (1:1). To drugi mecz kontrolny podopiecznych Dariusza Pietrasiaka w ramach przygotowań do rundy wiosennej.

MAZOVIA MIŃSK MAZOWIECKI - STAR STARACHOWICE 2:1 (1:1)

Bramki: dla Staru Adrian Szyńska 13.

Star (I połowa): Lipiec - Styczniński, Duda, Jagiełło, Boniecki - Snopczyński, Puton, Orlik, Winsztal - Szyńska, Kasia (30' Stanisławski).

Star (II połowa): Lipiec (60' Mazur) - Stefański, Adamiak, Jagiełło, testowany - Hirniak, Kowalski testowany, Szyńska (60' Hryniewicz) - testowany, Stanisławski (60' Dobrucki).

Piłkarze Korony II Kielce w sobotę, 24 stycznia, na wyjeździe rozegrali mecz kontrolny z Avią Świdnik. Wyraźnie przegrali z liderem grupy czwartej Betclit 3. Ligi 1:5 (0:2). Podopieczni Marka Mierzwy przegrywali już 0:5, honorowe trafienie zaliczył dla tego zespołu Janusz Nojszewski. Bramki dla Avii zdobyli natomiast Wojciech Kalinowski dwie, po jednej Oskar Janik, David Niepsuj i Bartosz Falbierski.

Piłkarze KSZO 1929 Ostrowiec pewnie wygrali sparing z Sokołem Kolbuszowa Dolna 4:0. Spotkanie odbyło się w sobotę, 24 stycznia.

KSZO 1929 OSTROWIEC - SOKÓŁ KOLBUSZOWA DOLNA 4:0 (1:0)

Bramki: Bartosz Waleńicki 38, Damian Lepiarz 50, Jakub Górski 54, Piotr Czajkowski 85.

KSZO 1929 (I połowa): Klebaniuk - Goc, Marcinkowski, Waleńicki, J. Czajkowski - Horzhui, P. Czajkowski, P. Lisowski, Pieterczak - Lepiarz, Ali.

KSZO 1929 (II połowa): Drazik (70. Punczewicz) - Kroczek, Łazarz, Siedlecki, J. Czajkowski

grała również Nikola Leśniak - 8 bramek.

- Wynik może wskazywać delikatną przewagę naszego zespołu, ale sam mecz był pełen walki, emocji i zaangażowania. Do pewnego momentu rywalizacja była bardzo wyrównana, a niewłaściwym momentem było wykorzystanie przez nas kilku kontr podczas gry w przewadze. Cieszymy się ze zwycięstwa na bardzo trudnym terenie - skomentował dla klubowej strony trener Suzuki Korony, Szymon Żaba-Żabiński.

Po 12. kolejkach szczypiornistki z Kielc mają 31 punktów na koncie i są liderkami w tabeli Ligi Centralnej Kobiet z punktem przewagi nad ekipą Elmas-KPS APR Radom, która ma jeden mecz rozegrany mniej.

W kolejnym spotkaniu 8. lutego „Koroneczki” zagrają we własnej hali z Enea Piłką Ręczną Poznań. ©©

To już siódme z rzędu zwycięstwo „Koroneczek”

Mariusz Kogut
mariusz.kogut@polskapress.pl

Trwa seria zwycięstw piłkarzek ręcznych Suzuki Korony Handball w Lidze Centralnej Kobiet. Tym razem nasze szczypiornistki pokonały na wyjeździe SPR Olsz 33:28.

Było to już siódme ligowe zwycięstwo z rzędu „Koroneczek”. **SPR OLSZ - SUZUKI KORONA HANDBALL KIELCE 28:33 (14:13)**

Suzuki Korona: Mazur, Januchta - Grzesista 9, Leśniak 8, Podsiadło 5, Miśkiewicz 3, Berlińska 3, Staszewska 2, Sadowska 2, Olejarczyk 1, Rzepka, Mazur, Piwowar, Śmigłarska, Łucak, Zychowicz.

Spotkanie przez większość czasu było bardzo wyrównane. W pierwszej połowie gospodynie postawiły bardzo trudne warunki naszym zawodniczkom. Gra toczyła się na zasadzie bramka za bramką i osta-



Julia Grzesista (z piłką) zdobyła 9 goli w zwycięskim starciu w Olszu i została MVP spotkania

tecnie to szczypiornistki z Olsza schodziły do szatni z przewagą jednego trafienia.

Druga odsłona nie zaczęła się po myśli „Koroneczek”. Po 40. minutach to rywalki prowadziły dwiema bramkami. Końcówka meczu to już jednak

pełna dominacja zespołu z Kielc i pewne utrzymanie korzystnego wyniku do samego końca. Najskuteczniejsza na parkiecie była Julia Grzesista, która zdobyła 9 goli i została najlepszą zawodniczką spotkania. Bardzo dobrze za-



Piłkarze Naprzodu Jędrzejów przegrali z Wiślanami Skawina 1:3 i wygrali z Orłem Ryczów 2:1

Piłka nożna Po przerwie zimowej piłkarska ekstraklasa wznawia grę. Czego oczekuje Radosław Majdan?

Liga w końcu wraca. Legia w opałach

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

O rozgrywkach ekstraklasy, europejskich pucharach z udziałem polskich drużyn, a także reprezentacji Polski rozmawiamy z byłym bramkarzem kadry, ekspertem Radosławem Majdanem.

Już w piątek po przerwie zimowej wraca piłkarska ekstraklasa. Szczególna uwaga zwrócona zostanie na Legię Warszawa, której trenerem w grudniu został Marek Papszun. Warszawianie szybko wydostaną się ze strefy spadkowej? Gdyby przed sezonem ktoś powiedział, że po rundzie jesiennej Legia będzie na przedostatnim miejscu, że przegra u siebie chociażby z Termalika Nieciecza, chyba wszyscy stwierdziliby, że jest szalony, a jednak to stało się faktem. Myślę, że z utrzymaniem się nie będzie problemów. Patrząc na to, co działo się w Legii w ostatnich miesiącach i latach, a także na dokonania trenera Papszuna oraz jak sumiennie wykonywał swoją pracę w Rakowie, jestem przekonany, że dla obu stron to było dobre posunięcie.

Tabela ekstraklasy jest bardzo spłaszczona, do prowadzących Wisły Płock i Górnika Zabrze Legia traci jedenaście punktów, do miejsc gwarantujących awans do europejskich pucharów dziesięć. Będzie w stanie nawiązać walkę chociażby o puchary? Łatwiej jest gonić jedną drużynę, ale gdy przed sobą masz peleton, to nie jest takie proste. Myślę, że o mistrzostwie Polski w Warszawie mogą za-

pomnieć, natomiast szans na awans do pucharów nie ma co jeszcze przekreślać, tym bardziej że nasza liga jest nieprzewidywalna. Jeżeli Legia wygra cztery, pięć pierwszych meczów, jeszcze wiele jest możliwe. Wszystko w nogach samych piłkarzy.

Ma Pan swoją tezę, dlaczego w Legii jest jak jest? Klub z ogromnym potencjałem, budżetem, niezłymi piłkarzami, a jednak często zmieniają się w niej trenerzy i wielkich sukcesów w ostatnich latach też nie ma.

Do Legii co rusz przychodzą nowi trenerzy, a ciągle coś nie gra. To dziwne, bo przecież w klubie są też dyrektorzy sportowi o uznanych nazwiskach. Myślę, że teraz pewne rzeczy się zmieniają i Marek Papszun będzie decydował o wielu sprawach.

Legii jest potrzebny trener, który tych wiele spraw ułoży, tyle że w innych okolicznościach?

Niewątpliwie Marek Papszun jest człowiekiem charyzmatycznym, który lubi grać według własnych zasad. W Legii wcześniej wiele koncepcji i planów się nie sprawdziło, więc być może jest jej potrzebny ktoś, kto powie, jak to się robi.

Bardzo duże napięcie panuje między kibicami Legii a jej prezesem Dariuszem Mioduskim. Właściciel klubu z Łazienkowskiej przetrzyma ten trudny okres?

Trzeba zdawać sobie sprawę, jak dużym ciosem jest dla klubu brak finansów chociażby z powodu braku awansu do kolejnej rundy



Po pierwszej części sezonu rozgrywek ekstraklasy liderem tabeli jest Górnik Zabrze

w Lidze Konferencji. Ale to jest piłka nożna, w której wszystko szybko się zmienia. Jeśli Legia zacznie wygrywać, to kto wie, może już za rok Dariusz Mioduski będzie chwalony za to, że zatrudnił trenera Papszuna. Jeżeli w przyszłym sezonie Legia będzie walczyła o mistrzostwo i je zdobędzie, to wszyscy zapomną o tym, co jest dzisiaj. W Legii od zawsze jest tak, że albo jesteś mistrzem, albo pierwszym przegranym. Niewątpliwie przed całym klubem, presem i piłkarzami nerwowe tygodnie.

W Legii niebawem należy się spodziewać sporego przewietrzenia szatni?

W przerwie zimowej do tego nie doszło, bo było mało czasu. Klub rozstał się dotąd tylko z dwoma piłkarzami, ale

myślę, że latem odejdą kolejni, a przyjdzie na ich miejsce co najmniej pięciu, sześciu nowych zawodników. Legia potrzebuje kilku wiodących i charyzmatycznych postaci, jak na przykład Josue, zwłaszcza w obliczu presji, z którą piłkarze z Łazienkowskiej muszą sobie radzić. Niestety, niektórzy zawodnicy z tą presją sobie nie poradzili. Legia potrzebuje konkretnych zmian, a nie tylko pudrowanych.

W przerwie zimowej nie brakowało w ekstraklasie ciekawych transferów. Jednym z nich było przyjsię do Widzewa Łódź z Panathinaikosu Ateni reprezentacyjnego bramkarza Bartłomieja Dragowskiego.

To jest transfer, który potwierdza słowa właściciela klubu Roberta Dobrzyckiego, że chce

mieć jakościowych zawodników, którzy dadzą mu potencjał i wynik. Nie jest to dla mnie żadne zaskoczenie. To, co dziś dzieje się w Widzewie, który mocno inwestuje w pozyskiwanie kolejnych piłkarzy, pokazuje, że w przyszłym sezonie ta drużyna będzie się mocno liczyła nie tylko w walce o puchary.

W lutym Lech zagra z fińskim KuPS Kuopio, a Jagiellonia zmierzy się z Fiorentiną w barażach o awans do 1/8 finału Ligi Konferencji. Dzięki udanym występom w fazie zasadniczej bezpośrednio do 1/8 finału zakwalifikował się Raków. Jaka to będzie wiosna dla polskich drużyn w Europie?

Myślę, że podobnie jak w poprzednim sezonie jedna z naszych drużyn także teraz zaj-

dzie daleko. Liga Konferencji to rozgrywki, które budują w naszej ekstraklasie ranking. Jestem przekonany, że dzięki niej polski zespół maksymalnie za trzy lata zagra w Champions League. Mistrz Polski będzie musiał rozegrać tylko jeden dwumecz w czwartej rundzie i myślę, że wtedy ten wymarzony cel uda się zrealizować.

26 marca reprezentacja Polski w pierwszym meczu barażowym o awans na mistrzostwa świata podejmie Albanię na PGE Narodowym. Jak ocenia Pan szanse naszej kadry w tym pojedynku?

Nie obawiam się jakoś szczególnie meczu z Albanią. To, co cieszy, to że do dobrej formy wraca coraz więcej naszych piłkarzy, między innymi odgrywający coraz większą rolę w Interze Mediolan Piotr Zieliński. Pytanie, kto stanie w bramce: czy Łukasz Skorupski, czy Kamil Grabara zbierający coraz lepsze recenzje w Bundeslidze? Na pewno selekcjoner ma też kilka innych znaków zapytania, jak chociażby to, kto zagra w parze stoperów obok Jana Bednarka.

Reprezentacja Polski pojedzie na mundial do USA, Kanady i Meksyku?

W ewentualnym drugim decydującym spotkaniu na wyjeździe ze Szwecją lub Ukrainą nie będzie łatwo. Nasz zespół będzie musiał wspiąć się na wyżyny umiejętności. Jedni i drudzy są groźni, choć jak najbardziej do pokonania. Niestety, nie będziemy mieć atutu swojego boiska, ale na wyjazdach też potrafimy grać i zwyciężać. ©

PKO BP Ekstraklasa budzi się ze snu zimowego. Hitem mecz Widzew – Jagiellonia

Jakub Jabłoński
redakcja@polskapress.pl

Wraca to, co tygryski kochają najbardziej - PKO BP Ekstraklasa! Odmieniona Legia chce odbić się od dna pod wodzą Marka Papszuna, który zadebiutuje w starciu z Koroną Kielce.

Najaktywniejszy w zimowym okienku, naprawdę solidnie wzmocniony Widzew także liczy na przełamanie, a zagadką pozostaje Jagiellonia.

Ekstraklasowi piłkarze po ponad miesiącu wracają do ligowych zmagani. W ostatnich tygodniach kluby przygotowwały się do rundy wiosennej w dobrych warunkach - najliczniejsza delegacja trenowała w Turcji, Legia i Piast wybrały Hiszpanię, Radomiak Portugalię, a Lech Poznań polecał jeszcze dalej - do Zjednoczonych Emiratów Arabskich.

Pierwsza weryfikacja formy będzie miała miejsce od najbliższego piątku. I już na dzień dobry w Radomiu po raz pierwszy

w historii otwarty zostanie cały stadion. Aż 13 982 miejsca dopuszczono do sprzedaży, mecz z Arką Gdynia odbędzie się więc oczywiście z udziałem kibiców gości.

Najciekawszą propozycją 19. kolejki ekstraklasy będzie jednak starcie wzmocnionego za działające na wyobraźnię pieniądze Widzewa Łódź z Jagiellonią Białystok. Drużyna z Podlasia straciła Oskara Pietuszeńskiego, który przeniósł się do FC Porto za około dziesięć milionów euro (wraz z bonu-

sami), a coraz głośniej mówi się również o możliwym odejściu napastnika Afimico Pululu jeszcze tej zimy. W Widzewie natomiast możemy spodziewać się debiutów aż sześciu nowych piłkarzy w zespole prowadzonym przez Igora Jovicevicia.

Łódzcy kibice ostrzą sobie zęby na występ skrzydłowego, Ghańczyka Osmana Bukariego, sprowadzonego za 5,5 miliona euro. Ciekawie zapowiada się też sentymentalny pojedynek z udziałem bramkarza Bartłomieja Dragowskiego, który

reprezentował w przeszłości barwy klubu z Białegostoku.

Liderująca Wisła Płock podejmie Raków Częstochowa, a Lech Poznań zmierzy się z Lechią Gdańsk.

19. KOLEJKA EKSTRAKLASY

Piątek, 30 stycznia:

18:00 Zagłębie Lubin - GKS Katowice (Canal+ Sport 3, Canal+ Sport 5);
20:30 Radomiak Radom - Arka Gdynia (Canal+ Sport, Canal+ Sport 3, Canal+ 4K).

Sobota, 31 stycznia:

14:45 Górnik Zabrze - Piast Gliwice (Canal+ Sport 3);

17:30 Widzew Łódź - Jagiellonia Białystok (TVP Sport, tvpsport.pl, aplikacja mobilna i smart TV; Canal+ Sport 3);
20:15 Lech Poznań - Lechia Gdańsk (Canal+ Sport 3, Canal+ 4K).

Niedziela, 1 lutego:

12:15 Motor Lublin - Pogoń Szczecin (Canal+ Sport 3);
14:45 Wisła Płock - Raków Częstochowa (Canal+ Sport 3);
17:30 Legia Warszawa - Korona Kielce (Canal+ Premium, Canal+ Sport 3, Canal+ 4K).

Poniedziałek, 2 lutego:

19:00 Bruk-Bet Termalica Nieciecza - Cracovia (Canal+ Sport 3, Canal+ Sport 5). ©

W Łodzi na bogato, w Rakowie reprezentant Polski

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

Od piątku będziemy ponownie emocjonować się meczami wracającej po przerwie PKO BP Ekstraklasy. Kluby przed wznowieniem rozgrywek gorączkowo kompletują swoje kadry.

W weekend transferami zaskoczyli działacze Cracovii, Górnika Zabrze, Rakowa Częstochowa czy wreszcie Widzewa Łódź, który jako jedyny w stawce nie szczędzi milionów - euro, nie złotych.

Zimujący na drugim miejscu Górnik zafundował swoim kibicom frajującą sobotę. Od rana zapowiadał tajemniczy powrót, by dopiero wieczorem odkryć karty. Przez cały dzień trwała zatem zabawa w zgadywanie. Najczęściej powtarzano nazwisko... Arkadiusza Milika. Na tego piłkarza przy Roosevelta przyjdzie jednak jeszcze czekać. Bohaterem niespodzianki okazał się bowiem Paweł Bochniewicz zaprezentowany podczas internetowej transmisji. 29-latek przez lata

występował w barwach holenderskiego SC Heerenveen. Ostatni rok stracił z powodu kontuzji kolana.

„Dziękuję bardzo za wyjątkowo miłe przyjęcie, ale miesiąc miodowy trwa do pierwszego błędu” - napisał w sieci. To już szósty transfer zabran w zimowym okienku.

Na pierwszy ruch zdecydowała się natomiast Cracovia. Z Brazylii ściągnęła byłego zawodnika m.in. Miedzi Legnica i Rakowa Częstochowa, Szwajcara z hiszpańskim paszportem Maxime'a Domingueza. 29-latek ma pomóc w drugiej linii. Tyły, tak jak Górnik, postanowił za to zabezpieczyć wspomniany Raków. I to w zaskakujący sposób. Z wolnego transferu zakontraktował bowiem Pawła Dawidowicza. 30-latek jesienią stracił miejsce w reprezentacji Polski, ponieważ nie miał w ogóle klubu. Latem po miesiącu rozstał się z saudyjskim Al-Hazm, nie rozgrywając dla niego nawet jednego meczu. Teraz chce się odbudować i dzięki temu wrócić do kadry.

Kto wie, czy najlepszego środka pola wiosną nie będzie



Paweł Dawidowicz to bez wątpienia zawodnik z dużym międzynarodowym obyciem

mieć z kolei Widzew Łódź. Do Juliana Shehu i sprowadzonego z FC Kopenhagi Lukasa Leragera dołączył bowiem jego rodak - Emil Kornvig. Duńczyk jeszcze w czwartek strzelił gola dla norweskiego Brann w Lidze Europy. Wydano na niego aż 3 mln euro. To jeden z najdroższych

transferów w historii ekstraklasy. Więcej zapłacono dotąd tylko za Osmana Bukarięgo (5,5 mln) - też nowego gracza Widzewa. Ten zespół znajdujący się tuż nad strefą spadkową czeka na wiosnę od razu prawdziwy test, bo do Łodzi przyjedzie Jagiellonia Białystok, która w ostatnim spa-

ringu pokazała moc. Co więcej, według ostatnich doniesień może przechwycić byłego zawodnika m.in. Śląska Wrocław Nahuela Leivę, łączonego z liderem, a więc Wisłą Płock.

Żadnego transferu nie dokonali dotąd działacze Motoru Lublin, Piasta Gliwice i Zagłębia Lubin.

Zaczekać aż do 16 lutego mogą z kolei wszyscy zainteresowani aukcjami charytatywnymi 34. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Na długiej liście nie brakuje piłkarskich akcentów. Póki co zawrotną sumę osiągnął... zegarek słynnego Ronaldinho, licytowany już w przeddzień finału za nad 74 tysięcy złotych. Szczęśliwy zwycięzca otrzyma go z rąk legendy, u boku której będzie mógł wystąpić w zamkniętym treningu poprzedzającym kwietniowy weekend w Chorzowie z udziałem byłych gwiazd futbolu.

Kwotę 60 tys. złotych - także już w przeddzień finału WOSP - przekroczyła natomiast koszulka Roberta Lewandowskiego z niedawnego finału o Superpuchar Hiszpanii, w której „Lewy” strzelił gola Realowi Madryt. Licytować można też choćby dwa zaproszenia od... prezesa PZPN Cezarego Kuleszy do jego łóża na marcowy mecz w Warszawie z Albanią w barażach o MŚ 2026. Pytanie, jaką ostatecznie osiągną cenę, pozostaje oczywiście otwarte.

©P

Ligi zagraniczne: Zieliński bohaterem Interu, klęski Bayernu i Liverpoolu

Damian Świderski
redakcja@polskapress.pl

W ligach TOP 5 na czoło wysuwa się wybitny mecz Piotra Zielińskiego przeciwko Pizie (6:2), a także klęski Bayernu Monachium i Liverpoolu. Debiut w Stade Rennes zaliczył Sebastian Szymański.

ANGLIA

W 23. serii gier w Anglii West Ham nie dał szans Sunderlandowi. Młoty wygrały 3:1, dzięki między innymi świetnemu Jarrodowi Bowenowi. West Ham jest coraz bliżej opuszczenia strefy spadkowej. Tottenham nie może się podnieść w tym sezonie z wielkiego kryzysu. Koguty tylko zremisowały z 19. w tabeli Burnley 2:2.

Manchester City po przegranej 0:2 w derbach z United wygrał z ostatnim w tabeli Wolverhampton 2:0 dzięki bramkom Marmousha i Semenyo. Fulham zbliżyło się do czołowej piątki dzięki wygranej nad Brighton 2:1.

W hicie soboty Liverpool miał nadzieję na wygraną i zbliżenie się do Aston Villi i Manchesteru City, ale sensacyjnie uległ Bournemouth 2:3. Decydującą bramkę strzelił Adli w 95. minucie meczu.

PREMIER LEAGUE

Wyniki 23. kolejki: West Ham - Sunderland 3:1, Tottenham - Burnley 2:2, Manchester City - Wolverhampton 2:0, Fulham - Brighton 2:1, Liverpool - Bournemouth 2:3.

FRANCJA

W lidze francuskiej rozegrano mecze 19. kolejki. PSG zwyciężyło ze słabym Auxerre, ale dzięki Bradleyowi Barcoli Paryżanie wygrali 1:0. Świetnie dotąd RC Lens tym razem rozegrało słaby mecz i niespodziewanie uległo 1:3 Marsylii. Le Havre sensacyjnie postawił się AS Monaco i zremisował 0:0.

W meczu Rennes - Lorient wystąpiło dwóch Polaków: Przemysław Frankowski i Sebastian Szymański.

Dla Szymańskiego był to debiut w nowych barwach. 26-latek wszedł na murawę w 77. minucie, zmieniając Mahdiego Camarę. Zagrał poprawnie, choć nie oddał żadnego strzału. Frankowski wybiegł na murawę w podstawowym składzie i grał do 59. minuty. Rennes przegrało 0:2.

LIGUE 1

Wyniki 19. kolejki: Auxerre - PSG 0:1, Le Havre - Monaco 0:0, RC Lens - Marsylia 1:3, Rennes - Lorient 0:2.



Rewelacyjnie zagrał Piotr Zieliński. Strzelił bramkę z karnego na 1:2 i miał ponad 90 procent celnych podań

NIEMCY

W Bundeslidze na starcie kolejki St. Puli z Arkadiuszem Pyrką i Adamem Dźwigają w składzie zremisowało bezbramkowo z HSV Hamburg. Najwyżej oceniony w swym zespole Dźwigają zszedł z boiska w 65 minucie z żółtą kartką. Pyrka dotrwał na placu gry do końcowego gwizdka.

W meczu Mainz - VFL Wolfsburg nieźle zaprezentował się Kamil Grabara. Reprezentant Polski obronił rzut karny, ale Mainz było wyraźnie lepsze i wygrało z Wilkami 3:1. Kacper Potulski cały mecz przesiedział na ławce rezerwowych.

Natomiast największą sensację sprawił Augsburg. Walczący o utrzymanie klub wygrał na Allianz Arenie z Bayer-

nem Monachium 2:1. Goście, którzy do przerwy nieznacznie przegrywali, decydujący szturm w derbach Bawarii przeprowadzili w końcowym kwadransie, gdy na listę strzelców wpisali się Arthur Chaves i Han-Noah Messengo. Ten drugi wynik spotkania ustalili w 81. minucie.

BUNDESLIGA

Wyniki 19. kolejki: St. Puli - HSV 0:0, RB Lipsk - Heidenheim 3:0, Hoffenheim - Eintracht Frankfurt 3:1, Bayer - Werder 1:0, Borussia Dortmund - Union Berlin 3:0, Mainz - VFL Wolfsburg 3:1, Augsburg - Bayern Monachium 2:1.

HISZPANIA

W lidze hiszpańskiej Levante wygrało ważny mecz w walce o utrzymanie z Elche. Skończyło się 3:2 po dramatycznej końcówce. Gdy w 2. minucie doliczonego czasu Adam Boary doprowadził do wyrównania, wydawało się, że bardziej zadowoleni z murawy zejść goście. Cztery minuty później do bramki Elche trafił jednak Alan Matturro.

Valencia również pokonała Espanyol 3:2, a decydująca bramka także padła w ostatnich sekundach z rzutu karnego.

Real Madryt dzięki dubletowi Kyliana Mbappe wygrał

LA LIGA

Wyniki 21. kolejki: Levante - Elche 3:2, Osasuna - Rayo 3:1, Valencia - Espanyol 3:2, Sevilla - Athletic Bilbao 2:1, Real Madryt - Villarreal 2:0.

WŁOCHY

W lidze włoskiej Lecce zanotowało bezbramkowy remis z Lazio. Nawet na ławce - niestety - nie usiadł jednak Filip Marchwiński.

Wybitne mecze zegrali zawodnicy Como i Interu Mediolan. Como rozgromiło Torino aż 6:0, a Inter mimo tego, że przegrywał już 0:2 z Pisą, to ostatecznie także zdobył aż 6 goli. Rewelacyjnie zagrał Piotr Zieliński: strzelił bramkę z „11” na 1:2, a ponad 90 proc. jego podań było celnych. Został oceniony na 8,7.

SERIE A

Wyniki 22. kolejki: Lecce - Lazio 0:0, Cagliari - Fiorentina 2:1, Como - Torino 6:0, Inter - Pisa 6:2. ©P

ZUS

Według ostatnich danych ZUS w grudniu 2025 r. najwyższa emerytura w Polsce wyniosła 51,4 tys. zł brutto. Pobierają mężczyźna, którego staż pracy to 67 lat. Z kolei najniższa emerytura została wypłacona przez ZUS w kwocie 2 groszy. Pobiera ją kobieta, która przepracowała jeden dzień oraz mężczyźna, który przepracował jeden miesiąc. Liczba tzw. emerytur groszowych wzrosła od 2011 r. z poziomu 23,9 tys. do 433,1 tys. w 2024 r.

34. Finał WOŚP za nami.
Działo się w Polsce i na świecie!

Oprac. Karolina Wrońska
WOŚP

Wczoraj na ulice polskich, ale także wielu zagranicznych miast wyszli wolontariusze WOŚP z charakterystycznymi czerwonymi serduszkami. Do kolorowych puszek zbierali datki na chore dzieci.

W niedzielnej kweście pod hasłem „Zdrowe brzuszki naszych dzieci” wzięło udział 120 tys. wolontariuszy, zrzeszonych w prawie 1,7 tys. sztabach (w tym prawie stu zagranicznych). W wielu miastach odbywały się koncerty i aukcje. Pieniądze można było wrzucać również do wirtualnych puszek, tzw. e-skarbonek. Wystawiono też kilkadziesiąt tys. aukcji internetowych.

Studio na błoniach PGE Stadionu Narodowego, skąd imprezą kierował prezes WOŚP Jerzy Owsiak, kolejny raz było centralnym miejscem finału. Można je było odwiedzać od rana. Tam też (i na powietrzu) odbywały się koncerty.

W Warszawie zagrali m.in. Łydka Grubasa, Myslovitz i Dżem. O godz. 20 – jak zwykle – wypuszczono tradycyjne „Świąteczne do Nieba”.

Zbudowane na błoniach miasteczko WOŚP otwarte było dla odwiedzających od soboty. Wśród atrakcji znalazły się m.in. diabelski młyn, karuzela dla dzieci, nauka pierwszej pomocy i przychodnia, gdzie można było wykonać bezpłatne badania oraz skorzystać m.in. z porad dietetycznych i konsultacji gastroenterologicznych, a także uzyskać pomoc psychologiczną dla dzieci i dorosłych.

WOŚP gra zimą przez przypadek. Akurat w styczniu było wolne studio w TVP, kiedy Jerzy Owsiak przymierzał się do pierwszej zbiórki. I tak „letnia zadyma w środku zimy” pozostała.

– Graliśmy w większe mrozy i zawsze dawaliśmy radę. A teraz jest łatwiej, bo korzystamy ze skumulowanego przez lata doświadczenia. To w końcu 34. raz, kiedy zagramy zimą – mówił jeszcze przed finałem pre-

zes WOŚP Jerzy Owsiak. – Wiemy, czego się spodziewać, na co musimy być przygotowani. W tym roku sprowadziliśmy paliwo arktyczne do agregatów wykorzystywanych w studiu na Błoniach PGE Stadionu Narodowego. Jesteśmy zabezpieczeni – dodał.

Fundacja po raz pierwszy wybrała gastroenterologię dziecięcą na cel swojej corocznej kwesty. Zdecydowała się na to ze względu na rosnącą liczbę pacjentów i konieczność posiadania nowoczesnego sprzętu, którego użycie poprawia wyniki leczenia, w tym tych pacjentów, którzy wymagają wsparcia chirurgicznego.

– Zamierzamy kupić sprzęt, który pchnie możliwości leczenia chorób układu pokarmowego dzieci mocno do góry. To filozofia, która towarzyszy nam od lat (...) – mówił Jerzy Owsiak.

Kliniki i oddziały gastroenterologii dziecięcej działają w Białymstoku, Bydgoszczy, Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Olsztynie, Poznaniu, Rzeszowie, Szczecinie,

Warszawie, Wrocławiu, Zabrzu, a także Kaliszu, Kielcach i Opolu.

Lider WOŚP dwa miesiące temu w rozmowie z PAP zapowiedział zmianę swojej roli w fundacji. Teraz przyznał, że przygotowuje zespół do tego.

– Kiedy powiedziałem publicznie o tym, że zamierzam zmienić swoją rolę w fundacji – ale to absolutnie nie jest rezygnacja, poczułem ulgę. Nie dlatego, że nie chcę już tego robić. Po prostu chcę na spokojnie, bez zaskoczeń przygotować zespół do zmiany. I robię to. Rozmawiamy o tym codziennie, ale nowy model jeszcze się klaruje. Wiem na pewno, że ma to być spokojne przejście i spokojna budowa nowego stylu pracy fundacji, nie rewolucja – wyjaśnił.

Pytany, co zamierza robić po wdrożeniu zmian, przyznał, że chciałby poświęcić swój czas dwóm pasjom – muzyce i malarstwu. – Tylko gotowość do tego wszystkiego musi się we mnie wślizgnąć. I na to robię miejsce – powiedział. PAP



Hejt wobec mnie i fundacji skonsolidował przyjaznych nam ludzi. Stali się naszymi adwokatami, stoją za nami murem

Jerzy Owsiak założyciel i prezes WOŚP

KRÓTKO

ŚWIADCZENIA

Nowe zasady wypłat 800 plus

Od lutego zmieniają się zasady wypłaty 800 plus dla obywateli Ukrainy ze statusem UKR. Nowe przepisy obejmą około 150 tys. osób, które będą miały obowiązek ponownie złożyć wnioski oraz spełnić warunek aktywności zawodowej – poinformował PAP Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Uchwalona w 2022 r. ustawa o pomocy obywatelom Ukrainy dała uchodźcom z tego kraju swobodny dostęp do polskiego rynku pracy, a także do świadczeń

rodzinnych. Specustawa była wielokrotnie nowelizowana. Według ostatniej zmiany prawo do świadczenia wychowawczego ma być uzależnione od zatrudnienia.

ZUS poinformował PAP, że 31 stycznia 2026 r. wypłata 800 plus dla obywateli Ukrainy ze statusem UKR zostanie wstrzymana. Aby mogli oni zachować prawo do świadczenia, od 1 lutego 2026 roku będą musieli złożyć nowy wniosek na okres świadczeniowy 2025/2026.

WILNO

Uczcili powstanie styczniowe



FOT. MARCIN OBARA

Wczoraj prezydent Karol Nawrocki z małżonką Martą Nawrocką złożyli roboczą wizytę na Litwie. W Wilnie wraz z prezydentami Litwy i Ukrainy Gitanasem Nausėdą i Wołodymyrem Zełenskim oraz ich małżonkami wzięli udział w obchodach 163. rocznicy powstania styczniowego.

Schronisko dla zwierząt w Sobolewie zostało zamknięte. Część zwierząt trafiła do domów

Oprac. Karolina Wrońska
Sobolewo

W sobotę premier Donald Tusk poinformował, że Powiatowy Lekarz Weterynarii zamknął schronisko w Sobolewie (woj. mazowieckie).

Około godz. 12 w sobotę miłośnicy zwierząt zebrali się przed urzędem gminy w Sobolewie i domagali się poprawy warunków życia dla psów w schronisku, z którym gmina

ma podpisaną umowę. Następnie przenieśli się pod bramy schroniska. Wśród nich był poseł Lewicy Łukasz Litewka, który chciał wejść do schroniska z interwencją poselską.

– Schronisko w Sobolewie to kolejny dowód na to, że ludziom desperacko brakuje tego, czego możemy uczyć się od psów: miłości, wierności, charakteru – napisał premier Donald Tusk na platformie X.

Poinformował, że Powiatowy Lekarz Weterynarii za-

mknął w sobotę to schronisko. – Nie będzie taryfy ulgowej dla tych, którzy skazują zwierzęta na cierpienie – podkreślił.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji wyjaśniło, że decyzja o zamknięciu schroniska dla zwierząt w Sobolewie (woj. mazowieckie) jest wynikiem niezastosowania się właściciela obiektu do wcześniejszych decyzji wzywających do usunięcia uchybień w prowadzeniu schroniska.

Mazowiecki Urząd Wojewódzki przekazał, że prowadzący schronisko oprócz decyzji o jego zamknięciu otrzymał także decyzję o zakazie prowadzenia schronisk dla zwierząt. Decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

W schronisku przebywało ok. 180 psów oraz kilka kotów.

Po informacji o zamknięciu schroniska zgromadzeni na własną rękę zaczęli zabierać stamtąd psy. PAP

REKLAMA 0011466938

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Kielcach, VIII Wydział Cywilny, toczy się za sygnaturą akt VIII Ns 169/25 sprawa z wniosku Asekuracja Sp. z o.o. w Sopocie z udziałem Gminy Kielce i in. o stwierdzenie nabycia spadku po Sebastianie Samsoniuk synu Lecha i Bogumili z d. Wendt, zmarłym dnia 21 grudnia 2021 r. w Kielcach i tu mającym ostatnie miejsce zwykłego pobytu.

Wzywa się, aby spadkobiercy Sebastiana Samsoniuk zgłosili się do Sądu Rejonowego w Kielcach i udowodnili nabycie spadku w ciągu 3 miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

REKLAMA 0011467452



PREZYDENT MIASTA KIELCE

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz.U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.)

informuje

o wywieszeniu od dnia 26 stycznia 2026 r. do dnia 16 lutego 2026 r. w siedzibie Urzędu Miasta Kielce, Rynek 1 i ul. Strycharska 6, a także zamieszczeniu na ww. okres w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Kielce pod adresem: <https://bipum.kielce.eu/> oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Kielce pod adresem: <https://www.kielce.eu/> wykazu nieruchomości przeznaczonych do zbycia na rzecz użytkownika wieczystego, celem podania do publicznej wiadomości.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Kielce, Rynek 1, pokój 226 (tel. 41 36 76 226).

USA - Ukraina - Rosja. Pierwsza tura rozmów zakończona

Oprac. Karolina Wrońska
Abu Zabi

Rozmowy trójstronne między delegacjami USA, Rosji i Ukrainy w Abu Zabi były bardzo konstruktywne i będą kontynuowane w przyszłym tygodniu - tak podsumowali uczestnicy spotkania.

Jak podała w sobotę agencja Reutera, powołując się na przedstawiciela władz USA, które pośredniczą w rozmowach, kolejna runda rozmów odbędzie się w następną niedzielę również w Abu Zabi.

„Zełenski poinformował w komunikatorze Telegram, że uczestnicy rozmów w stolicy Zjednoczonych Emiratów Arabskich (ZEA) dyskutowali o moż-

liwych warunkach zakończenia wojny rosyjsko-ukraińskiej i monitorowaniu bezpieczeństwa przez Stany Zjednoczone.

„Spotkania w Emiratach dobiegły końca. Był to pierwszy taki format od dłuższego czasu - dwudniowe trójstronne spotkanie. Udało się omówić wiele kwestii i ważne jest, że rozmowy były konstruktywne. Głównym tematem dyskusji były możliwe warunki zakończenia wojny. Bardzo cenię sobie świadomość konieczności amerykańskiego monitorowania i kontroli procesu zakończenia wojny oraz przestrzegania rzeczywistego bezpieczeństwa” - napisał Zełenski. Szef państwa ukraińskiego oświadczył, że w wyniku spotkań strony uzgodniły, że poinformują swoje stolice o każ-

dym z aspektów negocjacji i uzgodnią z przywódcami dalsze kroki.

„Wojskowi ustalili listę kwestii do omówienia podczas ewentualnego kolejnego spotkania. Jeśli strony będą gotowe do podjęcia dalszych działań - a Ukraina jest gotowa - odbędą się kolejne spotkania, potencjalnie już w przyszłym tygodniu” - wyjaśnił Zełenski.

Wcześniej cytowane przez Reutera rosyjskie MSZ zadeklarowało, że Kreml jest gotów na kontynuację rozmów, które miałyby mieć miejsce w Stambule.

Portal Axios podał, że wysłannicy Trumpa wyszli z rozmów nastawieni „bardzo optymistycznie” i ocenili, że są na ścieżce, by zawęzić różnice

między stronami w sprawie kluczowej kwestii spornej, tj. kontroli terytorium w Donbasie.

Także rzecznik rządu ZEA przekazał, że rozmowy między delegacjami Rosji, Ukrainy i USA, które zakończyły się w sobotę w Abu Zabi, przebiegły w „konstruktywnej atmosferze”. Jak dodał, negocjacje skupiły się na wciąż nierozstrzygniętych elementach planu pokojowego zaproponowanego przez USA.

Były to pierwsze rozmowy, podczas których przedstawiciele prezydenta USA Donalda Trumpa jednocześnie spotkali się z negocjatorami z Ukrainy i Rosji. Wcześniej Amerykanie rozmawiali naprzemiennie z Rosjanami i Ukraińcami.

PAP

REKLAMA 0011467335

Znak: G-I.6873.16.2025

Kielce, 20.01.2026 r.

DECYZJA

Na podstawie art. 1, 2 i 8 ust. 1 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz. U. z 2022 r. poz. 140), działając jako starosta, z urzędu,

orzekam

uznać za **mienie gromadzkie** nieruchomości położone w Kielcach przy ul. Daleszyckiej, oznaczone w ewidencji gruntów i budynków miasta Kielc w obrębie **0024** numerami działek: **1245/1** o powierzchni 0,1050 ha, **1245/4** o powierzchni 0,0202 ha, **1245/5** o powierzchni 0,0832 ha oraz w obrębie **0025** numerami działek: **408** o powierzchni 0,0180 ha, **430** o powierzchni 0,1696 ha.

UZASADNIENIE:

Zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych, starosta wydaje decyzję o ustaleniu, które spośród nieruchomości, o których mowa w art. 1 ust. 2 i 3, stanowią mienie gromadzkie. Decyzję o uznaniu za mienie gromadzkie wydaje się, biorąc pod uwagę stan nieruchomości istniejący w dacie wejścia w życie ustawy, tj. w dniu 5 lipca 1963 r., dlatego ma ona charakter deklaratoryjny, co oznacza, że rozstrzygnięcie wydane w trybie art. 8 ust. 1 poświadcza jedynie stan prawny nieruchomości istniejący w dniu wejścia w życie ustawy.

W ewidencji gruntów i budynków Miasta Kielc, w obrębie 0024, ujawnione są działki: nr 1245/1, 1245/4, do których wpisana jest własność Gminy Kielce, w trwałym zarządzie Miejskiego Zarządu Dróg w Kielcach i nr 1245/5 oraz w obrębie 0025 nr 408, 430, do których wpisane jest władanie, na zasadach samostannego posiadania, Skarbu Państwa i użytkowanie Miejskiego Zarządu Dróg w Kielcach. Brak informacji o prowadzeniu dla tych nieruchomości księgi wieczystej lub zbioru dokumentów.

Przedmiotowe działki stanowiły drogę, której przebieg został przedstawiony już na mapie z 1958 r. oraz planie miasta 1959 r. W operacie z założenia ewidencji gruntów obrębu VI, przyjętym do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego dnia 31 grudnia 1969 r. nr ewidencyjny P.2661.1969.228 oraz na mapie wsi Zagórze z 1970 r., nieruchomości te również stanowiły drogę, oznaczoną jako działki nr 46, 360, 647. Uchwałą nr 4/65 Miejskiej Rady Narodowej w Kielcach, z dnia 25 lutego 1965 r., ulicy nadana została nazwa *Daleszycka*.

Działki, oznaczone w ewidencji gruntów i budynków Miasta Kielc w obrębie 0024 numerami 1245/1, 1245/4, 1245/5 oraz w obrębie 0025 numerami 408, 430, były drogą, która zawsze miała charakter publiczny, ogólnodostępny, służyła nie tylko lokalnej społeczności, ale była do użytku wszystkich. W dniu 5 lipca 1963 r. nieruchomości te stanowiły mienie gromadzkie w rozumieniu przepisów ustawy o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych.

Wobec powyższego należy stwierdzić, że spełnione zostały przesłanki do uznania nieruchomości, oznaczonych w ewidencji gruntów i budynków Miasta Kielc w obrębie 0024 numerami działek 1245/1, 1245/4, 1245/5 oraz w obrębie 0025 numerami działek 408, 430 za mienie gromadzkie, jako mającej charakter użyteczności publicznej przed 1963 r., użytkowanej wspólnie przez mieszkańców. Mienie gromadzkie stanowi część mienia komunalnego będącego własnością gmin.

Przedstawiając powyższe, **orzekam jak w sentencji decyzji.**

Decyzja niniejsza stanowi podstawę do dokonania wpisów w **księdze wieczystej** oraz **katastrze nieruchomości**.

Od decyzji niniejszej służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Świętokrzyskiego, al. IX Wieków Kielc 3, za pośrednictwem Prezydenta Miasta Kielc, w terminie 14 dni od daty jej doręczenia.

REKLAMA 0011467332

Znak: G-I.6873.15.2025

Kielce, 2026.01.21

Decyzja

Na podstawie art. 1, 2 i 8 ust. 1 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz.U. z 2022 r. poz. 140), działając jako starosta, na wniosek Dyrektora Miejskiego Zarządu Dróg w Kielcach,

orzekam

uznać za **mienie gromadzkie**, nieruchomości położone w Kielcach, przy ul. Radomskiej, oznaczone w ewidencji gruntów i budynków miasta Kielc w obrębie **0007** numerami działek: **354/68** o powierzchni 0,0264 ha, **354/73** o powierzchni 0,0063 ha, **354/75** o powierzchni 0,0590 ha.

Uzasadnienie:

Zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych, starosta wydaje decyzję o ustaleniu, które spośród nieruchomości, o których mowa w art. 1 ust. 2 i 3, stanowią mienie gromadzkie. Decyzję o uznaniu za mienie gromadzkie wydaje się, biorąc pod uwagę stan nieruchomości istniejący w dacie wejścia w życie ustawy, tj. w dniu 5 lipca 1963 r., dlatego ma ona charakter deklaratoryjny, co oznacza, że rozstrzygnięcie wydane w trybie art. 8 ust. 1 poświadcza jedynie stan prawny nieruchomości istniejący w dniu wejścia w życie ustawy.

W ewidencji gruntów i budynków Miasta Kielc, w obrębie 0007, ujawnione są działki nr 354/68, 354/73, 354/75, do których wpisane jest władanie, na zasadach samostannego posiadania, Skarbu Państwa i użytkowanie Miejskiego Zarządu Dróg w Kielcach. Brak informacji o prowadzeniu dla tych nieruchomości księgi wieczystej lub zbioru dokumentów.

Przedmiotowe działki stanowiły drogę, której przebieg został przedstawiony już na planie miasta Kielce z 1953 r. Przebieg drogi potwierdza również dokumentacja geodezyjna, przyjęta do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego w 1967 r. nr P.2661.1967.272, w 1979 r. nr 236/4/473/79 oraz w 2025 r. P.2661.2025.1736.

Działki, oznaczone w ewidencji gruntów i budynków Miasta Kielc w obrębie 0007 numerami 354/68, 354/73, 354/75 były drogą, która zawsze miała charakter publiczny, ogólnodostępny, służyła nie tylko lokalnej społeczności, ale była do użytku wszystkich. W dniu 5 lipca 1963 r. nieruchomości te stanowiły mienie gromadzkie w rozumieniu przepisów ustawy o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych.

Wobec powyższego należy stwierdzić, że spełnione zostały przesłanki do uznania nieruchomości, oznaczonych w ewidencji gruntów i budynków Miasta Kielc w obrębie 0007 numerami działek 354/68, 354/73, 354/75 za mienie gromadzkie, jako mającej charakter użyteczności publicznej przed 1963 r., użytkowanej wspólnie przez mieszkańców.

Mienie gromadzkie stanowi część mienia komunalnego będącego własnością gmin.

Przedstawiając powyższe, **orzekam jak w sentencji decyzji.**

Decyzja niniejsza stanowi podstawę do dokonania wpisów w **księdze wieczystej** oraz **katastrze nieruchomości**.

Od decyzji niniejszej służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Świętokrzyskiego, al. IX Wieków Kielc 3, za pośrednictwem Prezydenta Miasta Kielc, w terminie 14 dni od daty jej doręczenia.

AUTOREKLAMA

strefa
BIZNESU.pl

Know-how
w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

DROBNE

Centralne Biuro Reklam i Ogłoszeń
al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce
tel. 500-324-230
brio@echodnia.eu; www.echodnia.eu

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH

■ FINANSE BIZNES ■ GASTRONOMIA ■ HANDLOWE
■ KOMUNIKATY ■ MATRYMONIALNE ■ MOTORYZACJA
■ NAUKA ■ NIERUCHOMOŚCI ■ PRACA ■ ROLNICZE
■ RÓŻNE ■ TURYSTYKA ■ USŁUGI ■ USŁUGI KAMIENIARSKIE
■ USŁUGI POGRZEBOWE ■ ZDROWIE ■ ZWIERZĘTA
■ ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

Motoryzacja

INNE

SKUPUJEMY stare motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL, 698-693-846.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

SZUKAM kierowcy kat. B., zbiórka odzieży używanej, ok. Stuttgart. Zapewniam zakwaterowanie.

Praca co drugi miesiąc na zmianę. Wynagrodzenie 2200 euro na rękę. Możliwość pracy po godzinach.

Niemcy, tel. 0049 1778306707

INNE

KURS Ochrony.1600 zł.Raty.
tel.694848043

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz
bez wychodzenia z domu
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011468140

Zarząd Starachowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej
ul. Wojska Polskiego 9,
27-200 Starachowice, tel. 41-275-63-40

ogłasza przetargi nieograniczone na wykonywanie następujących prac:

Przetarg I – Wykonanie docieplenia i renowacji wskazanych ścian zewnętrznych 8 budynków mieszkalnych oraz 1 budynku użytkowego - przetarg w zakresie 9 zadań.

Przetarg I – Wykonanie robót malarskich i posadzkowych z wymianą drzwi do piwnic w 12 budynkach wielorodzinnych mieszkalnych - przetarg w zakresie 12 zadań.

Przetarg III – Wykonanie remontu dachów - przetarg w zakresie 3 zadań.

Termin składania ofert do dnia **10.02.2026 r. do godz. 15⁰⁰.**

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Spółdzielni – w dniu **11.02.2026 r. o godz. 10⁰⁰.** Szczegółowe warunki przetargu zawiera „Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia”, którą można otrzymać w siedzibie Starachowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w wersji pdf.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

REKLAMA

0011466658

OSM **OSTROWIECKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA**
ul. J. Kochanowskiego 5, 27-400 Ostrowiec Świętokrzyski

Ostrowiecka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Ostrowcu Św., ul. Kochanowskiego 5, ogłasza przetarg dwustopniowy nieograniczony na remont **oświetlenia i instalacji elektrycznej w piwnicach budynków**. W przetargu mogą brać udział Oferenci, którzy spełniają warunki określone w SIWZ - do nabycia w cenie 30 zł. Oferty należy składać w sekretariacie OSM, pok. nr 14, do godz. 9:00 dnia 10.02.2026 r.

Więcej informacji o przetargu na naszej stronie internetowej:
www.osm.ostrowiec.pl.

Prawa zwierząt są naprawdę nadrzędne nad naszymi niesnaskami czy różnymi punktami widzenia

Małgorzata Rozenek-Majdan w „Fakcie” Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 12

Blanka Lipińska jara się nową fryzurą

Pisarka regularnie bywa w salonie fryzjerskim, gdzie funduje sobie kolejne metamorfozy. Teraz wybrała się z następną wizytą, a efektami podzieliła się na Instagramie. Celebrytka jest obecnie posiadaczką białych i krótkich włosów. „Jaram się, uwielbiam te krótkie włosy, uwielbiam to cięcie, uwielbiam ten kolor” – podpisała fotografię.

Julia Wieniawa eksponuje smukłą sylwetkę

Piosenkarka wygrzewa się w Dubaju z przyjaciółmi. W minionym tygodniu smażyła się na pokładzie jachtu, a w przerwie od opalania urządziła sobie małą sesję zdjęciową, do której zapozowała w bikini. Postawiła na skąpy kostium kąpielowy z zawieszka między piersiami, dzięki któremu wyeksponowała smukłą sylwetkę.

Krzysztof Rutkowski nigdy nie zdradził żony

Detektyw i jego żona Maja są barwną parą. Media huczały o rzekomym romansie Rutkowskiego z Dominiką Zasiewską, znaną jako „Wodzianka” z programu Kuby Wojewódzkiego. Para przetrwała kryzys. W podcaście „Mój Świat” detektyw wrócił do tamtych czasów.

– Maja nigdy przeze mnie, jako żona, nie była zdradzona. Pojawiał się w naszym życiu epizod z tzw. Wodzianką, ale to minęło i to ona robiła z tego show, jeżeli chodzi o Wodziankę. Ja nie byłem aż tak bardzo aktywny – powiedział Rutkowski. (GZL) Fot. Anna Kaczmarz



Zapomniani bohaterowie II wojny światowej

National Geographic, 18:00 Serię przemilczanych opowieści o niebiałych bohaterach II wojny przedstawia Idris Elba, którego dziadek walczył w tym konflikcie. Sekwencje bitewne przeplatają się z biografiami, przywracając należne miejsce tym żołnierzom. Pokazują też, jak ich dokonania stały się inspiracją do walki z rasizmem.

Ostatni bój. Legenda 300 Spartan

Canal+ Premium, 22:00 W 480 roku p.n.e. 300 Spartan i niewiele liczniejsi Grecy z innych polis stawili zacięty opór wielotysięcznej armii króla Kserksesa. Ich postawa stała się symbolem męstwa i poświęcenia w obronie ojczyzny. Tę historię opisał Herodot. Czy jednak możemy ufać słowom greckiego historyka?

Buntownicy z Placu Powstańców

TVP 1, 22:05 Film o grupie TVP ŁŻE, która w styczniu 2019 roku rozpoczęła protesty w centrum Warszawy. Przez ponad 1363 dni, domagała się przestrzegania prawa o mediach publicznych.

Weekend w Tajpej

TVN, 23:05 Działający pod przykrywką policjant (Luke Evans), wbrew zaleceniom agencji rządowej dla której pracuje, leci do Tajpej. Sprawa, nad którą pracuje, szybko okaże się mieć zaskakujący dla niego, prywatny wymiar.

Poziomo:

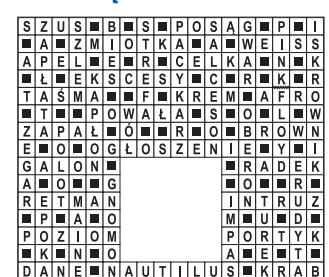
- 1) chytry wybieg, fortel,
- 6) polski zespół rockowy („Faktyka mała”),
- 10) polski producent sprzętu AGD,
- 11) rodzaj kroniki kryminalnej,
- 12) kłopoty, z których trudno wybrnąć,
- 13) stadium rozwojowe owada,
- 14) kształt przedmiotu, wygląd,
- 17) dodatkowa praca na boku,
- 20) krótka scenka w wykonaniu Kabaretu Moralnego Niepokoju,
- 23) nie liczy się z pieniędzmi, bogacz,
- 25) wartościowy, dodatni wynik,
- 27) urzędnik kontrolujący publikatory,
- 28) tnąca część noża,
- 30) człowiek o wielkiej sile fizycznej,
- 32) gładka powierzchnia wody,
- 33) rzucanie ziarna w glebę,
- 35) rzeka przepływająca przez stolicę Ukrainy,
- 36) dobrze zbudowany mężczyzna,
- 37) barwi lakmus na czerwono,
- 38) prowizoryczny, rzadki ścieg,
- 39) miejsce seansów filmowych.

Pionowo:

- 1) przerwa w podróży konno,
- 2) drobny element całości,
- 3) mleczarz z musicalu „Skrypek na dachu”,
- 4) przydomek bogini Ateny,
- 5) pióra i puch pokrywające ptaka,
- 6) góry, trójkątny żagiel przedni,
- 7) tworzywo imitujące skórę,
- 8) zapotrzebowanie na towary i usługi,
- 9) pracuje przy łączeniu blach,
- 15) model auta z fabryki Toyoty,
- 16) dostojnik w krajach Wschodu,
- 18) polowe w harcerskim namiocie,
- 19) polski port rybacki,
- 21) partner lalki Barbie,
- 22) opłata pobierana na granicy,
- 24) autor artystycznej oprawy,
- 26) niewielka ilość, odrobina,
- 28) człowiek lubiący samotność,
- 29) japońska korporacja elektroniczna,
- 30) Kara, dowodził tureckimi wojskami pod Wiedniem,
- 31) wychudzony osobnik, mizerak,
- 34) cement + kruszywo + woda.



ROZWIĄZANIE NR 11



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dzień sprzyja odważnym decyzjom i spontanicznym działaniom. Zaufaj intuicji, ale horoskop dzienny radzi też nie ignorować rad bliskich.

Ryby (19.02 - 20.03)

Skup się na sprawach domowych oraz finansach. Horoskop na dziś mówi, że spokojne działanie przyniesie lepsze efekty niż pośpiech. **Baran (21.03 - 19.04)** Rozmowy okażą się kluczem do sukcesu. Horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada, że ktoś zaskoczy cię ciekawą propozycją.

Byk (20.04 - 20.05)

Emocje będą intensywne, ale pomocne. Horoskop dzienny radzi zadbać o siebie i nie bać się jasno mówić, czego potrzebujesz. **Bliźnięta (21.05 - 21.06)** Twoja charyzma będzie przyciągać ludzi. Horoskop na dziś mówi, że to dobry moment, by wyjść z inicjatywą i pokazać swoje talenty. **Rak (22.06 - 22.07)** Szczegóły mają znaczenie. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży, że porządkowanie spraw przyniesie poczucie kontroli nad sytuacją.

Lew (23.07 - 22.08)

Postaw na równowagę między pracą a odpoczynkiem. Horoskop dzienny mówi, że rozmowa pomoże rozwiązać dawne nieporozumienie. **Panna (23.08 - 22.09)** Intensywny dzień sprzyja ważnym decyzjom. Zaufaj swojej sile, ale horoskop na dziś podpowiada, by unikać manipulowania innymi. **Waga (23.09 - 22.10)** Chęć zmian da o sobie znać. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży, że krótka podróż lub nowy plan doda ci energii i świeżej motywacji.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Obowiązki mogą przytłaczać, lecz wytrwałość się opłaci. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że krok po kroku zbliżysz się do celu. **Strzelec (22.11 - 21.12)** Kreatywność będzie twoim atutem. Horoskop na dziś mówi, że nietypowy pomysł może spotkać się z uznaniem, jeśli dobrze go przedstawiś. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Wrażliwość pomoże lepiej zrozumieć innych. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi zadbać o relacje, ale znaleźć chwilę tylko dla siebie...